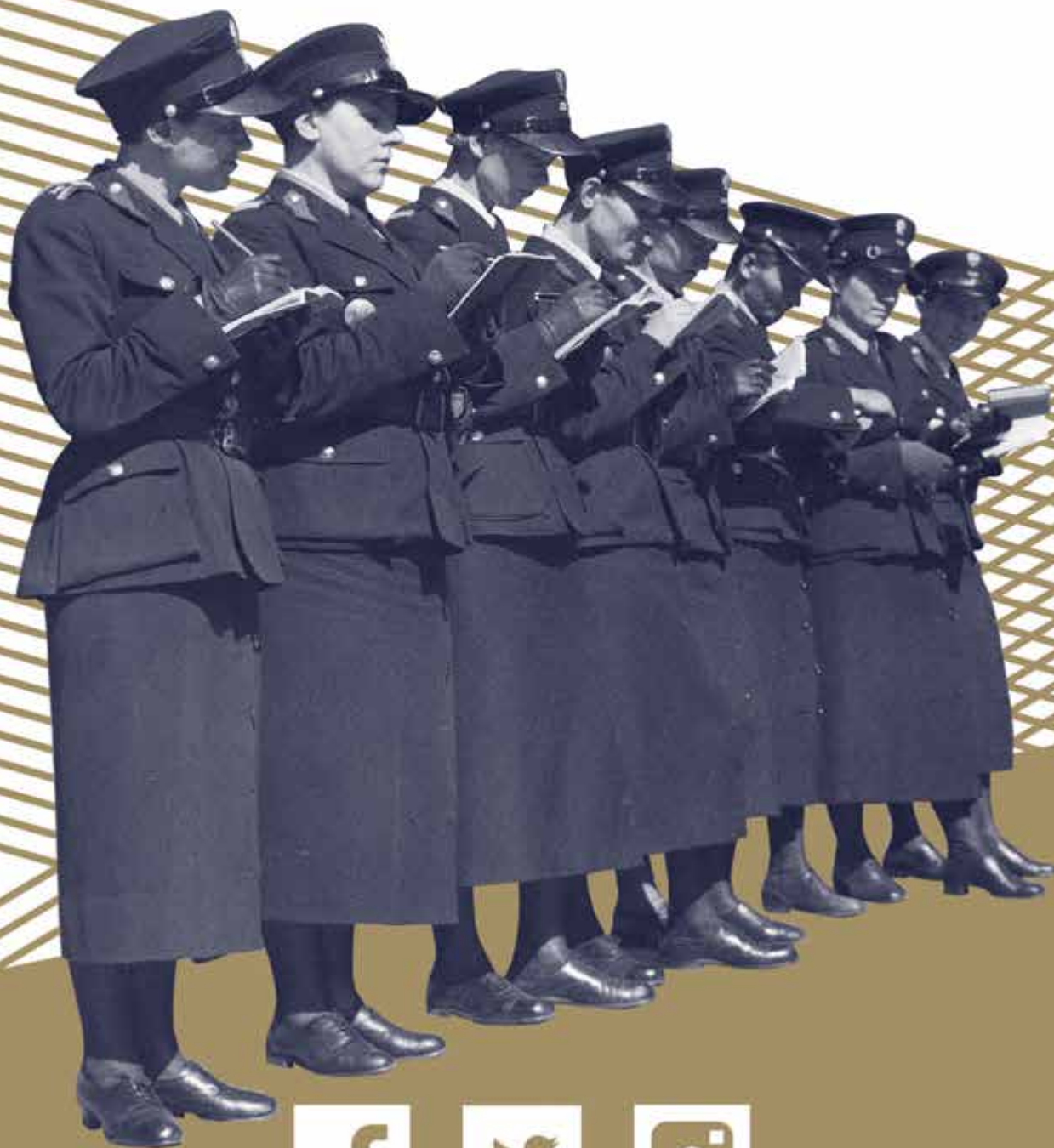




niepodległa

**95. rocznica powołania
policji kobiecej**



www.niepodlegla.gov.pl

Drodzy Czytelnicy!

Panta rhei – jak powiedział Heraklit z Efezu. Mnie też przychodzi pożegnać się z Redakcją. Pewnie niewielu pamięta, że już po raz drugi, bo kilka lat temu udało mi się ponownie wejść do tej samej rzeki i po okresie pełnienia obowiązków zastępcy komendanta w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie wróciłam do komendy głównej, jednak tym razem czeka mnie dużo poważniejsze wyzwanie. Kierownictwo resortu powierzyło mi bowiem misję kierowania jedyną w Polsce szkołą oficerską Policji. Dlatego chcę podziękować Wam wszystkim za te wspólne 6 lat, kiedy to miałam zaszczyt brać udział w pracach nad miesięcznikiem jako jego redaktor naczelna. Tworzenie gazety to proces wymagający współpracy z każdym członkiem zespołu, dlatego po pewnym czasie zżyliśmy się niemal jak rodzina.

To były piękne czasy, pełne ciekawych zmian i wydarzeń, o których staraliśmy się Państwa informować jak najrzetelniej. Zaczęliśmy robić wydania specjalne poświęcone takim najważniejszym wydarzeniom, jak operacja zabezpieczenia Światowych Dni Młodzieży, a do wydania na jubileusz Interpolu opracowaliśmy teksty w języku angielskim. Szukaliśmy nie tylko ciekawych tematów, ale przede wszystkim ciekawych ludzi z naszego środowiska – dlatego też powstały numery poświęcone w całości policyjnym pasjonatom, sportowcom, dzielnicowym czy kobietom. Podjęliśmy trud ich wydawania, bo w zwykłych numerach nie starczyłoby miejsca dla większości z nich.

Dziękuję całemu zespołowi redakcyjnemu za tworzenie czasopisma, które cały czas cieszy się dużym uznaniem w środowisku policyjnym. Życzę Wam, aby dalej z równym zainteresowaniem czytali je zarówno ministrowie, jak i posterunkowi. Zapewniam, że jeśli tylko będzie taka potrzeba, będę wspierać ten jedyny w Polsce periodyk. W tym roku plany wydawnicze są bardzo bogate i mimo awansu jest mi żal, że nie będę mogła w nich stale uczestniczyć. Zachęcam wszystkim do lektury kolejnych wydań – ja na pewno nadal będę czytała każdy numer „od deski do deski”. Bo po prostu wiem, że warto. ■



zdj. Andrzej Mitura

insp. dr hab. IWONA KLONOWSKA
redaktor naczelna

POLICJA**997****SPIS TREŚCI****TYLKO SŁUŻBA**

- s. 3 Zamiast wstępniaka – list redaktor naczelnej do czytelników

WSPoI. W SZCZYTNI

- s. 4 Nowy komendant rektor w szczycieńskiej uczelni
s. 5 Wizyta Prezydenta RP Andrzeja Dudy w szkole Policji

95. ROCZNICA POWOŁANIA POLICJI KOBIECEJ

- s. 6 Kobiety w policji – gala inauguracyjna
s. 8 „Siła kobiet” – o filmie dokumentalnym o policjantkach

KOBIETY W POLICJI

- s. 11 Post. Anna Zielińska służbę rozpoczęła w Wielkiej Brytanii
s. 12 Dzielić się najlepszym – Lucyna Jaworska-Wojtas to społecznik i związkowiec

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

- s. 14 Wrażliwość na drugiego człowieka – o laureatce konkursu

ŁĄCZNOŚĆ

- s. 16 Linia życia – Międzynarodowy Dzień Numeru Alarmowego 112

LOTNICTWO POLICYJNE

- s. 18 Lekki śmigłowiec wielozadaniowy – Bell-407 GXi

KRAJ

- s. 6, 20–22, 44–45 **Rozmaitości**

PAMIĘĆ

- s. 23, 34–37 **Rozmaitości**

PODKOM. ANDRZEJ STRUJ

- s. 24 Dziesięć lat temu – zginął, bo był policjantem
s. 25 Uroczystości rocznicowe – odsłonięcie tablicy
s. 26 Turniej służb mundurowych im. podkom. Andrzeja Struja

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

- s. 30 Oficerowie łącznikowi – podinsp. Mariusz Szustakiewicz z PBŁ przy Europolu

DOSKONALENIE ZAWODOWE

- s. 32 Współpraca z WOT – ćwiczenia

PIERWSZA POMOC

- s. 38 Resuscytacja krążeniowo-oddechowa – to naprawdę proste

PRAWO

- s. 40 Ograniczona zdolność do służby. Co dalej?

CENTRUM USŁUG LOGISTYCZNYCH

- s. 42 Oferta – wiosna – lato 2020 w ośrodkach CUL

POMÓŻMY!

- s. 46 Zbiórka na leczenie ciężko chorych policjanta i jego żony

SPORT

- s. 47 Kulturystryka – asp. Katarzyna Staśkowska

U NAS

- s. 48 Marzec 2020 – zapowiedzi imprez i uroczystości

BHP

- s. 50 Koronawirus 2019-nCoV – co policjant wiedzieć powinien

- s. 51 **NOWE NUMERY TELEFONÓW JEDNOSTEK POLICJI**

Nowy komendant rektor

6 marca br. w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie odbyło się wprowadzenie na stanowisko komendanta rektora uczelni insp. dr hab. Iwony Klonowskiej. Wprowadzenia dokonał Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk w obecności zastępcy komendanta prorektor WSPoL. mł. insp. dr Anny Świerczewskiej-Gąsiorowskiej.

Uroczysta zbiórka rozpoczęła się od złożenia szefowi Policji meldunku przez dowódcę uroczystości kom. Tomasza Kozona, wprowadzenia sztandaru uczelni oraz powitania kadry kierowniczej Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Odczytano decyzję ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego o wyznaczeniu insp. dr hab. Iwony Klonowskiej na stanowisko komendanta rektora WSPoL. w Szczytnie. Następnie nowa szefowa policyjnej placówki uroczystie powitała sztandar Wyższej Szkoły Policji oraz odebrała z rąk Komendanta Głównego Policji łańcuch rektorski, stanowiący insygnium jej władzy.



W swoim przemówieniu szef Policji pogratulował insp. dr hab. Iwone Klonowskiej objęcia stanowiska komendanta, podkreślając, że to pierwsza kobieta rektor w historii szczecińskiej uczelni. Zwracając się do kadry dydaktycznej, poprosił o kredyt zaufania dla pani komendant i żeby bardzo mocno ją wspierała.

– Jestem przekonany, że wspólnie stworzycie świetny zespół, bo tylko praca zespołowa przynosi właściwe efekty – powiedział Komendant Główny Policji.

Następnie głos zabrała komendant rektor insp. dr hab. Iwona Klonowska.

– To bardzo wielka odpowiedzialność, mam tego świadomość. Zdaję sobie sprawę z rangi i roli Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. O roli nauki, dydaktyki i tego, co Państwo robicie, przekonywać mnie nie trzeba. Zawsze marzyłam, żeby każdy słuchacz, który będzie jechał do szkoły Policji na szkolenie, bez względu na jakim jest etapie rozwoju zawodowego, będzie się na ten wyjazd cieszył i uważał, że jest w sytuacji uprzywilejowanej, bo jedzie na wartościowy kurs. Ale te doskonalenia są tylko wtedy tak wartościowe, jak wartościowy jest zespół. Mam wielki sentyment do tej szkoły,



bo tu odbyłam szkolenie zawodowe podstawowe, kurs oficerski i studia podyplomowe. Uwierzyć mi Państwo, że ci, którzy mnie uczyli, wzbudzają na mojej twarzy uśmiech i z sentymentem do nich wracam, bo to były osobowości same w sobie. Wierzę, że stworzymy taki zespół. Zrobię wszystko ze swojej strony, by Państwu tu się dobrze pracowało, bo wierzę, że jak będziemy się szanować, a może nawet lubić, to będzie nam ze sobą dobrze, a wyzwania staną się łatwiejsze do realizacji – powiedziała pierwsza w historii kobieta komendant rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Dziękując ministrowi spraw wewnętrznych i administracji oraz szefowi Policji za docenienie i powierzenie jej obowiązków, dodała: – Zrobię wszystko, żeby Państwa nie zawieść, ale proszę, byście mi pomagali.

Insp. dr hab. Iwona Klonowska służbę w Policji rozpoczęła 21 lutego 2000 r. na stanowisku aplikanta Kompanii Patrolowo-Interwencyjnej Wydziału Prewencji Komisarjatu Policji Warszawa-Mokotów Komendy Stołecznej Policji. Przez kolejne lata zajmowała wiele stanowisk wykonawczych oraz kierowniczych na terenie garnizonu stołecznego, a potem w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. W 2014 r. została naczelnikiem Wydziału Komunikacji Społecznej Gabinetu Komendanta Głównego KGP. 1 lutego 2016 r. powierzono jej pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Z dniem 15 kwietnia 2016 r. została dyrektorem Biura Komunikacji Społecznej KGP. 24 lipca 2018 r. awansowała na stopień inspektora Policji. Z wykształcenia jest doktorem habilitowanym w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogiki Uniwersytetu Adama Mickiewicza (2018 r.).

Z dniem 5 marca 2020 r. decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji została wyznaczona na stanowisko Komendanta Rektora Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Nowa komendant rektor w trakcie swojej 20-letniej służby została odznaczona Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę, a także Brązową i Srebrną Odznaką „Zasłużony Policjant”.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI
zdj. autor (2), Andrzej Mitura (1)

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej złożył wizytę w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Spotkał się z kadrą i słuchaczami uczelni. Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet złożył paniom serdeczne życzenia.

Prezydent RP w szkole Policji



6 marca br. prezydent Andrzej Duda odwiedził Szczytno. Wizytę w WSPol. rozpoczął od złożenia wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą policjantów – ofiary zbrodni katyńskiej. Towarzyszyli mu Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk oraz komendant rektor WSPol. insp. Iwona Klonowska.

Na spotkaniu z kadrą i słuchaczami uczelni obecny był także komendant wojewódzki Policji w Olsztynie nadinsp. Tomasz Klimek oraz wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki. Jako pierwszy głos zabrał Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, który podziękował prezydentowi za wizytę w murach uczelni, a także za udział w corocznych obchodach Święta Policji na poziomie centralnym oraz za przygotowanie, tworzenie i uruchomienie programu modernizacji służb mundurowych.

Następnie prezydent Andrzej Duda pogratulował insp. dr hab. Iwone Klonowskiej objęcia stanowiska komendanta rektora Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, po czym wręczył okolicznościowe upominki wyróżniającym się studentom i słuchaczom uczelni. Podziękował za codzienną, pełną wyzwań i trudu służbę na rzecz państwa i jego obywateli. Podkreślił, jak ważne dla niego są poziom życia Polaków, ich komfort życia oraz bezpieczeństwo i spokój, a także dobrze wyposażone służby mundurowe, dzięki którym społeczeństwo może się czuć bezpiecznie.

– Szkoła ma swoją długą tradycję. Przez te lata ulegała wielu przeobrażeniom, ale stale podnosił się jej status – kontynuował prezydent, zwracając się do zebranych. – Przede wszystkim jednak bardzo się cieszę, że uczelnia ta osiąga wysoki poziom nauczania, że jest wyposażana w najnowocześniejsze urządzenia, że szkoli oficerów polskiej Policji – ludzi, którzy odpowiadają za nasze bezpieczeństwo. Odpowiadają też – kierując, dowodząc, zarządzając – za stan polskiej Policji, za bezpieczeństwo funkcjonariuszy pełniących na co dzień służbę.

Prezydent w swoim wystąpieniu nawiązał także do zbliżającego się Dnia Kobiet oraz objęcia stanowiska komendanta rektora WSPol. w Szczytnie przez insp. dr hab. Iwonę Klonowską, której wprowadzenie nastąpiło tuż przed jego wizytą.

– Przede wszystkim bardzo serdecznie chciałem pogratulować i złożyć najlepsze życzenia wszystkim paniom. Za dwa dni jest



święto pań. Jest dużo funkcjonariuszek, z czego bardzo się cieszę. Szkoła dostała swoisty prezent na Dzień Kobiet w postaci – po raz pierwszy – kobiety, która została komendantem szkoły, została tu rektorem – powiedział prezydent Andrzej Duda i dodał: – Życzę wszelkiego powodzenia Pani Rektor w wykonywaniu tej odpowiedzialnej służby, w budowaniu szkoły jako coraz lepiej wyposażonej, coraz doskonalej szkolącej, zadowolonej w pracy z kadrą dydaktyczną i we współpracy z funkcjonariuszami. Życzę jak najlepszych studentów, żeby szkoła była dumna ze swoich absolwentów, bo to jest najważniejsze. A przede wszystkim proszę Panią Rektor o wyraźne artykułowanie potrzeb szkoły. Trzeba głośno mówić, czego szkoła potrzebuje, żeby mogła się doskonalić.

Na zakończenie spotkania Prezydent RP Andrzej Duda wręczył wszystkim obecnym na uroczystości paniom kwiaty i pozował wraz z nimi do wspólnych zdjęć. Następnie, wraz z komendantem głównym i komendantem rektorem w WSPol., zwiedził obiekty uczelni oraz zapoznał się z infrastrukturą szkoły. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI/WSPol.
zdj. autor (2),
Anita Garbaciak (1)



Dzień Kobiet w KGP

Życzenia Prezydenta RP z okazji Dnia Kobiet nie ograniczyły się tylko do policjantek w Szczytnie – za pośrednictwem zestawu głośnomówiącego zwrócił się tego dnia także do pań zgromadzonych na koncercie w komendzie głównej, który zaszczyciła swoją obecnością Pierwsza Dama RP.

6 marca br. w sali konferencyjnej KGP przy ul. Domaniewskiej zebrało się przeszło 200 pań pracujących i pełniących służbę w komendzie głównej. Specjalnie dla nich przygotowano bogaty repertuar – były zarówno wiersze dla kobiet i o kobietach, jak i przeboje muzyki popularnej wykonywane na żywo przez muzyków z Orkiestry Reprezentacyjnej Policji. Licznie zgromadzone panie powitał I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, który złożył najszczerze życzenia w imieniu swoim i Komendanta Głównego Policji. Wśród zaproszonych gości byli prezes Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach Irena Zając, komendant Centralnego Biura Śledczego Policji insp. Paweł Półtorzycki, komendant Biura Spraw Wewnętrznych Policji insp. Robert Stachera i dyrektor Biura Edukacji Historycznej Policji – Muzeum Policji nadkom. Krzysztof Musielak.

Niespodziewanie dla zaproszonych gości na sali zjawiała się Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda. Była to niespodzianka przygotowana przez kierownictwo Policji, o której żadna z zaproszonych pań wcześ-



niej nie wiedziała. Po powitaniu przez nadinsp. Dariusza Augustyniaka Agata Kornhauser-Duda wysłuchała pozostałej części artystycznej, zabierając głos pod koniec uroczystości. Wyraziła uznanie dla ciężkiej służby kobiet w Policji i... połączyła się telefonicznie z Prezydentem RP Andrzejem Dudą, który dzięki zestawowi głośnomówiącemu mógł osobiście złożyć życzenia policjantkom i pracownikom zgromadzonym w Komendzie Głównej Policji.

W czasie koncertu zatytułowanego „O kobiecie i dla kobiety...” występ specjalny miał mł. asp. Krzysztof Ciborski, dzielnicowy z Rypina, jeden z finalistów popularnego telewizyjnego programu muzycznego. Jego wykonanie piosenki „Pretty Woman” Roya Orbisona zrobiło ogromne wrażenie. Prócz niego wystąpili również wokaliści z Orkiestry Reprezentacyjnej Policji, zbierając ogromne brawa.

Koncert zakończyło wspólne zdjęcie pań oraz słodki poczęstunek od Pary Prezydenckiej. ■

pm / zdj. autor



Data 26 lutego 1925 roku jest szczególna – wtedy to bowiem zapadła decyzja o utworzeniu pierwszego w historii Polski oddziału policji kobiecej. Od tamtej chwili minęło już 95 lat. Jak zmieniły się policjantki i ich służba? Na to pytanie będziemy starali się odpowiedzieć na naszych łamach przez cały obecny rok.

Dziś widok kobiety w policyjnym mundurze nikogo nie dziwi. Nasze panie pełnią służbę w jednostkach kontrterrorystycznych, uczą technik interwencji czy strzelania, są dzielnicowymi i dochodzeniowcami. Ale 95 lat temu przyjęcie kobiet do Policji Państwowej było swoistą rewolucją obyczajową, gdyż początek XX wieku na całym świecie zapisał się w historii jako okres emancypacji kobiet i ich walki o równe traktowanie, z przyznaniem praw wyborczych włącznie. Polska była w czołówce państw, które uznały równość kobiet, czego przykładem było m.in. zorganizowanie pierwszego oddziału policji kobiecej.



Obchody rocznicowe zaczęły się oficjalnie 4 marca br. w stołecznym Domu Kultury KADR, gdzie odbyła się gala inauguracyjna 95. rocznicę powołania policji kobiecej, w której udział wzięli Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, jego I zastępca nadinsp. Dariusz Augustyniak oraz zastępca Komendanta Głównego Policji insp. Tomasz Szymański, a także przedstawiciele duchowieństwa, resortu spraw wewnętrznych i administracji, komendanci, dowódcy i dyrektorzy z CBSP, BSWP, CPKP „BOA”, CLKP, komendanci wojewódzcy, stołeczny i szkół Policji oraz przedstawiciele kadry kierowniczej KGP i Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.



Kobiety w policji – gala



Dyskretna muzyka z epoki wprowadziła gości w nastrój lat 20. ubiegłego wieku, a wokalistka asp. Alicja Żylińska wykonała utwór „Świat Ordonki”. Prowadzącymi galę byli insp. dr hab. Iwona Klonowska oraz insp. Sławomir Cisowski, którzy prowadzili rozmowy z zaproszonymi gośćmi – historykiem dr. hab. Piotrem Gołdynem oraz pierwszą kobietą w historii, która uzyskała stopień generalski



w Policji – nadinsp. w st. spocz. Ireną Doroszkiewicz. Rozmowy przeplatały występy policyjnych wokalistów: sierż. sztab. Krzysztofa Chucia i sierż. sztab. Estery Chalimoniuk.

Zorganizowanie gali w sali kinowej domu kultury miało swoje uzasadnienie, gdyż po rozmowach wprowadzających odbyła się premiera filmu dokumentalnego o współczesnych, polskich policjantkach, zrealizowanego siłami Biura Komunikacji Społecznej KGP. Przeplatany efektownymi ujęciami obraz to ujęte w formie reportażowej kariery ośmiu

funkcjonariuszek z terenu całej Polski, mających różny staż i pełniących służbę na różnych stanowiskach. Już wkrótce film ten dostępny będzie na portalu www.policja.pl (więcej informacji na s. 8).

Po przyjętej brawami projekcji na scenę weszły policjantki występujące w filmie: nadinsp. Helena Michalak, podinsp. Żanetta Makowska, podinsp. Edyta Witkowicz, asp. sztab. Magdalena Maszer, mł. asp. Małgorzata Ożminkowska, sierż. sztab. Katarzyna Minko, st. sierż. Kinga Zoła i sierż. Magdalena Kawa. Otrzymały one z rąk Komendanta Głównego Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka pisemne podziękowania za udział w filmie i postawę godną tradycji pierwszych policjantek II Rzeczypospolitej. Za wsparcie gali i obchodów rocznicowych pisemne podziękowania otrzymali także prezesi stowarzyszeń „Rodzina Policyjna 1939 r.”.

W swoim przemówieniu szef Policji podziękował i złożył życzenia wszystkim paniom służącym i pracującym w tej formacji. Nie zabrakło też dygresji i odniesień do filmu.

– Jedna z pań powiedziała, że siła jest kobietą – mówił gen. insp. Jarosław Szymczyk. – Święte słowa, ale słyszałem też kiedyś takie stwierdzenie, że policja jest kobietą i myślę, że wszyscy tu obecni bez trudu się z nim zgodzimy. Jeszcze wczoraj, przeglądając materiały, zastanawiałem się, czy w 1925 roku pierwsze 30 przyjętych do służby policjantek mogło spodziewać się, że za 95 lat w Policji służyć będzie ponad 16 tys. pań, a kolejne 18 tys. pracować będzie na stanowiskach cywilnych? Czy przyszło im do głowy, że w 2015 roku kobieta zostanie generałem Policji, a dwa lata później pierwsza z pań będzie zastępcą Komendanta Głównego Policji?

Komendant główny wspominał także swoje początki w formacji i to, że miał szczęście



spotykać na swojej zawodowej drodze niezwykle kobiety, które były doskonałymi specjalistami w swoich dziedzinach.

– I życzę Wam, abyśmy w jakiejś nieodległej perspektywie czasowej doczekali tego momentu, kiedy kobieta stanie na czele polskiej Policji – podsumował.

Uroczystości rocznicowe będą organizowane przez cały rok w poszczególnych garnizonach. Galę inauguracyjną zorganizowały Biuro Komunikacji Społecznej KGP, Gabinet Komendanta Głównego Policji oraz Biuro Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP, które przygotowało specjalną wystawę na temat policji kobiecej oraz folder informujący o służbie kobiet w niebieskim mundurze. Logo 95. rocznicy powołania policji kobiecej zaprojektowała Krystyna Zaczekiewicz, grafik redakcji „Policji 997”. ■

czak
zdj. Jacek Herok i Izabela Pajdała





„Siła kobiet”

– Mundur jest częścią mnie – mówi jedna z bohaterek filmu dokumentalnego „Siła kobiet”, zrealizowanego przez Biuro Komunikacji Społecznej KGP, którego premiera odbyła się podczas gali inauguracyjnej 95. rocznicę powołania policji kobiecej. Osiem bohaterek z różnym stażem służby, różnym stopniem i z różnych pionów opowiada o swojej służbie. I o tym, że kobiety też są silne.

Dokument filmowy o policjantkach zrealizowany jest w formie reportażu telewizyjnego. Realizacja zdjęć odbywała się w różnych częściach kraju, tam, gdzie policjantki pełnią służbę. Bohaterki reportażu łączą skuteczność w służbie z wysokimi wynikami w swoich specjalnościach: sztukach walki, strzelectwie, mozolnych badaniach śladów biologicznych, logistyce, bezpieczeństwie w ruchu drogowym, w resocjalizacyjnej służbie w policyjnej izbie dziecka czy w Kompanii Reprezentacyjnej Policji i zwalczaniu przestępczości gospodarczej. Reportaż zaczyna się jak dobry film sensacyjny, szybko i tajemniczo. Z każdą minutą widz wchodzi coraz głębiej w historię każdej z policjantek. Nie zabrakło również w dokumencie historii powołania policji kobiecej i ważnej postaci dla Policji Państwowej komisarz Stanisławy Filipiny Paleolog – bohaterki filmu oglądają wystawę „Początki policji kobiecej w Polsce” prezentowaną w Biurze Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP.

Z PERSPEKTYWY CZASU

Dzisiaj policjantki wykonują zadania we wszystkich rodzajach służb: prewencyjnej, śledczej, kryminalnej, sądowej, wspomagającej, spraw wewnętrznych oraz kontrterrorystycznej. Patrolują ulice, czuwają nad bezpieczeństwem w ruchu drogowym, pracują w laboratoriach kryminalistycznych, wykładają w szkołach Policji, prowadzą prelekcje dla uczniów, uczą strzelać, a także są dzielnicowymi, przewodniczkami psów służbowych i jeźdźcami konnymi. Pełnią służbę na wszystkich stanowiskach, od korpusu szeregowych po korpus generałów Policji.

Film rozpoczyna się przypomnieniem, że kobiety w polskiej policji służą od 1925 r. Zajmowały się zwalczaniem przestępstw skierowanych przeciwko kobietom, rodzinie, małoletnim i nieletnim. W 1939 roku w Policji Państwowej zatrudnionych było 30 774 funkcjonariuszy Policji, w tym około 170 policjantek. Kobiety stanowiły wtedy 0,5 proc. stanu Policji Państwowej. Dziś na 103 309 wszystkich etatów policyjnych 34 225 zajmują policjantki. To ponad 33 proc. (stan na 1 lutego 2020 r.).

W dwudziestolecie międzywojennym na czele 6. Brygady Sanitarno-Obyczajowej stanęła komisarz Stanisława Filipina Paleolog. Mężatki o służbie nie miały co marzyć, podobnie jak kobiety obda-

Film dokumentalny „Siła kobiet” zrealizowany przez Biuro Komunikacji Społecznej KGP

Wystąpili:

- nadinsp. Helena Michalak – komendant wojewódzki Policji w Gorzowie Wlkp.
- podinsp. Żanetta Makowska – Zakład Biologii CLKP, biegła sądowa z zakresu genetyki sądowej
- podinsp. Edyta Witkovicz – w czasie kręcenia filmu zastępca kierownika Zakładu Interwencji Policyjnych w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, obecnie radca Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP
- asp. sztab. Magdalena Maszer – instruktor strzelania, Biuro Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP
- mł. asp. Małgorzata Ożminkowska – Wydział Konwojowy KWP w Poznaniu, Policyjna Izba Dziecka
- st. sierż. Kinga Zoła – Wydział Ruchu Drogowego KMP w Rzeszowie
- sierż. Magdalena Kawa – Oddział Prewencji Policji w Warszawie

Scenariusz i reżyseria:

- Mariola Daszkiewicz-Konopczyńska – BKS KGP

Zdjęcia:

- Konrad Bucholc – BKS KGP
- Rafał Marczak – BKS KGP
- Beata Wójcik – BŁil KGP
- nadkom. Małgorzata Sokołowska-Makarowska – BKS KGP
- kom. Marcin Szymański – BKS KGP

Koordynacja projektu:

- insp. dr hab. Iwona Klonowska – ówczesna dyrektor BKS KGP
- mł. insp. Monika Florczuk – naczelnik Wydziału Promocji BKS KGP
- kom. Marcin Szymański – BKS KGP

zione potomstwem. Kandydatki zobowiązywały się, że przez 10 lat od rozpoczęcia służby nie wyjdą za mąż. Musiały mieć wzrost powyżej 164 cm, dobrą kondycję fizyczną i krótko obcięte włosy – dowiadujemy się z filmu. Dziś kryteria doboru są inne.

MĘSKI ŚWIAT?

Wydawałoby się, że 95 lat policji kobiecej zweryfikowało już negatywne stereotypy o potrzebie służby kobiet w policji. Zdarza się jednak, mimo upływu lat i wielu zmian społecznych, że pojawiają się jeszcze sceptycy.

– Kto lepiej strzela? Wbrew pozorom kobiety. Dlatego, że bardziej słuchają, co się do nich mówi. Mężczyznom najpierw trzeba udo-



wodnić, że nie potrafią, żeby w końcu zaczęli słuchać – opowiada w filmie o swoich doświadczeniach w służbie asp. sztab. Magdalena Maszer z Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP. I dodaje: – To nie jest tylko i wyłącznie męski świat. Prosty przykład mojej osoby. Uczę strzelać. Ale nawet jak byłam instruktorem wiodącym, to jeżeli były jakiegokolwiek problemy, słuchacze przychodzili do kolegi, instruktora wspomagającego, bo tak się utarło, że to mężczyzna może mieć wiedzę o broni, a kobieta nie. Dobry rok mi zajęło, żeby zmienić takie myślenie – mówi instruktorka strzelania.

Jej zdaniem odczarowywać takie mity jest najtrudniej, nie tylko w tzw. męskich czy kobiecych zawodach, dotyczy to też np. kobiet za kierownicą. Z pewnością w przełamywaniu tych stereotypów pomagają profesjonalizm, odwaga, otwartość i upartość.

– Na początku służby odczułam, że jestem... kolejna baba i po co? Ale z czasem się przekonali, że kobieta może zastąpić niejednego



mężczyznę – wspomina początki służby mł. asp. Małgorzata Ożmin-kowska z Policijnej Izby Dziecka w Poznaniu.

Z kolei sierż. Magdalena Kawa z warszawskiego Oddziału Prewencji Policji opowiada o dużym wsparciu, jakie dostaje od kolegów.

– Na pewno jest to męski świat, nie ukrywajmy, ale żadna z nas nie próbuje mężczyznom niczego udowodniać. Znamy swoją wartość i to, co wnosimy do Policji. Wydaje mi się, że tak naprawdę to się uzupełniamy. W kompanii reprezentacyjnej mam najlepszych kolegów na świecie. Nikt nigdy nie powiedział, że nie nadaję się do tego albo nie dam sobie rady. Zawsze słyszałam: „Madzia, poczekaj, zobaczysz, nam też na początku było trudno. Dasz radę”. Robię tak jak koledzy, może delikatniej, ale nie gorzej.



W Policji przydają się różne cechy charakteru.

– Badając ślady biologiczne, muszą być niesamowicie spostrzegawcza i uważna. To musi być na tyle dociekliwa i skrupulatna, żeby niczego nie przeoczyć – to jest niesamowicie istotne – tłumaczy widzom filmu podinsp. Żanetta Makowska z Zakładu Biologii CLKP, biegła sądowa z zakresu genetyki sądowej.

KWESTIA CHARAKTERU

Kobiety służące w Policji muszą być silne i są silne, twierdzą wszystkie bohaterki filmu – stąd właśnie tytuł projektu „Siła kobiet”. I nie chodzi tu nawet o siłę fizyczną, bo wiadomo, że ograniczenia są naturalne, bardziej chodzi o składowe odporności psychicznej i radzenia sobie w krytycznych sytuacjach. Ale czy dotyczy to tylko kobiet?



– Nie ma znaczenia, czy jest się kobietą czy mężczyzną, jeśli jest się dobrym w tym, co się robi – mówi z przekonaniem podinsp. Żanetta Makowska z CLKP.

A sierż. sztab. Katarzyna Minko z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą w KSP dodaje:

– W wydziale do walki z przestępczością gospodarczą nie ma różnicowania i podziału na płęć. Nie jest ważna siła fizyczna, ale inne cechy, jakie predysponują osoby do takiej pracy. Sumienność, skrupulatność, systematyczność. A te cechy posiadają tak samo i kobiety, i mężczyźni.

– Wszystko zależy od predyspozycji charakterologicznych, a nie od płci – podsumowuje asp. sztab. Magdalena Maszer.

Obiegowo już mówi się, że kobieta łagodni obyczajnie. W filmie też padają kilkakrotnie te słowa. Kiedy przydaje się ta łagodność?

– Kobieta jest potrzebna w Policji. Są stanowiska typowe dla kobiet, gdzie w niektórych sytuacjach potrzeba więcej empatii, więcej zrozumienia. Policjantka wtedy potrafi otworzyć daną osobę i uzyskać lepsze wyniki – odpowiada mł. asp. Małgorzata Ożmin-kowska z PID w Poznaniu.



WYZWANIA DUŻE I MAŁE

Jest takie powiedzenie, które mówi, że siłę budujemy, pokonując trudności. Bohaterki filmu opowiadają również o wyzwaniach związanych ze służbą, które musiały pokonać.

Dla podinsp. Edyty Witkowicz – w czasie kręcenia zdjęć zastępcy kierownika Zakładu Interwencji Policyjnych w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie – trudnością na początku było podporządko-

wanie się dyscyplinie na szkoleniu zawodowym podstawowym w Szczytnie. I dodaje, że policjantki muszą być mocne, wytrzymałe, silne i zdecydowane. Ważne jest ich przygotowanie fizyczne, żeby umieć użyć siły jako środka przymusu bezpośredniego. Często muszą włożyć w trening dwa razy więcej wysiłku, żeby zrobić to skutecznie i bezpiecznie.



Każda z nich najbardziej przeżywa zdarzenia z udziałem dzieci. Ale czy dotyczy to tylko kobiet?

– Kiedyś, gdy byłam jeszcze w służbie patrolowej w Łodzi, została skierowana na interwencję domową. W mieszkaniu było zimno, brudno i troje dzieci. Najstarszy, 5-latek, opiekował się dwójką młodszego rodzeństwa. Jak zapytałam, co jedli ostatnio, powiedział, że... sąsiadka mleko kotom wystawiła – wspomina z troską w głosie sierż. Magdalena Kawa.

– Najgorszym momentem w pracy był pierwszy wypadek śmiertelny. Tak się potem bałam, że musiałam spać z włączonym światłem – wspomina swoje pierwsze zdarzenie st. sierż. Kinga Zoła z Wydziału Ruchu Drogowego w KMP w Rzeszowie, która teraz jeździ w „ekipie wypadkowej” jako jedyna kobieta.



BLASK KOBIECOCI

Kiedyś ktoś zadał nadinsp. Helenie Michalak pytanie, czy to, że jest na takim stanowisku i ma taki a nie inny stopień, to dlatego, że jest kobietą, czy pomimo tego, że jest kobietą?

– I dlatego, i pomimo – odpowiada cieszącą się estymą, zaufaniem i uznaniem w środowisku policyjnym generał Policji – dlatego, bo jesteśmy kobietami i bardziej się staramy. I pomimo, bo udajemy, że nie jesteśmy kobietami.



– Emocjonalność, opiekuńczość i nastawienie na budowanie relacji z innymi to cechy kobiet, które są dostrzegane z reguły jako pierwsze. Jestem tak samo kobietą w mundurze, jak i w cywilnym ubraniu – mówi w filmie sierż. Magdalena Kawa.

Bohaterki filmu uważają, że kobiecość może być też „bronią”.

– Czasami tą kobiecością więcej wywalczymy niż takim chłodnym, typowo męskim podejściem – przekonuje asp. sztab. Magdalena Maszer.

A podinsp. Edyta Witkowicz podsumowuje:

– Kobiety w Policji – to bardzo dobrze. Jest tylko kwestia, żeby trafiły na odpowiednie stanowiska, na których w pełni będzie można wykorzystać ich predyspozycje.

Pogodzić życie rodzinne ze służbą to dla kobiet też nie lada wyzwanie.

– Byłam 2 lata i 7 miesięcy zastępcą Komendanta Głównego Policji. Z jednej strony, jeśli chodzi o pracę i rozwój, to wspaniały czas. Ale jeśli chodzi o rodzinę, to ciężko. Z młodszym synem odrabiałam zadania domowe przez Skype'a, a to jest wyzwanie – wspomina przed kamerą generał Helena Michalak.

Mimo tych wszystkich cieni i trudności wszystkie bohaterki nie żałują swojego wyboru wstąpienia do służby:

– Gdybym miała wybierać swoją przyszłość i swój zawód, przysłałabym do policji na pewno. W życiu nie przypuszczałam, że wszystko co w życiu osiągnęłam, to tak naprawdę zawdzięczam pracy w policji. Wszystko, męża też – mówi z uśmiechem nadinsp. Halina Michalak, komendant wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. ■

IZABELA PAJDAŁA
kadry z filmu „Siła kobiet”



95 lat temu służbę w Policji Państwowej rozpoczęły kobiety. Dlatego na łamach miesięcznika będziemy przez cały rok prezentować ciekawe sylwetki współczesnych następczyń pierwszych policjantek. Dobór kandydatek stanowi subiektywny wybór redakcji, ale wierzymy, że nasz dziennikarski nos pozwoli zaprezentować naprawdę interesujące sylwetki pań.



Z hrabstwa Kent nad Wisłę

Nad służbą w policji nigdy się nie zastanawiała. Skończyła politologię, pracowała w finansach. Aż wyjechała do Anglii.

Z post. Anną Zieliński rozmawialiśmy jeszcze w trakcie szkolenia zawodowego podstawowego w WSPol. w Szczytnie. Niedługo policjantka rozpocznie służbę w garnizonie lubelskim. Ale to wcale nie będą jej pierwsze kroki. Właśnie jej wcześniejsze doświadczenia sprowokowały nas do namówienia jej na opowieść o tym, jak trafiła do służby.

CHĘĆ POMOCY BLIŹNIM

Do wyjazdu z kraju przygotowała się bardzo starannie, nawet uprościła pisownię swojego nazwiska. W Anglii pracowała jako specjalista ds. wdrażania procedur BRC, aż pewnego dnia, gdy jechała samochodem, doszło do kolizji. Nie z jej winy, a na dodatek sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. Los podsunął wtedy Annie policyjny radiowóz, który właśnie tamtędy przejeżdżał. Zupełnie nieoczekiwanie był to moment przełomowy w jej życiu.

– Urzekła mnie wtedy postawa policjanta – wspomina. – Z dokumentów wiedział, że nie jestem z jego kraju, ale nie miało to żadnego znaczenia. Był bardzo profesjonalny i pomocny, natychmiast zgłosił zdarzenie przez radio i sprawcę zatrzymano. Jak się okazało, nie miał on ubezpieczenia. To zrodziło kolejne problemy, ale w ich rozwiązaniu – zupełnie bezinteresownie – również pomógł mi ten funkcjonariusz. Zawsze chciałam pomagać innym i zafascynowało mnie to, jak służba w policji może posłużyć realizacji tego celu.

DOBÓR KADROWY

Od tego samego funkcjonariusza dowiedziała się, że policja hrabstwa Kent poszukuje do pracy osób znających zarówno język polski, jak i angielski. Wstępną aplikację składało się on-line, więc zrobiła to niemal natychmiast.

– Proces rekrutacji jest wieloetapowy – twierdzi post. Anna Zieliński. – Pierwsza ankieta on-line zawiera kilkadziesiąt pytań, które mają wstępnie określić predyspozycje psychologiczne kandydata do służby. Jeśli nasze odpowiedzi otrzymają pozytywną ocenę, zostajemy zaproszeni na spotkanie w Kent Police College,



czyli szkole policji, podczas którego wyjaśniane są dalsze etapy.

Testy są bardzo praktyczne – pisemnie należy zaliczyć egzamin z podstaw matematyki oraz języka angielskiego – z tym że w tym przypadku chodzi o określenie umiejętności rozpoznawania szczegółów i rozumienia tego, co słyszymy. Kandydaci oglądają lub słuchają nagrane dialogi i mają pisemnie wyjaśnić, czego dotyczyły. To niezwykle ważna umiejętność w wielokulturowym kraju.

Następny etap obejmuje tzw. role plays, czyli scenki. Ich cel to ocena faktycznych reakcji kandydata na określone zdarzenia. Przed wejściem dostaje on krótki, ogólny opis tego, co może zastać w zamkniętym pokoju. A po otwarciu drzwi okazuje się, że ktoś go tam atakuje, rzuca w niego przedmiotami albo osoba niepełnosprawna prosi go o pomoc. Reakcją chętnego do służby uważnie obserwuje bardzo doświadczony funkcjonariusz.

Dopiero po pozytywnym zaliczeniu role plays odbywa się test sprawności fizycznej. Jest dużo prostszy niż w Polsce – obejmuje jedynie sprawdzian biegowy (tzw. bleep test). Potem trafia się na badanie lekarskie. Prowadzi je wprawdzie jeden lekarz, ale jest ono bardzo dokładne i trwa wiele godzin.

– Warto pamiętać, że równolegle trwa też procedura sprawdzania przeszłości kandydata, podobna trochę do obowiązującej w Polsce przy uzyskiwaniu dostępu do informacji niejawnych – mówi post. Anna Zieliński. – Oprócz tego procedurę doboru kończą dwie kolejne długie rozmowy z doświadczonymi funkcjonariuszami. Pierwsza odbywa się u nas w domu, ale prowadzą ją funkcjonariusz nagrywa ją na kamerę nasobną. Potem



▶ jest jeszcze senior interview, czyli rozmowa w jednostce policji prowadzona przez dwoje doświadczonych policjantów. Wywiady te trwają bardzo długo, a powtarzają się w nich te same pytania, które zadawano wcześniej. Policjanci mają dostęp do naszych odpowiedzi i weryfikują ich prawdziwość.

SZKOLENIE

Osoba przyjęta do służby trafia na trwałe 19 tygodni szkolenie podstawowe, które odbywa się w Kent Police College. Jest krótsze niż w Polsce, ale nie obejmuje broni palnej – zwykli policjanci jej nie noszą. Do jej użycia upoważnione są tylko jednostki specjalne, które czekają w odwodzie.

– Najtrudniejsze są tam zajęcia z prawa – wspomina Anna Zieliński. – Po prostu wiele aktów prawnych napisanych jest językiem staroangielskim, trudnym do zrozumienia nawet dla rodowitych Brytyjczyków.

W szkoleniu dużo jest elementów opisywanych już role plays, czyli scenek praktycznych, podczas których należy rozwiązywać określone problemy. Za to szkolenie z technik interwencji trwa raptem dwa tygodnie i obejmuje podstawy posługiwania się pałą teleskopową, ręcznym miotaczem gazu i kajdankami.

– Obyczajnie panujące w Anglii nie pozwalają policjantom stosować wielu popularnych technik samoobrony, znanych nawet ze sportu takiego jak judo – twierdzi post. Zieliński. – Na przykład założenie duszenia jest traktowane jako zachowanie absolutnie zabronione, niedopuszczalne w praktyce policyjnej. Moi koledzy z Anglii, z którymi nadal utrzymuję kontakt, najbardziej zazdroszczą polskim policjantom właśnie szkolenia z technik interwencji i zasad ich użycia oraz tego, że jesteśmy wyposażeni w broń palną.

Pani Anna ukończyła szkolenie i przez dwa lata pracowała jako Police Constable w Kent Police.

– Po dwóch latach poczułam, że tęsknię za krajem. I postanowiłam wrócić – twierdzi posterunkowa. – Naturalne było dla mnie spróbować swych sił w polskiej Policji. Dostałam się za pierwszym razem i oto jestem na kursie. Wierzę, że nadal będę przede wszystkim pomagać ludziom. Ale już u nas, w naszym pięknym kraju. ■

DARIUSZ WACŁAWSKI, MARCIN KIEWISZ
WSPol. w Szczytnie
zdj. Piotr Maciejczak i arch. A.Z.

Lucyna Jaworska-Wojtas w środowisku policyjnym znana jest jako społecznik i związkowiec. Od 2012 roku pełni funkcję przewodniczącej Wojewódzkiego Zarządu Zakładowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji w Poznaniu.

W środowisku medycznym wspiera lekarzy w walce z mało znaną chorobą – endometriozą.

Dzielić się najlepszym

W Policji pracuje od 21 lat. Jest rodowitą Wielkopolanką. Zanim zaczęła pracę w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu, zajmowała się złotnictwem i jubilerstwem. W Wydziale Prewencji prowadziła przez wiele lat kancelarię tajną. Do NSZZPP należała od pierwszego dnia pracy.

– Bardzo lubiłam pracować w kancelarii, ludzie byli bardzo sobie przyjaźni i pomocni. Podobnie było w związkach – mówi Lucyna Jaworska-Wojtas.

ZWIĄZKOWIEC

Zawsze angażowała się w sprawy związku i jego członków, o wszystkich się upominała.

– Co mogłam, to pomagałam – mówi Wielkopolanka. W 2011 roku została przewodniczącą Zarządu Terenowego NSZZPP w KMP w Poznaniu, a już w następnym roku trafiła do Zarządu Wojewódzkiego. W komendzie miejskiej przez rok zwiększyła liczbę członków z 60 osób do 120. Wojewódzki związek obecnie zrzesza 600 członków.

W latach 2015–2017 pełniła funkcję członka Prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji w Warszawie, a w latach 2015–2017 wiceprzewodniczącej NSZZPP w Warszawie. Brała udział w dwóch debatach z parlamentarzystami o sytuacji pracowników Policji: w 2013 roku pod hasłem „Pracownik Policji – ubogi cywil” i w 2017 roku – „Niewidzialne serce własnej formacji”. Uczestniczyła również w podpisaniu ze stroną rządową porozumienia dotyczącego ustawy modernizacyjnej na lata 2017–2020, która przewiduje dostosowanie programu modernizacji służb mundurowych do wzrastającej liczby etatów w tych służbach. Wymagowane zostało wówczas m.in. uaktualnienie wielkości środków na podwyżki od 2019 roku.

Była członkiem zespołu przy Ministrze SWiA do spraw oceny funkcjonujących rozwiązań w zakresie prawnym, finansowym i socjalnym dotyczącym pracowników Policji,

przygotowującym rozwiązania na lata 2021–2024 do nowelizacji ustawy o Policji.

– Bardzo mi leżą na sercu sprawy pracowników Policji. Chciałabym jeszcze więcej zrobić – mówi Lucyna Jaworska-Wojtas.

W swoim okręgu organizuje wiele akcji prozdrowotnych dla pracowników. Na tegoroczny Dzień Kobiet zaplanowane są działania związane z profilaktyką nowotworów głowy i szyi oraz prelekcje na temat raka piersi i endometriozy. Wcześniej można było w ramach takich akcji wykonać USG i zbadać się pod kątem wspomnianych chorób. Akcje prozdrowotne są dla przewodniczącej związków bardzo ważne. Sama choruje od wielu lat na mało znaną endometriozę.

Podczas okazjonalnych spotkań związkowców jest też czas na zadbanie o siebie i na kulturalne występy. Zapraszani są młodzi muzycy i śpiewacy, fizykoterapeuci, rehabilitanci, kosmetyczki, wizażystki, doradcy rozwoju osobistego.

– Te nasze dni kobiet są zawsze z polotem. I trochę promocji zdrowia, i trochę kultury, dowcipu i dobrej zabawy. Ale najważniejsze dla mnie jest to, żeby ludzie się spotykali i rozmawiali ze sobą, bo teraz tego bardzo brakuje – mówi pani Lucyna.

Związkowcy wielkopolscy mają również dostęp do sportowych klubów z kartą Multisport i zniżką do sklepów sieci Carrefour. Podczas corocznych wyjazdów na turnusy profilaktyczno-zdrowotne organizowane są kursy pierwszej pomocy i BHP.

Dbą również o emerytowanych pracowników Policji. W poznańskim Klubie Korona seniorzy spotykają się, by rozmawiać, uczyć się języków obcych, planować wycieczki itp.

SPOŁECZNIK

W 2018 roku, po wielu latach walki ze swoją chorobą założyła Fundację „Pokonać Endometriozę”, której celem jest niesienie pomocy kobietom zmagającym się z tą chorobą, promocja profilaktyki zdrowotnej, współpraca



z ośrodkami medycznymi zapewniającymi dostęp do nowoczesnych programów leczenia oraz wsparcie badań naukowych nad przyczynami występowania i skutecznego leczenia tej mało znanej choroby. Angażuje się również w prace Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, którego jest członkiem.

– Lucyna ma zawsze serce mocno otwarte na każdego. Nie załamuje się i każdemu pomoże. To jest taki człowiek, który zawsze znajdzie sposób, żeby pomóc tym, którzy tego potrzebują. Ma w sobie ogromną siłę i moc. A skąd? Też się zastanawiam, ale mam wrażenie, że im więcej problemów do pokonania, tym ta siła do walki jest większa – mówi Hanna Duszyńska, która z Lucyną Jaworską-Wojtas pracuje w Policji od 20 lat.

Za swoją działalność otrzymała wiele odznaczeń i wyróżnień. Oprócz Medalu za Zasługi dla Policji i Medalu za Długoletnią Służbę oraz Złotej Odznaki za Zasługi dla NSZZPP, w 2018 roku przyznano jej Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości. W ubiegłym, jubileuszowym dla formacji, roku otrzymała Medal 100-lecia Powołania Policji Państwowej za wkład w rozwój polskiej Policji. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. przyznała Wielkopolance Medal 100 lat Niepodległej Policji. Jej

społeczne zaangażowanie dostrzegło również Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego, które wyróżnia osoby za działalność służącą najlepiej pojętemu interesowi państwa i narodu. Medal „Labor Omnia Vincit”, nazywany często medalem wielkopolskich pozytywistów, przyznawany jest za pracę organiczną.

– Ten medal jest dla mnie najważniejszy, bo za moją pracę społeczną, za serce i wszystko co dałam drugiemu człowiekowi – mówi wyróżniona Wielkopolanka. Wśród ostatnio odznaczonych Medalem „Labor Omnia Vincit” jest również Andrea Bocelli – znany śpiewak operowy.

BEZ LUDZI DALEKO SIĘ NIE ZAJDZIE

Jej życiowe motto brzmi: „Nigdy nie wiesz, jak silna jesteś – dopóki bycie silną jest jedynym wyjściem, jakie masz”. Pani Lucyna co i rusz mówi o wdzięczności dla ludzi, którzy zawsze służyli wsparciem i którym los związków również leżał na sercu. Począwszy od byłych komendantów wojewódzkich Policji: insp. Zbigniewa Hultajskiego, nadinsp. Tomasza Trawińskiego i insp. dr. Rafała Batakowskiego, po obecnego komendanta wojewódzkiego Policji insp. Piotra Mąkę. Wspomina Genowefę Wrzesińską-Fojud, wcześniejszą przewodniczącą związków na

szczeblu wojewódzkim, i Małgorzatę Lewicką, od których się bardzo dużo nauczyła. Nie zapomina też o współpracownikach: Justynie Pitule, z którą przepracowała 12 lat, Agacie Lasocie-Jądrzak, naczelnik Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych, czy asp. sztab. Macieju Kielbasie, zastępcy naczelnika Wydziału Kryminalnego z KMP w Poznaniu. I oczywiście całym prezydium NSZZPP: Marzenie Wróbel, Halinie Drapikowskiej, Przemysławie Klauzy, Aleksandrze Wawrowskim, Renacie Antoszewskiej oraz przewodniczących wszystkich zarządów terenowych woj. wielkopolskiego:

– Dziękuję wszystkim za te przepracowane lata i wspieranie mnie. Bez ludzi z takim wielkim sercem i wiedzą nigdzie by się nie dotarło i nic nie można by było zrobić – twierdzi Lucyna Jaworska-Wojtas. – Osobne podziękowania pragnę skierować do pełnomocnika Komendanta Głównego Policji do kontaktów ze związkami zawodowymi dr. Tomasza Szankina, który bardzo pomaga związkom. Ma ogromną wiedzę o pracy pracowników tej formacji i wyjątkową życzliwość. Bo w pracy też trzeba być człowiekiem – dodaje na zakończenie rozmowy energiczna Wielkopolanka. ■

IZABELA PAJDAŁA
zdj. Aleksandra Sobala

Wrażliwość na drugiego człowieka



Służbę w Policji zaczęła w 2008 roku. Najpierw w Wydziale Ruchu Drogowego w Wejherowie, później w Łęczycach przeszła do Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego, a od 2015 roku służy w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym w KPP w Lęborku. Mł. asp. Justyna Rybakowska (dawniej Naronowicz) jest 21. policjantką z 60 laureatów wszystkich edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”.



W 2019 roku, podczas 12. edycji konkursu organizowanego przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia PTP, wpłynęło 110 zgłoszeń wyróżniających pracę funkcjonariuszy. Istotą konkursu, w którym mł. asp. Justyna Rybakowska została wybrana, jest uhonorowanie tych policjantów, którzy charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i umiejętnościami w indywidualnej pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie.

„Wiemy, jakie znaczenie ma reakcja policjantów na wezwanie do „awantury domowej”. Jeśli interwencja jest dobrze przeprowadzona, a dalsze działania konsekwentne, to może być początkiem końca dramatu w rodzinie. Od ponad 15 lat przyglądamy się jako organizacja pozarządowa działaniom Policji w tym obszarze i wiemy, że coraz częściej osoby pokrzywdzone mówią pozytywnie o pracy policjantów – świetnie wykonujących swoje obowiązki i konsekwentnie stosujących procedury prawne. Takich policjantów chcemy nagradzać i popularyzować ich postawy w całym środowisku Policji” – czytamy na stronie „Niebieskiej Linii”, która realizuje zadania w szeroko pojętym zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, a także edukacji.

NAGRODA OD LUDZI

– To wyróżnienie jest nagrodą od ludzi za naszą pracę. Jest najważniejszym wyróżnieniem. W Policji jest bardzo dużo takich osób,

które zasługują na tę nagrodę – mówiła policjantka po odebraniu statuetki z anielskimi skrzydłami w trakcie Centralnych Obchodów Święta Policji 24 lipca 2019 roku. Podczas rozmowy dla miesięcznika „Policja 997” mł. asp. Justyna Rybakowska podkreślała, że w sytuacjach związanych z przemocą domową najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa ofiarom, ale ważne jest też podjęcie takich działań, które mogą doprowadzić do tego, że ta rodzina się nie rozpadnie.

– To jest największy sukces. Nie jest sztuką wyrzucić z domu i ukarać. Z tą osobą stosującą przemoc też trzeba porozmawiać i wytłumaczyć, że może się leczyć. Nie jest wstydem, że będzie się pan leczył, wstydem jest znęcanie się nad rodziną – często tłumaczę osobom stosującym przemoc – mówi nam wyróżniona policjantka.

W uzasadnieniu zgłoszenia mieszkanka Lęborka napisała:

(...) w moim życiu nastąpiły bardzo ciężkie, traumatyczne sytuacje i zdarzenia (...) związane z przemocą na mojej osobie przez mojego męża (...). Pukałam do wielu drzwi o pomoc i ratunek (...). Dopiero Pani Justyna okazała się osobą pełną empatii i zrozumienia (...). Nie zostawiła mnie samej sobie (...). Dzięki niej (...) potrafiłam powiedzieć stop przemocy (...),

zaczęłam zmieniać moje życie (...). Gdybym wiedziała wcześniej, że otrzymam takie wsparcie, to znacznie szybciej poprosiłabym o pomoc (...).

– Teraz pani dają władzę, teraz pani rządzi w domu – powiedziałam tej kobiecie, i męża też uprzedziłam, że teraz żona w domu rządzi i ma się jej słuchać – mówi mł. asp. Justyna Rybakowska – na razie rodzina jest uratowana.

SZYBKA REAKCJA

Dwunastoletnie doświadczenie służby pozwala jej na dosyć szybką ocenę, czy ktoś potrzebuje natychmiastowej pomocy, czy chce uzyskać zupełnie coś innego, czasami z czystego wyrachowania.

– Ofiara często myśli, że to ona jest winna wszystkim, w każdym momencie może się też wycofać, bo nie wie, co ma zrobić. Osoba, która doznaje przemocy, często nie chce przyjść, bo się wstydzi, dlatego ważne są szybka reakcja i danie wsparcia takiej osobie – mówi nam policjantka z Lęborka. Podkreśla też, jak istotna jest dobra współpraca z innymi instytucjami w sprawach związanych z przemocą w rodzinie.

– Sama bym nic nie zrobiła. Nasza współpraca z prokuraturą i innymi instytucjami jest bardzo dobra i właśnie dzięki niej mamy takie dobre wyniki i możemy skutecznie i szybko pomagać ludziom, którzy tego potrzebują.

Mł. asp. Justynie Robakowskiej w uroczystym spotkaniu z ówczesnym sekretarzem stanu w MSWiA Jarosławem Zielińskim i Komendantem Głównym Policji gen. insp. dr. Jarosławem Szymczykiem oraz Renatą Durdą, kierownik Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, które odbyło się dzień przed ubiegłorocznymi Centralnymi Obchodami Święta Policji, towarzyszył bezpośredni przełożony kom. Mariusz Mejer, komendant powiatowy Policji w Lęborku. O pracy wyróżnionej funkcjonariuszki mówił wówczas tak:

– Nie odkłada żadnych spraw na później. Jest bardzo często chwalona przez prokuratorów nadzorujących postępowanie przygotowawcze za swoją pracę i realizację zadań.

Tak było od początku. To, co ma zrobić, realizuje bardzo szybko.

BLIŻEJ LUDZKICH SPRAW

Konkurs „Policjant, który mi pomógł” organizowany jest nieprzerwanie od 2008 roku. Przez te 12 lat zmieniło się wiele, również w Policji.

– Przez ostatnie lata praca policjantów zmienia się na plus. Są bezpośrednio przy obywatelach, w kontakcie z pokrzywdzonymi starają się rozwiązywać ich problemy, reagować na nie od razu. Wcześniej też tak było, ale ten dostęp był trochę odleglejszy, trudniejszy. Obecnie funkcjonariusz jest naprawdę odbierany pozytywnie – mówi komendant łęborski kom. Mariusz Mejer.

Podczas spotkania laureatów z kierownictwem MSWiA i KGP oraz przedstawicielami duszpasterstwa Policji Renata Durda z „Niebieskiej Linii” opowiadała, jak zmieniło się przez te kilkanaście lat postrzeganie Policji.

– Kiedyś był taki podział, że dopiero jak dochodziło do przemocy fizycznej, to incydent zgłaszano Policji, w tej chwili ludzie wiedzą, że funkcjonariusze specjalizują się również w sytuacjach psychologicznie trudnych. I widzą w policjancie specjalistę, który ma wiedzę, a jednocześnie jest policjantem, co daje większe poczucie bezpieczeństwa. Osoby, które zgłaszają się do „Niebieskiej Linii”, nie tylko mówią, jak przebiegła interwencja, ale też opowiadają o tym, co nastąpiło w działaniach Policji po interwencji. Stąd też obecność wśród tegorocznych laureatów policjantki z pionu kryminalnego. Bo ta jakość postępowania też ma olbrzymie znaczenie. Ludzie chcą, żeby coś, co już się zaczęło od interwencji policjantów, miało dobry przebieg w sensie ochrony ich bezpieczeństwa i w efekcie było skuteczne. A kobiety są nie tylko ozdobą tej formacji, ale też jej sercem.

Laureatka mł. asp. Justyna Rybakowska wstąpiła do służby za namową koleżanki.

– Bardzo mi się podoba ta praca i bardzo ją lubię. Zawsze miałam dużą wrażliwość na drugiego człowieka i nie mogłam przejść obojętnie, gdy widziałam, że komuś dzieje się krzywda.

W wolnym czasie lubi gotować dla synów w wieku 15 i 9 lat. Lubi też podróżować, najlepiej gdzieś daleko, w egzotyczne miejsca.

– Lubię poznawać świat. Jak jadę na przykład do krajów arabskich, to lubię czytać o tej kulturze. Ciekawi mnie, jak kobiety są tam postrzegane. ■

IZABELA PAJDAŁA
zdj. autor



TRWA PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ DO KONKURSU „POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ”

31 maja upływa ostateczny termin, zapraszamy więc osoby prywatne oraz przedstawicieli organizacji i instytucji do zgłaszania kandydatów. Zgłoszenia można nadsyłać za pomocą elektronicznego formularza znajdującego się pod adresem www.policjant.niebieskalinia.pl/formularz.php, a także tradycyjną pocztą („Niebieska Linia”, ul. Korotyńskiego 13, 02-121 Warszawa), podając: dane kontaktowe zgłaszającego, dane policjanta, którego chcielibyście Państwo wyróżnić, oraz uzasadnienie tego wyboru (można skorzystać z załączonego formularza zgłoszeniowego).

- Jeśli chcą Państwo wyróżnić kilku funkcjonariuszy Policji, prosimy o nadesłanie oddzielnych zgłoszeń i uzasadnień dla każdego z kandydatów. Nagroda ma charakter indywidualny i nie nagradzamy w ramach konkursu całych jednostek Policji.
- Przyjmowane zgłoszenia dotyczą wyłącznie funkcjonariuszy pozostających w służbie czynnej.
- Zgłoszenia do Konkursu „Policjant, który mi pomógł” przyjmowane są w trybie ciągłym. Jeśli jakieś zgłoszenie przyjdzie po upływie terminu zgłoszeń w danej edycji, automatycznie uwzględniane jest w następnej edycji.



Linia życia

– Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat. Dla zwykłego człowieka ratowanie życia to okoliczność wyjątkowa. W waszym przypadku mierzycie się z takimi doświadczeniami bardzo często. Bez operatorów numeru 112 nie byłoby wielu ocalonych istnień ludzkich – powiedział premier Mateusz Morawiecki do operatorów podczas spotkania z okazji Międzynarodowego Dnia Numeru Alarmowego 112.

W spotkaniu, które odbyło się 11 lutego br. w siedzibie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, uczestniczyli także: szef resortu Mariusz Kamiński, sekretarz stanu w MSWiA Paweł Szefernaker, Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Arkadiusz Przybyła, dyrektor generalny MSWiA Urszula Kulasiewicz, zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji KGP mł. insp. Tomasz Maluszczyk, zastępca dyrektora Biura Łączności i Informatyki KGP insp. Sławomir Rusak oraz kom. Mikołaj Pietrak z Wydziału Dyżurnych GSP KGP. Wśród zaproszonych na spotkanie operatorów był także kierownik CPR w Lublinie Jarosław Szymczyk, z którym po oficjalnej części uroczystości rozmawiał szef Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk.



Wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego

PONAD 22 MLN ZGŁOSZEŃ

W Polsce funkcjonuje 17 Centrów Powiadomienia Ratunkowego – dwa na Mazowszu (w Warszawie i w Radomiu) oraz po jednym w pozostałych województwach. 1300 operatorów odbiera połączenia kierowane na numery alarmowe 112 i 997, 998 i 999 z obszaru całego kraju. W ubiegłym roku zarejestrowali oni ponad 22 mln zgłoszeń, co oznacza średnio ponad 1,8 mln połączeń miesięcznie i 60 tys. każdego dnia.

Poprawne funkcjonowanie systemu możliwe jest w dużej mierze dzięki funkcjonariuszom i pracownikom Policji, którzy realizują zadania operatora Ogólnopolskiej Sieci Teleinformatycznej na potrzeby obsługi numeru alarmowego 112 (OST112) oraz administrują Centralnym Punktem Systemu Powiadomienia Ratunkowego zapewniając dystrybucję informacji o lokalizacji i danych udostępnianych przez Platformę Lokalizacyjno-Informacyjną z Centralną Bazą Danych.





W spotkaniu uczestniczyli (na zdjęciu od lewej) minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński, premier Mateusz Morawiecki, sekretarz stanu w MSWiA Paweł Szefernaker, dyrektor generalny MSWiA Urszula Kulasiewicz, Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk oraz zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Arkadiusz Przybyła

W swoim podstawowym założeniu obsługa zgłoszenia alarmowego polega na przyjęciu informacji oraz przekazaniu jej w zestandaryzowanej formie wraz z informacjami towarzyszącymi za pomocą systemu informatycznego w celu podjęcia działań adekwatnych do sytuacji przez właściwe służby: Policję, Państwową Straż Pożarną, zespoły Państwowego Ratownictwa Medycznego lub inne podmioty czy służby pomocnicze, np. straż miejską, GOPR, TOPR, pogotowia energetyczne, gazowe, wodociągowe itd. W ubiegłym roku CPR przekazały im informacje o ponad 6 mln zdarzeń.

Początki definiowania problematyki jednolitego numeru alarmowego sięgają 29 lipca 1991 r., kiedy Rada Europy wydała stosowną uchwałę. Szczegółowe regulacje zawarto w dyrektywie Parlamentu Europejskiego 2002/22/WE z 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników. Polskim aktem normatywnym jest ustawa z 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1077).

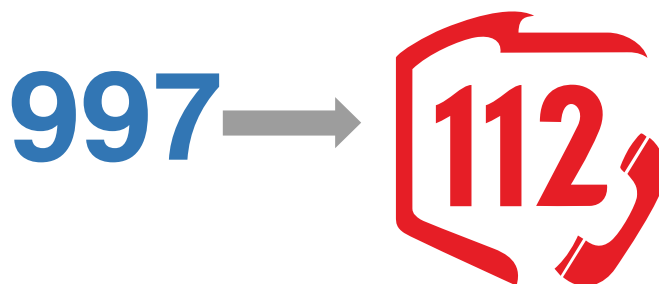
Wypracowanie ujednoliconego kształtu ogólnokrajowego Systemu Powiadamiania Ratunkowego (SPR) w sferach formalnoprawnej, organizacyjnej i technicznej pozwoliło na zestandaryzowany sposób obsługi zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer 112.

NAJWIĘCEJ ZGŁOSZEŃ DO DYSPOZYTORÓW POLICJI

Statystyki obsługi zgłoszeń kierowanych do operatorów numeru 112 wykazują, że większość zgłoszeń alarmowych kierowana jest do dyspozytorów Policji. Wynika to przede wszystkim z bardzo szerokiego zakresu ustawowych zadań tej formacji. Dodatkowo przy działaniach innych służb występuje potrzeba zabezpieczenia miejsca zdarzenia czy przeprowadzenia czynności procesowych. Niestety, w ubiegłym roku ponad 8,6 mln zgłoszeń okazało się fałszywych, dlatego MSWiA oraz służby stale apelują o nieblokowanie numeru 112 – linii, która służy ratowaniu życia i zdrowia.

NAJWYŻSZE STANDARDY

Sieć OST112 to nowoczesna, oparta na łączach światłowodowych, o najwyższych standardach bezpieczeństwa i niezawodności, rozległa sieć szkieletowa IP/MPLS klasy operatorskiej o zasięgu ogólnopolskim. Stanowi podstawową sieć transportową dla służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne i ratownictwo, zapewniającą



szeroko dostępne i bezpieczne usługi transferu danych, głosu i obrazu w ramach Systemu Powiadamiania Ratunkowego. Dlatego dzięki ciągłej modernizacji oraz profesjonalizmowi i dużemu zaangażowaniu służb Policji możliwa jest bezpieczna wymiana informacji między Systemem Informatycznym Centrum Powiadamiania Ratunkowego, Systemem Wspomagania Dowodzenia Policji, Systemem Wspomagania Decyzji Państwowej Straży Pożarnej oraz Systemem Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, a także sprawny dostęp do lokalizacji abonenta wykonującego połączenie na numery alarmowe za pośrednictwem Centralnego Punktu Systemu Powiadamiania Ratunkowego (więcej o najnowszych technologiach w Policji pisaliśmy w nr. 1/2020 „Policji 997”).



Wśród wyróżnionych był kierownik CPR z Lublina, z którym po zakończeniu części oficjalnej spotkania rozmawiał Komendant Główny Policji

Obchody Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112 były okazją do poinformowania o rozwiązaniach, które będą miały wpływ na warunki pracy operatorów. 11 lutego br. Rada Ministrów przyjęła przygotowany przez MSWiA projekt zmian w ustawie o systemie powiadamiania ratunkowego.

– Nie przypadkiem dziś Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy dotyczącej Centrów Powiadamiania Ratunkowego. Chcemy wzmocnić instytucję, którą tworzycie, i nadać dodatkowy status jej pracownikom – zaznaczył szef MSWiA Mariusz Kamiński.

APLIKACJA ALARM112

Od stycznia br. osoby z dysfunkcją słuchu i mowy mogą korzystać z aplikacji mobilnej Alarm112. To efekt współpracy MSWiA z m.in. Polskim Związkiem Głuchych. Aplikacja umożliwia kontakt z CPR dzięki odpowiednim piktogramom określającym kategorię zdarzeń alarmowych. Bardzo ważnym elementem jest możliwość dwustronnej komunikacji z operatorem numerów alarmowych opartej na SMS, co umożliwi zebranie dodatkowych informacji o zdarzeniu. Aplikacja pozwala również na wysyłanie wiadomości z prośbą o pomoc w przypadkach, gdy osoba zgłaszająca nie jest w stanie – z różnych powodów – wykonać połączenia głosowego. Aplikacja jest powszechnie dostępna dla posiadaczy telefonów z systemem operacyjnym Android (sklep Google Play) oraz iOS (sklep App Store). ■

BŁIF KGP, www.gov.pl, opr. A.Ch.
zdj. Andrzej Chyliński

Lekki śmigłowiec wielozadaniowy

Bell-407 GXi to nowy śmigłowiec w wyposażeniu polskiej Policji, która kupiła trzy takie maszyny. Są one nieduże, mają wielki zapas mocy i mogą wylądować na ciasnych lądowiskach.

Nowe, lekkie śmigłowce Bell-407 GXi są kolejnym – po trzech śmigłowcach S-70i Black Hawk – zakupem Komendy Głównej Policji mającym na celu rozwój policyjnego lotnictwa, co jest jednym z elementów programu modernizacji służb mundurowych. Black Hawki wykorzystywane są m.in. przez jednostki kontrterrorystyczne na potrzeby szybkiego desantu, sprawnego przemieszania się funkcjonariuszy po kraju, a także na wypadek klęsk żywiołowych czy poszukiwania osób zaginionych. Są jednak ciężkie, ich eksploatacja jest bez porównania bardziej kosztowna niż lekkich śmigłowców, jakimi są Bell-407 GXi. Te maszyny mają inne przeznaczenie.

Śmigłowce Bell-407 GXi zastąpią wycofywane z eksploatacji Mi-2.

– Bell-407 GXi to śmigłowiec patrolowo-interwencyjny, który będziemy wykorzystywać także do zabezpieczeń czy pościgów. Umożliwia latanie w dzień i w nocy. Ma doskonałą awionikę oraz bardzo dobry i sprawdzony silnik o mocy 813 koni mechanicznych (KM). Duży nadmiar mocy umożliwia wykonanie bardzo wysokiego zawisu, co pozwala bezpieczniej realizować zadania zgodne z ich specyfiką – mówi pilot śmigłowca.

ZAKUP Z WOLNEJ RĘKI

Lekkich, jednosilnikowych śmigłowców wielozadaniowych polska Policja potrzebowała od lat. Ich zakup odkładano, a ostatnio ich pozyskanie opóźniły m.in. dwa unieważnione przetargi. Ostatecznie KGP zdecydowała się na tzw. zakup z wolnej ręki. Postępowanie przeprowadzono na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych, zakończone 1 lutego 2019 r. podpisaniem umowy na dostawę trzech śmigłowców Bell-407 GXi z firmą Bell Helicopter Textron Inc. Wartość umowy wynosi 50 081 300,80 zł netto. Kwota ta obejmuje dostawę śmigłowców, szkolenie personelu latającego i technicznego oraz wyposażenie i materiały obsługowe. Szkolenie trzech pilotów (dwóch z Warszawy i jednego z Poznania) oraz 10 mechaników prowadzone jest w USA.

Rodzaje i liczba śmigłowców w Policji:

Warszawa:

3 szt. Black Hawk
3 szt. Bell-407 (od czerwca br.)
2 szt. Mi-8
2 szt. W-3 „Sokół”
1 szt. Bell-412
1 szt. Bell-206

Wrocław

1 szt. Mi-2

Kraków

1 szt. W-3

Łódź

1 szt. Bell-206



W końcu grudnia 2019 r. w siedzibie Zarządu Lotnictwa Policji na Bemowie w Warszawie wylądowała pierwsza z zamówionych maszyn. Przez ponad dwa miesiące trwały loty szkoleniowe przygotowujące załogi oraz personel naziemny do eksploatacji nowego typu śmigłowców. W marcu br. maszyna ta poleci do Pragi, gdzie jest hub serwisowy firmy Bell, i tam zostanie doposażona w głowicę optoelektroniczną oraz reflektor typu szperacz. W czerwcu br. Policja będzie już miała wszystkie trzy maszyny z pełnym wyposażeniem.

Śmigłowców Bell-407 typu GXi wyprodukowano ponad 1400, ale wersja GXi jest najnowsza i najbardziej zaawansowana technologicznie. Te trzy maszyny mają dodatkowe modyfikacje dostosowujące je do szczególnych wymagań wynikających z realizowanych zadań na rzecz Policji.



PRAWDZIWY ROLLS-ROYCE

Śmigłowce Bell-407 GXi są napędzane silnikiem Rolls-Royce M250-C47E/4 FADEC z systemem cyfrowego sterowania i kontroli (FADEC).

– Ten silnik pozwoli nam zrobić bardzo wiele

rzeczy. Wielkim atutem tego śmigłowca

jest mała średnica wirnika, tylko 10,66 m, dzięki czemu można lądować na ciasnych lądowiskach i wykonywać zadania blisko przeszkód, co w trakcie poszukiwań lub ewentualnego desantowania czy pościgu jest wielką zaletą – zapewnia pilot.

Bell-407 ma płozy a nie koła, dlatego wymaga płaskiego podłoża do lądowania.

– Ze względu na dużą liczbę lądowań w terenie kupiliśmy śmigłowiec z wysokimi płozami, żeby miał większy prześwit nad podłożem – wyjaśnia pilot.

Na pokładzie Bell-407 GXi zamontowany jest G1000H NXi Integrated Flight Deck firmy Garmin dostosowany dla pilotażu w goglach noktowizyjnych, oferujący najwyższej jakości wyświetlacze oraz szybkie procesory, co gwarantuje odpowiednią jasność i czytelność, szybszy rozruch i wyświetlanie map. Wyposażony jest w system łączności policyjnej, a także możliwość łączności z tabletami i smartfonami.

– Maszyna zostanie doposażona w bardzo wysokiej klasy kamery wizyjną i termowizyjną, dzięki którym będziemy mogli znacznie zwiększyć swoją skuteczność działania – mówi pilot.

Policyjne Bell-407 GXi nie będą miały wciągarki i dlatego nie będzie można z niego opuścić ratownika, medyka czy funkcjonariusza. Ponadto, jak każdy lekki śmigłowiec, tak samo i ten jest mało stabilny w bardzo niskim zawisie, dlatego desantowania przeprowadza się przede wszystkim z przyziemia.

POLICYJNE ORŁY

Załogę tego śmigłowca stanowią pilot i operator. Wnętrze mieści do pięciu pasażerów. Lot tą maszyną bez lądowania może trwać około trzech godzin.

Jak można zostać pilotem policyjnego śmigłowca?

– Są dwie drogi. Tak jak ja, kończąc Lotniczą Akademię Wojskową w Dęblinie, albo prywatnie zrobić licencję pilota śmigłowca. Jednak nim ktoś się do nas zgłosi, musi mieć wylatanych minimum 200 godzin na śmigłowcach. Jeżeli te warunki zostaną spełnione, rozpatrzemy kandydaturę – mówi pilot. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI
zdj. autor

Dane techniczne Bell-407 GXi

Zasięg maksymalny: 728 km
Prędkość przelotowa: 246 km/h
Prędkość maksymalna: 260 km/h
Ciężar użyteczny: 1221 kg
Zużycie paliwa: 170 l/h
Ładowność: 1047 kg
Paliwo zbiornik główny: 484 l
Możliwość zbiornika dodatkowego: 72 l



Nowe siedziby



W RACZKACH

7 lutego br. odbyła się uroczystość otwarcia nowo wybudowanej siedziby Posterunku Policji w Raczkach, w której wzięli udział komendant wojewódzki Policji w Białymstoku nadinsp. Daniel Kołnierowicz, zastępca dyrektora Biura Logistyki Komendy Głównej Policji insp. Mariusz Żurawski, a także poseł na Sejm RP Jarosław Zieliński, duchowieństwo, zaproszeni goście oraz mieszkańcy. Symboliczny klucz do nowej siedziby kierownikowi posterunku asp. sztab. Janowi Jankowskiemu przekazali nadinsp. Daniel Kołnierowicz wraz z ówczesnym komendantem miejskim Policji w Suwałkach insp. Adamem Mieziątko i wójtem gminy Raczki Andrzejem Szymulewskim. W Posterunku Policji w Raczkach, podległym Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach, służbę pełni sześciu funkcjonariuszy. W budynku znajduje się 18 pomieszczeń, a jego całkowita powierzchnia wynosi 139 mkw. Kierownikowi nowego posterunku Policji oraz jego policjantom uczestnicy wydarzenia życzyli zadowolenia z pracy w nowym obiekcie oraz tego, aby podejmując każdą decyzję, kierowali się dobrem i bezpieczeństwem społeczności lokalnej. ■

KWP w Białymstoku, kp, ipk
zdj. KWP w Białymstoku



W BRZEGU

7 lutego br. w Brzegu odbyło się uroczyste otwarcie zmodernizowanej i rozbudowanej komendy. Obiekt przede wszystkim gwarantuje komfort przyjmowania osób załatwiających swoje sprawy i potrzebujących pomocy, a policjantom i pracownikom odpowiednie warunki służby. Budynek przystosowany jest również dla osób z niepełnosprawnością. Uroczyste otwarcie Komendy Powiatowej Policji



w Brzegu rozpoczęło się od złożenia meldunku przez dowódcę uroczystości Komendantowi Głównemu Policji gen. insp. Jarosławowi Szymczykowi. Symboliczne klucze do nowej siedziby przekazali Komendant Główny Policji wraz komendantem wojewódzkim Policji nadinsp. Jarosławem Kaletą. Gospodarzem nowego obiektu został insp. Mariusz Stelnicki. Wraz z kluczami komendanci przekazali również radiowóz Hyundai i30. W uroczystości wzięli udział także parlamentarzyści – Violetta Porowska i Paweł Kukiz, wicewojewoda opolski Teresa Barańska, przedstawiciele lokalnych samorządów powiatu brzeskiego wraz ze starostą brzeskim Jackiem Monkiewiczem, a także przedstawiciele służb i instytucji współpracujących z Policją. Na terenie obiektu znajdują się nowoczesne pomieszczenia biurowe, multimedialna sala konferencyjna, przyjazny pokój przesłuchań dla dzieci, pomieszczenie dla osób zatrzymanych oraz zaplecze socjalne. Komenda została także wyposażona w salę ćwiczeń, nowoczesną strzelnicę i kojce dla psów służbowych. ■

KWP w Opolu, mg, ipk
zdj. KPP w Brzegu

W ROZPRZY

Uroczyste otwarcie Posterunku Policji w Rozprze, w powiecie piotrkowskim, odbyło się 10 lutego 2020 roku. Poprzedni Posterunek Policji w tym rejonie funkcjonował od grudnia 2007 roku do połowy stycznia 2010. W uroczystości wzięli udział: I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, ówczesny komendant wojewódzki Policji w Łodzi nadinsp. Andrzej Łapiński, poseł na Sejm RP Robert Telus, wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński, wice-marszałek województwa łódzkiego Zbigniew Ziemia i wójt gminy Rozprza Janusz Jędrzejczyk. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło



też wójtów zaprzyjaźnionych gmin, radnych gminy Rozprza, duszpasterzy, prezesa Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. w Łodzi Jarosława Olbrychowskiego oraz kadry kierowniczej łódzkiego garnizonu.

I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak w swoim wystąpieniu zaznaczył, że od 3 lat realizowany jest program modernizacji polskiej policji, w ramach którego odtworzony został w wybudowanym od podstaw budynku Posterunek Policji w Rozprze. Komendant wojewódzki Policji w Łodzi zaznaczył, że jednym z zadań jest dostosowanie liczby funkcjonariuszy do konkretnej sytuacji związanej z zagrożeniami w danym miejscu. Komendant miejski Policji w Piotrkowie Trybunalskim mł. insp. Krzysztof Mikułowski poinformował, że odtworzenie posterunku zostało poprzedzone rzetelną analizą potrzeb, konsultacjami społecznymi, w które zaangażowani byli policjanci, samorząd lokalny oraz mieszkańcy gminy. ■

KWP w Łodzi, ipk
zdj. KWP w Łodzi

W ŚWIERKLANACH

Policja śląska ma nowy posterunek w Świerklanach, otwarty uroczysto 10 lutego br. W wydarzeniu udział wzięli m.in. parlamentarzyści z okręgu rybnickiego, wojewoda śląski Jarosław Wieczorek,



komendant wojewódzki Policji w Katowicach nadinsp. dr Krzysztof Justyński, zastępca dyrektora Biura Prewencji Komendy Głównej Policji insp. Piotr Kulesza, kadra kierownicza garnizonu. Wśród zaproszonych gości byli również poseł na Sejm RP Grzegorz Matusiak, senator RP Wojciech Piecha oraz przedstawiciele parlamentarzystów z okręgu rybnickiego, przedstawiciele samorządu, duchowieństwa, przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych oraz mieszkańcy. Symboliczny klucz do siedziby posterunku kierownikowi posterunku asp. sztab. Marcinowi Friebemu przekazał szef śląskich policjantów. W nowo powstałym Posterunku Policji w Świerklanach pełni służbę 6 mundurowych: kierownik, dwóch dzielnicowych oraz trzech policjantów służby patrolowej. ■



KWP w Katowicach
zdj. KWP w Katowicach

W GDYNI-CHWARZNI

12 lutego br. odbyło się uroczyste otwarcie nowo wybudowanego Komisariatu Policji w Gdyni-Chwarznie. Podczas ceremonii policjanci z tej jednostki otrzymali nowy radiowóz, który wraz z kluczami do obiektu przekazał I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak. Poświęcenia budynku dokonał arcybiskup Sławoj Leszek Głódź.

Budowa przeprowadzona została ze środków programu modernizacji policji i z budżetu Miasta Gdyni. Podsumowując dwa lata prac nad inwestycją, ówczesny komendant wojewódzki Policji w Gdańsku nadinsp. Jarosław Rzymkowski podkreślił znaczny wkład w inicjatywę samorządu Gdyni, który przekazał też działkę na potrzeby budowy. Wyraził przekonanie, że wspólne działania



Policji i władz samorządowych zmierzające do poprawy warunków służby z pewnością przyczynią się do podniesienia jakości pracy. W wydarzeniu uczestniczyła kadra kierownicza gdyńskiej komendy, a otwarcie uświetnili swoją obecnością przedstawiciele władz samorządowych i współpracujących instytucji. W swoich przemówieniach I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, wojewoda pomorski Dariusz Drelich oraz prezydent Gdyni Wojciech Szczurek zwrócili się do załogi nowo otwartego komisariatu z życzeniami satysfakcji z wykonywanych zadań służbowych oraz efektywnych działań na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego w podległym rejonie. ■

KWP w Gdańsku/kp
zdj. KWP w Gdańsku

W SUŁKOWICACH

27 lutego br. wznowiono, po blisko 11 latach, funkcjonowanie Posterunku Policji w Sułkowicach, w powiecie myślenickim. W uroczystej zbiórce wzięli udział m.in.: wicewojewoda małopolski Zbigniew Starzec oraz komendant wojewódzki Policji w Krakowie nadinsp. dr Krzysztof Pobuta, a także poseł na Sejm RP Władysław Kurowski, dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Robert Kumor, radni sejmiku wojewódzkiego Stanisław Bisztyga i Robert Bylica, proboszcz parafii w Sułkowicach ks. Edward Antolak, kapelan myślenickiej policji ks. Józef Orawczak oraz lokalni samorządowcy. Posterunek Policji w Sułkowicach jest 121. przywróconym posterunkiem przez ostatnie cztery lata. Posterunek swoim działaniem będzie obejmował następujące miejscowości: Sułkowice, Harbutowice, Rudnik, Biertowice oraz Krzywaczkę. Stan etatowy to kierownik oraz zespół prewencyjny składający się z dwóch dzielnicowych i dwóch policjantów patrolowo-interwencyjnych. Nowo przywrócona jednostka Policji mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Sułkowicach przy ul. Sportowej 51. ■



KWP w Krakowie, ipk
zdj. KWP w Krakowie

Przebudowa strzelnicy w SP w Katowicach

28 lutego 2020 r. w katowickiej szkole Policji wmurowano akt erekcyjny w fundamenty będących w przebudowie osi strzeleckich „A” i „B”. Uroczystego wmurowania dokonali I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Inżynieryjno-Budowlanego Budecon SA w Sosnowcu Edyta Pucharska oraz komendant Szkoły Policji w Katowicach insp. dr Rafał Kochańczyk w obecności przybyłych gości reprezentujących jednostki Policji, inne służby, urzędy, władze samorządowe i wykonawców prac projektowych i budowlanych. Inwestycja obejmuje przebudowę policyjnej strzelnicy ćwiczebnej, z której korzystają przede wszystkim słuchacze uczelni. W przebudowanym obiekcie możliwe będzie też prowadzenie doskonalenia zawodowego dla funkcjonariuszy z garnizonu śląskiego. Strzelnica spełniać będzie wszystkie wymagania stawiane obecnie tego typu obiektom. Wyposażona zostanie też w najnowsze technologie zapewniające wysoką jakość wyszkolenia strzeleckiego. Inwestycja jest realizowana w ramach Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017–2020. ■



SP w Katowicach, PM
zdj. SP w Katowicach



Współpraca dla dobra kultury

7 lutego br. porozumienie w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu z zagranicy zabytków podpisali wicepremier, minister kultury prof. Piotr Gliński, szef Krajowej Administracji Skarbowej nadinsp. Piotr Walczak, I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak oraz komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga. Porozumienie dotyczy m.in. wprowadzenia systemu elektronicznej rejestracji pozwoleń na stały i czasowy wywóz zabytków za granicę – VINCI II. Dzięki temu Policja, KAS, SG oraz służby konserwatorskie będą miały zapewniony stały dostęp do informacji na temat wywożonych dóbr kultury.

– To jest kolejny krok w procesie odzyskiwania dzieł sztuki, tworzenia ram dla funkcjonowania obrotu także zabytkami i dziełami sztuki – powiedział minister kultury prof. Piotr Gliński.

Podpisanie porozumienia jest kontynuacją dotychczasowej współpracy, zobowiązuje strony do współpracy m.in. w zakresie wymiany informacji, prowadzenia czynności kontrolnych, organizacji szkoleń i wymiany doświadczeń.

– Nie ma dobrej pracy wykrywczej, dobrej pracy policyjnej bez informacji, którą trzeba najpierw zdobyć, a później ją odpowiednio przetworzyć i ten element jest poruszony i wskazany m.in. w tym porozumieniu – powiedział nadinsp. Dariusz Augustyniak. Podkreślił także, że Policja chce wnieść do tej współpracy swoje doświadczenie w kontaktach z Interpolem i Europolem. ■

MKIDN, A.Ch. zdj. Piotr Maciejczak

Porozumienie z Archiwum Akt Nowych

25 lutego br. I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak i dyrektor Archiwum Akt Nowych dr Tadeusz Krawczak podpisali porozumienie formalizujące wieloletnią współpracę między Komendą Główną Policji a Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Porozumienie dotyczy upowszechniania wiedzy o historii, tradycji i etosie formacji policyjnych na ziemiach polskich od roku 1914, roli funkcjonariuszy Policji Państwowej II RP w strukturach Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Istotnymi obszarami współpracy będzie też wymiana informacji o zasobach archiwalnych, fotograficznych i muzealnych, w tym wspólne



organizowanie przedsięwzięć dokumentacyjnych, badawczych, wydawniczych, edukacyjnych i innych, oraz podejmowanie wspólnych działań promocyjnych w zakresie historii, tradycji i etosu Policji.

Współpraca będzie obejmować działania o charakterze badawczo-naukowym, edukacyjnym oraz wystawienniczym. ■

BEH-MP KGP, A.CH. zdj. Piotr Maciejczak

Umowa z Biblioteką Narodową

27 lutego br. I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak i dyrektor BN dr Tomasz Makowski podpisali porozumienie o współpracy między Komendą Główną Policji a Biblioteką Narodową w Warszawie. Umowa ta stanowi dopełnienie dotychczasowej współpracy tych instytucji i obejmuje obszar upowszechniania wiedzy o historii, tradycji i etosie formacji policyjnych na ziemiach polskich, począwszy od roku 1914, w tym losy i czyny zbrojne członków Straży Obywatelskich, Milicji Miejskich, Milicji Ludowej, Żandarmerii Krajowej i Policji Komunalnej oraz funkcjonariuszy Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego II Rzeczypospolitej Polskiej, a także Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa.

W ramach porozumienia prowadzone będą wspólne projekty badawcze, edukacyjne i wystawiennicze oraz działania w obszarze naukowym (konferencje, seminaria naukowe etc.) i wydawniczym. Umowa będzie też obejmowała udostępnianie posiadanych bądź pozyskanych materiałów bibliotecznych z klauzulą do udostępniania oraz przede wszystkim umożliwi współdziałanie na rzecz objęcia siecią terminali wypożyczalni cyfrowej *Academica* struktur organizacyjnych Komendy Głównej Policji.

Biblioteka Narodowa jest centralną biblioteką państwa i jedną z najważniejszych narodowych instytucji kultury. Wypełniając zadania największej biblioteki naukowej o profilu humanistycznym, pozostaje zarazem głównym archiwum piśmiennictwa narodowego i krajowym ośrodkiem informacji bibliograficznej o książce, znaczącą placówką naukową, a także ważnym ośrodkiem metodycznym dla innych bibliotek w Polsce. ■

AAN/ BEH-MP KGP, ipk
zdj. Izabela Pajdała





17 lat temu w Magdalence

Wydarzenia z 2003 r., które rozegrały się w Magdalence w nocy z 5 na 6 marca, przeszły do tragicznych kart historii polskiej Policji. Pamięć o bohaterach, którzy zginęli w wyniku wymiany ognia z uzbrojonymi po zęby przestępcami, jest wciąż żywa w policyjnym środowisku.

Jak co roku w nocy z 5 na 6 marca w podwarszawskiej Magdalence zebrali się koledzy poległych funkcjonariuszy, młodzi kontrterrorysty, kierownictwo resortu spraw wewnętrznych i administracji oraz Policji. W uroczystym apelu pamięci uczestniczyli m.in.: minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński, Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, dowódca Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” mł. insp. Dariusz Zięba, policyjni antyterrorysty i ich emerytowani koledzy – uczestnicy wydarzeń sprzed 17 lat. Przybył również były zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. w st. spocz. Jan Lach. Przed obeliskiem upamiętniającym śmierć podkom. Dariusza Marciniaka i nadkom. Mariana Szczuckiego złożono wieńce i kwiaty oraz zapalono znicze.

Uroczysta zbiórka odbyła się następnie w siedzibie Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”. Przed południem przed tablicą upamiętniającą poległych na służbie policyjnych komandosów zgromadzili się m.in.: sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik, zastępca Komendanta Głównego Policji insp. Tomasz Szymański, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Marek Opiola, komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, komendant Centralnego Biura Śledczego Policji insp. Paweł Półtorzycki, przedstawiciele Służby Kontrwywiadu

Wojskowego, Komisji Nadzoru Finansowego, dowódcy i zastępcy samodzielnych pododdziałów kontrterrorystycznych Policji, emerytowani funkcjonariusze, w tym dawni dowódcy policyjnych kontrterrorystów. Rolę gospodarza pełnił dowódca CPKP „BOA” mł. insp. Dariusz Zięba. Głos zabrali: wiceminister Maciej Wąsik, zastępca Komendanta Głównego Policji insp. Tomasz Szymański oraz mł. insp. Dariusz Zięba. Modlitwę w intencji poległych policyjantów poprowadził naczelny kapelan Policji ks. Jan Kot SAC.

Ostatnim punktem uroczystości była ceremonia złożenia wieńców, kwiatów i zniczy w miejscu pamięci. Po południu przed Tablicą Pamięci w gmachu Komendy Głównej Policji, gdzie wśród ponad 100 inskrypcji epitafijnych są również nazwiska podkom. Dariusza Marciniaka i nadkom. Mariana Szczuckiego, wieńce i kwiaty, wieniec złożyli: I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, zastępca Komendanta Głównego Policji insp. Tomasz Szymański oraz dowódca CPKP „BOA” mł. insp. Dariusz Zięba. Wartę honorową zaciągnęli policyjni kontrterrorysty.

Akcja w Magdalence w 2003 r. miała na celu zatrzymanie dwóch groźnych przestępców z gangu „Mutantów”, odpowiedzialnych za śmierć podkom. Mirosława Żaka, który został zabity niecały rok wcześniej w pobliskich Parolach. Policjanci nie wiedzieli, że teren wokół domu został zaminowany, a bandyci zgromadzili na posesji prawdziwy arsenał. Na miejscu zginął podkom. Dariusz Marciniak, a kilka dni później w szpitalu dowodzący akcją nadkom. Marian Szczucki. Siedemnastu policyjnych komandosów zostało rannych. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor i Jacek Herok



Zginął, bo był policjantem

Dziesięć lat temu, w marcu 2010 r., okładka naszego miesięcznika była czarno-biała i przedstawiała zatrzymaną w kadrze jedną osobę. Był nią śp. podkom. Andrzej Struj, który 10 lutego 2010 r. podjął swoją ostatnią interwencję na warszawskiej Woli.

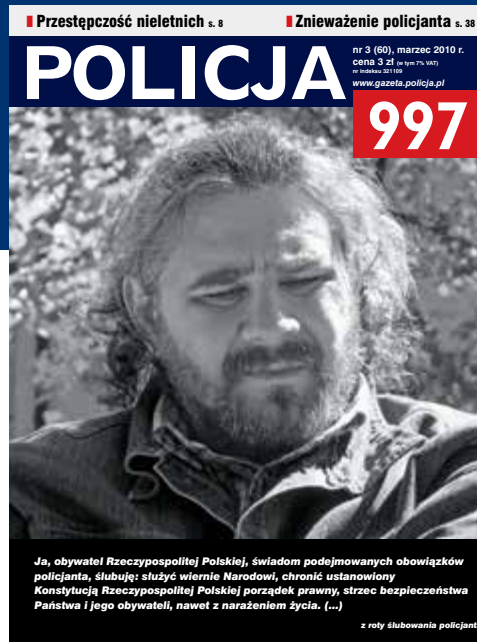
Artkuł „Zginął, bo był policjantem” otwierał marcowe wydanie policyjnego miesięcznika. Przybliżyliśmy sylwetkę stołecznego stróża prawa, relacjonowaliśmy pogrzeb policjanta, potem obserwowaliśmy proces zabójców. Nie będziemy teraz szczegółowo opisywać zdarzenia, ale wszystkie numery naszego magazynu dostępne są w archiwum cyfrowym i można zapoznać się z nimi na stronie www.gazeta.policja.pl.

Podkom. Andrzej Struj służył w Policji piętnaście lat. W 1995 r. zaczynał na warszawskiej Ochocie, by z czasem przejść do Komendy Stołecznej Policji. W chwili śmierci służył w Referacie Wywiadowczym Sekcji I Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP. Był jednym z głównych moderatorów Internetowego Forum Policyjnego (www.ifp.pl). Udzielał się w nim jako „Andr”.

Jak można przeczytać w Księdze Pamięci KGP: „Podkomisarz Andrzej Struj pełnił służbę ukierunkowaną na zatrzymywanie na gorącym uczynku sprawców szczególnie uciążliwych społecznie przestępstw pospolitych – złodziei samochodów, włamywaczy oraz sprawców rozbojów. Brał udział w zabezpieczeniach wizyt przedstawicieli najwyższych władz państwowych, masowych imprez sportowych oraz manifestacji i zgromadzeń publicznych. Wykonując obowiązki służbowe, wykazywał profesjonalizm i zaangażowanie. Rzetelny, sumienny, odważny i kreatywny w działaniach, dzięki doświadczeniu i wiedzy przyczynił się do znacznych sukcesów w zwalczaniu przestępczości pospolitej. Nigdy nie wahał się przed podjęciem najtrudniejszych wyzwań”.

Środa, 10 lutego 2010 r., była ostatnim dniem jego urlopu. Rano zrobił zakupy w centrum handlowym na warszawskiej Woli i poszedł do tramwaju. Na pobliskim przystanku „Fort Wola” awanturowało się dwóch chuliganów. Zwrócił im uwagę i wszedł do tramwaju. Drzwi zamknęły się, w oknie nagle przysła szyba, a do wnętrza wpadł metalowy wkład od kosza na śmieci. Policjant poprosił motorniczego, aby otworzył drzwi, i ruszył za chuliganem. Bez trudu obezwładnił go, powalając na ziemię. Wtedy na miejsce zdarzenia wrócił drugi z bandytów, który zaatakował policjanta od tyłu, odciągając go od kolegi. To był ten moment, gdy mordercy udało się wydobyć noszony w spodniach długi nóż kuchenny. Jeden z bandytów, Piotr R., przytrzymał policjanta za rękę, drugi, Mateusz N., zadawał mu w odsłonięte ciało ciosy. Jak stwierdzili potem biegli, tych ciosów było od pięciu do dziesięciu. Sprawcy uciekli. Na miejsce wezwano pogotowie. Andrzej Struj zmarł po przewiezieniu do szpitala. Bandytów bardzo szybko zatrzymano i rok później skazano.

Sprawcy w chwili popełnienia zbrodni byli jeszcze niepełnoletni. Na przystanku rozstawali się po całonocnej libacji na klatce schodowej, gdzie pili piwo. W ten sposób spędzali ferie zimowe. Na sali sądowej każdy z nich starał się wybielić. Ogłoszenie wyroku nastąpiło 11 lutego 2011 r. Sąd nie dał wiary obrońcom Piotra R., że ten tylko



chciał rozdzielić kolegę i interweniującego policjanta. Bez jego udziału całe zajście zakończyłoby się tylko zatrzymaniem bandyty niszczącego mienie. Obrońcy wnosili o jego uniewinnienie, sąd skazał go na 15 lat więzienia. Główny sprawca dostał 25 lat pozbawienia wolności.

Andrzej Struj miał 42 lata, osierocił dwie kilkuletnie córki. Został pośmiertnie awansowany na pierwszy stopień oficerski – podkomisarza, oraz odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem za Dzielność. Pośmiertnie przyznano mu także Złotą Odznakę „Zasłużony Policjant” i Honorową Odznakę Zasługi im. mjr. Jana Piwnika „Ponurego”.

Pogrzeb Andrzeja Struja odbył się 19 lutego 2010 r. na Wólce Węglowej w Warszawie. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył metropolita warszawski arcybiskup Kazimierz Nycz. Uczestniczyli w nich m.in.: prezydent RP Lech Kaczyński, prezes Rady Ministrów Donald Tusk, minister spraw wewnętrznych i administracji Jerzy Miller i komendant główny Policji gen. insp. Andrzej Matejuk. Na pogrzeb Andrzeja Struja przybyło wielu jego przyjaciół z Policji oraz zwykłych warszawiaków, którzy pragnęli oddać hołd bohaterskiemu funkcjonariuszowi.

W momencie składania trumny do grobu w całej stolicy odezwały się syreny radiowozów. Nie inaczej było przy Dzielnicowym Ośrodku Sportu i Rekreacji na warszawskiej Pradze-Północ, gdzie odbywał się finał II Halowych Mistrzostw Warszawy Służb Mundurowych w Piłce Nożnej. Zawodnicy przerwali mecz, wszyscy powstali z miejsc i uczcili pamięć stołecznego policjanta. W maju 2010 r. zorganizowano jednodniowe rozgrywki, aby zebrać fundusze dla wdowy i sierot po funkcjonariuszu. Tak narodził się Międzynarodowy Turniej Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja, który odbywa się zawsze w okolicach rocznicy śmierci warszawskiego policjanta. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI

Cześć i chwała Bohaterowi!

W dziesiątą rocznicę tragicznej śmierci podkom. Andrzeja Struja na kapliczce nieopodal miejsca, gdzie zadano mu śmiertelne ciosy, odsłonięto tablicę poświęconą bohaterskiemu policjantowi. Aktu odsłonięcia dokonali wspólnie Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej i wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NSZZP podinsp. Andrzej Szary.

Warszawska kapliczka poświęcona Matce Bożej usytuowana przy zbiegu ulic Wolskiej i Fort Wola stoi niedaleko przystanku, gdzie dziesięć lat temu został śmiertelnie ranny stołeczny policjant. Jest jednym z wielu wolskich świadków przeszłości. W pierwszą rocznicę śmierci policjanta na słupowej kapliczce zawisła tablica ufundowana przez przedstawicieli Tramwajów Warszawskich. W lipcu ubiegłego roku uchwałą Rady Miasta Stołecznego Warszawy na wniosek Komendy Głównej Policji północno-zachodniej stronie skrzyżowania ulic Wolskiej i Fort Wola nadano nazwę Skweru Andrzeja Struja. To w tym miejscu, przed maryjną kapliczką, co roku 10 lutego spotykają się przyjaciele zamordowanego, policjanci, tramwajarze i wszyscy ci, którzy chcą uczcić pamięć stołecznego stróża prawa.

W poniedziałek, 10 lutego 2020 r., w dżdżysty, wietrzny poranek przed błękitno-białą kapliczką policjanci zaciągnęli wartę honorową, stanęły poczty sztandarowe, zebrał się uczestnicy rocznicowej uroczystości. Przybyła rodzina Andrzeja Struja – matka Elżbieta i brat Dariusz z najbliższymi. Policję reprezentował jej komendant główny gen. insp. Jarosław Szymczyk. Obecni byli także: komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, szef Gabinetu Politycznego Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Michał Prószyński, dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Policji insp. Sławomir Litwin, zastępca burmistrza Dzielnicy Wola m.st. Warszawy Wojciech Lesiuk, wiceprzewodniczący ZG NSZZP podinsp. Andrzej Szary, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZP Komendy Stołecznej Policji mł. insp. Mirosław Bednarski, komendant rejonowy Policji Warszawa IV mł. insp. Tomasz Znajdek oraz przedstawiciele Tramwajów Warszawskich, duchowieństwa, Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA Polska i oczywiście Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP, gdzie służył podkom. Andrzej Struj.

– To już dziesięć lat, a pamięć wciąż taka żywa – zaczął swoje wystąpienie Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk.



– Po raz kolejny spotykamy się tutaj, aby wspominać niezwykłego człowieka, który nosił policyjny mundur, podkom. Andrzeja Struja, świętego policjanta. Ilekroć wracam pamięcią do tych jakże bolesnych dla najbliższych, ale i dla nas wszystkich noszących policyjne mundury wydarzeń, zastanawiam się, co wtedy myślał Andrzej. On nie myślał o tym, że nie jest na służbie, że to jego dzień urlopu. On myślał o tym, że komuś trzeba nieść pomoc, że trzeba natychmiast zareagować. I zrobił to bez chwili zawahania, oddając to, co najcenniejsze – własne życie.

Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk przypomniał, że nazwisko Andrzeja Struja jest jednym ze 122 nazwisk umieszczonych na Tablicy Pamięci w gmachu KGP. Szef polskich policjantów – cytując umieszczone na odsłanianej tablicy motto z wiersza ks. Jana Twardowskiego: „Można odejść na zawsze, by stale być blisko...” – zaapelował o nieustanną pamięć o tym, co w tym miejscu się wydarzyło.

– Andrzej Struj zawsze będzie blisko nas i dziękuję, że jesteśmy tutaj wszyscy – zakończył



swoje wystąpienie general Jarosław Szymczyk. – Dziękuję bardzo za tę pamięć o naszym bohaterze, o naszym wzorze do naśladowania, o symbolu polskiej Policji. To niezwykle przykład tego, że na polskich policjantów Polacy zawsze mogą liczyć. Cześć i chwała Bohaterowi! Cześć Jego pamięci!

Uroczystego aktu odsłonięcia tablicy dokonali wspólnie Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej oraz wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów podinsp. Andrzej Szary.

Modlitwę w intencji zamordowanego poprowadził kapelan stołecznych policjantów ks. Józef Jachimczak, a tablicę poświęcił naczelny kapelan Policji ks. Jan Kot.

Przed tablicą delegacje złożyły wieńce i kwiaty, a sygnalista z Orkiestry Reprezentacyjnej Policji odegrał melodię „Śpij, kolego”.

Jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości na przystanku, gdzie rozegrały się tragiczne wydarzenia, po drugiej stronie torów zapłonęły znicze, a przejeżdżające tramwaje oddawały hold, uruchamiając dzwonki. Kwiaty i nagrobne lampy złożono również w miejscu ostatniego spoczynku Andrzeja Struja na warszawskim Cmentarzu Północnym. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor





Mecz między Reprezentacją Polskiej Policji w Piłce Nożnej Kobiet (białe koszulki) a zespołem 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej

Pamięci policjanta...

W tym roku XI Międzynarodowy Turniej Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja zaplanowano na 11–13 lutego. W rozgrywkach wzięło udział ponad 60 drużyn z Polski i z zagranicy. Do zdobycia było trofeum najcenniejsze, czyli Puchar Komendanta Głównego Policji, zarówno w kategorii kobiet, jak i mężczyzn. Celem nadrzędnym zawodów było jednak kultywowanie pamięci o bohaterskim policjancie z Komendy Stołecznej Policji.



Turniej otworzył I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak



Podczas gali otwarcia 10-latkowie Alicja i Filip wnieśli piłkę turniejową

Losowanie grup odbyło się 4 lutego 2020 r. w gmachu Komendy Głównej Policji. Uczestniczył w nim m.in. wielokrotny reprezentant Polski i działacz piłkarski Dariusz Dziekanowski. Tegoroczne rozgrywki toczyły się w sześciu warszawskich halach: na Bemowie, Bielanach, Woli i Pradze-Północ. Mecze rozgrywano od rana do wieczora, a wstęp na wszystkie spotkania był, rzecz jasna, bezpłatny.

GALA OTWARCIA

Uroczystość otwarcia turnieju została zorganizowana wieczorem 11 lutego br. w Centrum Rekreacyjno-Sportowym m.st. Warszawy w Dzielnicy Bielany. Na galę przybyła rodzina podkom. Andrzeja Struja, zaproszeni goście, zawodnicy i przedstawiciele służb mundurowych, w tym oczywiście policjanci. Obecni byli I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej Zdzisław Łazarczyk, legendarny trener piłkarski Andrzej Strejlau, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów Benedykt Nowak, przewodniczący Rady Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach nadinsp. w st. spocz. Władysław Padło oraz prezes Stołecznej Grupy Wojewódzkiej IPA Andrzej Kropiwiec. Przybyli też przedstawiciele władz samorządowych oraz stowarzyszeń i firm, które wsparły przedsięwzięcie.

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć podkom. Andrzeja Struja oraz zmarłego niespodziewanie kilka dni wcześniej sierż. Pawła Wyszczelskiego z KMP w Olsztynie, który miał sędziować piłkarskie rozgrywki. Delegacja stołecznych policjantów z hali sportowej udała się na miejsce tragicznych wydarzeń sprzed dziesięciu lat, gdzie śmier-

telnie raniono podkom. Andrzeja Struja, aby w imieniu uczestników turnieju złożyć tam wieniec.

Podczas gali zaprezentowano grupy, w jakich będą toczyć się rozgrywki pucharowe. Na scenę zostało wniesione trofeum główne zawodów – Puchar Komendanta Głównego Policji. Dziesięcioletkowie Alicja i Filip wnieśli piłkę do rozgrywek, którą nadinsp. Dariusz Augustyniak wręczył przedstawicielce zespołu sędziów turnieju Katarzynie Netkowskiej i oficjalnie otworzył zawody.

– Podkom. Andrzej Struj dziesięć lat temu zrobił to, co do niego należało, bo tak został wychowany, tak został wykształcony, wyszkolony, bo był dobrym policjantem – zaczął swoje wystąpienie I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak. – Oddał to, co miał najcenniejsze, oddał swoje życie. Myślę, że dzisiaj wszyscy, którzy jesteśmy w tym miejscu, również robimy, co do nas należy, bo pielęgnujemy pamięć o tym bohaterskim policjancie, o bohaterze naszych czasów. Trzeba tę pamięć kultywować, bo był to dobry czyn i piękne zachowanie, a o dobro trzeba dbać i dobro trzeba promować. Niestety już tak jest, że dobro samo się nie obroni, tylko zło się broni samo.

Generał Dariusz Augustyniak przypomniał, że dochód z imprezy, zbiórek i sprzedaży ▶



Mecz między WSPol. w Szczytnie (niebieskie stroje) a 4. Zielonogórskim Pułkiem Przeciwlotniczym



Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kamil Bracha i komendant stołeczny nadinsp. Paweł Dobrodziej z trofeum głównym zawodów

▶ gadżetów przekazywany jest na konto Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

– Dziesięć lat temu, 10 lutego 2010 r., komendzie stołecznej i całemu społeczeństwu został zabrany bohaterski policjant – dodał w swoim wystąpieniu komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej. – Policjant, który w sposób najbardziej dobitny pokazał, czym się różni praca od służby. Na służbie wszyscy policjanci, wszyscy funkcjonariusze i żołnierze są przez cały czas, każdego dnia, dwadzieścia cztery godziny na dobę. Andrzej Struj zareagował tak jak należy, tak jak był nauczony. Gwarantuję, że zdecydowana większość wszystkich policjantów zareagowałaby w ten sam sposób.

Nadinsp. Paweł Dobrodziej przypomniał, że w tym roku obchodzony jest jubileusz 95-lecia powołania policji kobiecej i w związku z tym w sposób szczególny będzie kibicował rozgrywkom pań.

Głos zabrał również Andrzej Streljau, jeden z pomysłodawców, obok Andrzeja „Pułkownika” Kuczyńskiego z GKG, zorganizowania turnieju mającego upamiętnić podkom. Andrzeja Struja. Trener przypomniał początki rozgrywek.

– Pamięć o tym, co się stało, będzie trwała, o tym, że ten człowiek opuścił dwoje dzieci i żonę, że każdy ułamek sekundy w waszej

trudnej, odpowiedzialnej służbie może być decydujący – powiedział Andrzej Streljau. – A turniej to właśnie ta pamięć.

W części artystycznej zaśpiewał Krzysztof Ciborski z KPP w Ryplinie, znany z programu „Must Be the Music”, który na gali wystąpił z zespołem Orkiestry Reprezentacyjnej Policji.

ROZGRYWKI

Turniej zgromadził w tym roku 62 drużyny, które przez dwa dni rywalizowały na sześciu warszawskich boiskach w: Hali Sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji Dzielnicy Bemowo, Hali Sportowej Centrum Rekreacyjno-Sportowego Dzielnicy Bielany, Hali Sportowej w Zespole Szkół nr 51 im. Ignacego Domeyki Dzielnicy Bielany, Hali Sportowej „Kolo” OSiR Dzielnicy Wola, Hali Sportowej „Reduta” OSiR Dzielnicy Wola i Hali Sportowej DOSiR Dzielnicy Praga-Północ.

Turniej, nad którym patronat honorowy objęli prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej i prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, zorganizowany został przez Gabinet Komendanta Głównego Policji, Komendę Stołeczną Policji, Stołeczną Grupę Wojewódzką Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA oraz Region CBS SGW Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA. Współorganizatorami były urzędy dzielnic m.st. Warszawy: Bielany, Bemowa, Woli i Pragi-Północ oraz Zarząd Główny NSZZP. Patronat medialny sprawował miesięcznik „Policja 997”.

ZWYCIĘZCY

Mecze finałowe rozegrano w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji na warszawskim Bemowie. Między rozgrywkami widzowie i uczestnicy memoriału mieli okazję podziwiać pokazy tańca towarzyskiego w wykonaniu Stefano Terrazzino i Pauliny Biernat, znanych z programu „Taniec z gwiazdami”, występy cheerleadek z grupy Bell Arto i prezentację musztry paradnej przygotowaną przez funkcjonariuszy z OPP w Warszawie. Rozegrano także mecz pokazowy między teamem Weterani.pl a drużyną 21. Brygady Strzelców Podhalańskich.

Na uroczystość zakończenia XI Międzynarodowego Turnieju Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja przybyli m.in.: zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kamil Bracha, komendant stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, komendant Centralnego Biura Śledczego Policji insp. Paweł Półtorzycki, zastępca dowódcy Centralnego Pododdziału Kontrterrorysty-



Wspólne zdjęcie podczas gali zamknięcia turnieju

stycznego Policji „BOA” nadkom. Krzysztof Sowiński, prezes Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach Irena Zając oraz przewodniczący Rady Fundacji nadinsp. w st. spocz. Władysław Padło, a także: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów Benedykt Nowak, prezydent Sekcji Polskiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA Piotr Wójcik, prezes Zarządu Stołecznej Grupy Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA Andrzej Kropiwić, prezes Stowarzyszenia Weteranów Działań poza Granicami RP Marek Górnicki, prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej Zdzisław Łazarczyk, przedstawiciele PZPN, służ mundurowych, Wojska Polskiego, władz samorządowych Warszawy oraz dyrektorzy i kierownicy aren sportowych, na których toczyły się rozgrywki. Wszyscy brawami przywitali także Andrzeja Strejlaua, Dariusza Szpakowskiego i Stefana Majewskiego.

Osobom zaangażowanym w przeprowadzenie zawodów i sędziom turnieju wręczono specjalne pamiątkowe kaffe.

– Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim organizatorom turnieju, ale również jego pomysłodawcom, którzy postanowili połączyć turniej z upamiętnieniem naszego kolegi, policjanta, który



tragicznie zginął – zwrócił się do zebranych nadinsp. Kamil Bracha, zastępca Komendanta Głównego Policji. – Dziękuję też uczestnikom, uczestniczkom, trenerom, kierownikom drużyn, sędziom i wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego turnieju.

Kulminacją wieczoru była dekoracja zwycięzców XI Międzynarodowego Turnieju Służ Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja. Trofeum główne – Puchar Komendanta Głównego Policji, zarówno w kategorii pań i panów – zostało uroczystie wniesione przez kom. Martę Ladowską i sierż. Magdalenę Kawę, które występowały w mundurach współczesnej Policji i przedwojennej Policji Państwowej, nawiązując tym samym do obchodzonej w tym roku 95. rocznicy powołania policji kobiecej.

W XI Międzynarodowym Turnieju Służ Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja wśród pań pierwsze miejsce wywalczyła Reprezentacja Polskiej Policji w Piłce Nożnej Kobiet. Na drugim stopniu podium stanęła drużyna 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej. Bój o trzecie miejsce wygrał zespół pań z KWP w Poznaniu.

Wśród panów pierwsze miejsce zajęli strażacy z Białorusi, występujący jako Fire Fighters Belarus. Medale i puchar za drugie miejsce odebrali zawodnicy z Drużyny Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Katowicach. Na trzecim miejscu uplasowali się piłkarze z Drużyny Grifon Ukraina.

Najsukuteczniejszą bramkarką turnieju została Patrycja Doroż z Reprezentacji Polskiej Policji w Piłce Nożnej Kobiet, najlepszą zawodniczką jej koleżanka z zespołu Katarzyna Zak, a najcelniejszą strzelczynią Kamila Bonisławska z 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej. Zawodnikiem fair play turnieju wybrano Martę Zielińską z KWP w Poznaniu, natomiast drużyną fair play – team PKN ORLEN. Najlepszym zawodnikiem zagranicznym turnieju został Igor Czerniawski z zespołu Grifon Ukraina, a najlepszą drużyną – Fire Fighters Belarus. Najlepszym bramkarzem rozgrywek został Igor Baydak z drużyny Grifon Ukraina. Król strzelców to Jurij Rabyka z Fire Fighters Belarus, a najlepszy zawodnik to Dymytr Szarwi z zespołu Dynamo Akademii.

Przemawiając do zebranych, zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kamil Bracha zaprosił wszystkich na przyszłoroczny, dwunasty turniej upamiętniający podkom. Andrzeja Struja. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor



Rozmowa z podinsp. Mariuszem Szustakiewiczem,
oficerem łącznikowym i kierownikiem Polskiego Biura Łącznikowego
przy Europolu



Sukces jest zawsze zespołowy

Pełni Pan służbę w Europolu. Czym różni się Pana służba od służby oficera łącznikowego akredytowanego przy polskiej placówce dyplomatycznej?

– Może warto wyjaśnić, że funkcjonariusze pełniący służbę oficerów łącznikowych (OL) w siedzibie Europolu w Hadze nie są pracownikami Europolu. To ważne rozróżnienie. Oznacza to, że nie podlegamy służbowo Europolowi, ale wyłącznym delegującym nas służbom i reprezentujemy ich interesy w Europolu. Razem z innymi oficerami z Polski tworzymy Polskie Biuro Łącznikowe przy Europolu. Tak też staramy się wypełniać naszą rolę – nie wyłącznie jako samodzielni oficerowie łącznikowi, ale działając zespołowo – jako biuro, dzieląc się zadaniami, wspierając wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami. Takich biur, jak nasze jest przy Europolu 49 – nie tylko państw Unii Europejskiej, ale np. z USA, Kolumbii czy Australii. To jedna z wielu zalet Europolu – pod jednym dachem pracuje ze sobą na co dzień około 220 oficerów łącznikowych różnych służb i krajów. Stwarza to ogromne możliwości, można bowiem w bardzo krótkim czasie zorganizować międzynarodową współpracę z kilkoma partnerami jednocześnie, co jest niezwykle ważne w razie konieczności natychmiastowych działań.

To także spore wyzwanie, gdyż wymaga zrozumienia systemów prawnych państw współdziałających, uwzględnienia specyfiki pracy i uprawnień poszczególnych służb itd. Ma to kluczowe znaczenie dla powodzenia operacji międzynarodowych, które wspiera biuro. Jedną ze znaczących różnic jest ta, że choć zdarza się mi pracować bezpośrednio z policją holenderską przy konkretnych sprawach, to nie jestem oficerem łącznikowym akredytowanym na obszar Holandii. Naszym głównym zadaniem jest współpraca z Europolu.

Czym na co dzień się Pan zajmuje?

– Moja rola nie różni się od zadań innych oficerów łącznikowych polskiej Policji i ma charakter wspierający. Pomagam w realizacji operacji międzynarodowych o wysokim priorytecie lub spraw, gdzie wymagane są działania niecierpiące zwłoki. W tym celu bezpośrednio współpracuję z analitykami i specjalistami Projektów Analitycznych Europolu w zakresie prowadzonych spraw operacyjnych, z oficerami łącznikowymi innych krajów, uczestniczę w spotkaniach operacyjnych. Znaczna część służby poświęcona jest koordynacji obiegu informacji między Europolu a właściwymi organami ścigania w Polsce np. przez nadawanie priorytetowego znaczenia sprawom.

Staram się wraz z kolegami z biura zachowywać proaktywne podejście i sprawiać, by informacje nie traciły swojego znaczenia operacyjnego, czyli docierały do właściwego adresata we właściwym czasie. Z uwagi na mandat Europolu, którym jest wspieranie państw w walce przeciwko poważnej przestępczości międzynarodowej i terroryzmowi, wiele spraw ma charakter operacji długofalowych. Liczba takich spraw w koordynacji jest z konieczności ograniczona do liczby, którą da się skutecznie zarządzać. W praktyce oznacza to: dokonywanie wielu różnych ustaleń, organizowanie i przeprowadzanie spotkań międzynarodowych po to, by sprawy prowadzone przez funkcjonariuszy w Polsce, ale także przez naszych kolegów za granicą toczyły się we właściwym tempie i kierunku, spowodowanie, by np. nasi koledzy – funkcjonariusze z innego kraju, zgodzili się zrealizować dla Polski czynności w sprawie, w sytuacji gdy akurat wszyscy policjanci z danego zagranicznego zespołu są zaangażowani w bardzo poważne działania u siebie. Przy ograniczonych siłach synchronizacja działań jest kluczowa. Wymaga to ogromnej elastyczności i determinacji wszystkich uczestników, by działania zostały przeprowadzone

na czas. I to się udaje. Często w kilku krajach jednocześnie. Nie chciałbym tutaj wchodzić w buty moich bardziej doświadczonych w działaniach operacyjnych kolegów z CBŚP czy SG, którzy takie trudne sprawy prowadzą na co dzień, jednak jeśli czegoś nie udaje się zrobić, a bywają takie sytuacje, to naprawdę wynika to z różnych obiektywnych względów.

Znaczna część mojej pracy jako kierownika biura ma także wymiar pozaoperacyjny, chodzi tu np. o asystowanie przedstawicielom polskich służb w spotkaniach o charakterze strategicznym lub udział w nich. Często moja rola ma charakter reprezentacyjny, co w tak międzynarodowym środowisku ma duże znaczenie.

Dlaczego zdecydował się Pan na taki rodzaj służby, wymaga ona przecież zmiany całego dotychczasowego życia?

– Zmiana nie była taka duża, jakby się mogło wydawać. Znaczna część mojej służby w Policji poświęcona była międzynarodowej współpracy policyjnej w jej wymiarze operacyjnym. Ciągłe korzystam z doświadczeń, jakie wyniosłem z pracy na stanowisku dyżurnego w Biurze Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Było zatem czymś naturalnym pójście o krok dalej. Rozważałem różne możliwości. A co może być dalej jak nie Europol? Kto nie podjąłby takiego wyzwania? A że z oficerami łącznikowymi zarówno polskiej Policji, jak i zagranicznymi akredytowanymi w Polsce współpracowałem na co dzień, wybór mógł być tylko jeden. Najważniejsze jest jednak to, że lubię to, co robię i lubię być policjantem. Jestem w mundurze 29. rok.

Co udało się zrobić polskiemu łącznikowi przez lata służby przy Europolu?

– W Polskim Biurze Łącznikowym przy Europolu służę już dwa lata, sukces jest zawsze zespołowy. Przed wszystkim udało

się utrzymać, a nawet wzmocnić, wśród społeczności Europolu i innych oficerów łącznikowych dobrą opinię o nas jako wiarygodnym partnerze. Wbrew pozorom nie jest to łatwe zadanie. Moi poprzednicy ciężko pracowali na taką opinię. Zaufanie we współpracy międzynarodowej to klucz do sukcesu. Buduje się je latami, a utracić można bardzo szybko i na wiele sposobów.

Oczywiście bazując na własnych doświadczeniach, sieci zawodowych kontaktów w kraju i za granicą, które są bezcenne, i wsparciu przełożonych, nadajemy biuru nasz własny charakter. Staramy się być jak najbardziej aktywni. Czasami, kiedy nie możemy załatwić czegoś tutaj, prosimy o wsparcie innych polskich OŁ w ich krajach akredytacji.

Tylko w 2019 r. wnioskowaliśmy i zorganizowaliśmy 10 proc. wszystkich spotkań operacyjnych wspieranych finansowo i merytorycznie przez Europol, a braliśmy udział w ponad 20 proc. takich spotkań. Oznacza to kilka spotkań w tygodniu. Skala wykorzystania przez nas usług i narzędzi oferowanych przez Europol i poziom współpracy z innymi państwami są więc bardzo duże. Istniejemy w świadomości policjantów – i to mnie bardzo cieszy. Z roku na rok wzrasta liczba spraw realizowanych kanałem Europolu. I to też jest powód do zadowolenia, gdyż Europol to nie tylko kanał komunikacji. To raczej gromadzenie informacji i ich analiza na poziomie ponadnarodowym. Pracuje tutaj ponad 160 analityków. Zasada jest taka, że im większą ilością informacji będziemy się dzielić, tym więcej będziemy otrzymywać. Spodziewamy się, że już niedługo liczba naszych zapytań do baz Europolu znacząco wzrośnie, gdyż w ramach projektu realizowanego przez Policję zostanie udostępnione nowe narzędzie dla szerszego grona policjantów.

Przez 18 lat istnienia Polskie Biuro Łącznikowe przy Europolu zmieniało się wraz z agencją oraz jej znaczeniem w operacyjnej współpracy organów ścigania w Polsce. Przez

ostatnie dwa lata skład osobowy biura zwiększył się z 5 do 8 funkcjonariuszy różnych służb. Pracuje tutaj 5 policjantów, w tym 2 funkcjonariuszy CBŚP.

Jeśli chodzi o konkretne realizacje, to informację o nich można znaleźć na stronie Europolu lub portalu policja.pl. Z działań pozaoperacyjnych mogę powiedzieć, że z dużym sukcesem udało się nam zorganizować w siedzibie Europolu zarówno Narodowe Święto Niepodległości w 2018 r., jak i Święto Policji w 2019 r. Jestem z tego dumny, gdyż obu tym wydarzeniom nadaliśmy rangę i oprawę godną ich wyjątkowego charakteru. Mówię „nam”, gdyż w ich organizację zaangażowane było nie tylko biuro, ale społeczność polska Europolu, na którą zawsze można liczyć. Podczas obchodów przeprowadziliśmy zbiórkę i różnego rodzaju licytacje, z których dochód przeznaczony został na wsparcie Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Nie zawiedliśmy się na darczyńcach.

Jak rodzina i znajomi podchodzą do Pana służby poza Polską?

– Przede wszystkim cieszą się z wyróżnienia, jakie mnie spotkało. Mieszkam w Hadze wraz z małżonką. Wyjazd z Polski oczywiście wpływa na rzadsze kontakty z naszą rodziną, ale w miarę możliwości odwiedzamy się wzajemnie. Haga to piękne nadmorskie miasto, więc po godzinach pracy staramy się korzystać z jego uroków. Rodzina przywykła już do moich dłuższych nieobecności w domu, gdyż przez wiele lat łączyłem mieszkanie w Poznaniu z pracą w Warszawie. Nie dlatego, że musiałem. Wiele lat temu poprosiłem o delegowanie do Warszawy, ponieważ chciałem rozwijać karierę zawodową w obszarze współpracy międzynarodowej. Teraz po prostu zamieniłem Warszawę na Hagę.

Dziękuję za rozmowę. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. Grzegorz Mazurkiewicz

Podinsp. Mariusz Szustakiewicz

Służbę w Policji rozpoczął w 1991 r. w ogniwach patrolowo-interwencyjnych. Później służył jako dzielnicowy w KMP w Poznaniu, by w 2007 r. trafić do Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Wiele lat był dyżurnym w Sekcji Całodobowej Obsługi Międzynarodowego Przepływu Informacji w BMWP KGP. Ze stanowiska naczelnika Wydziału Koordynacji Międzynarodowej Wymiany Informacji BMWP KGP wyjechał do Hagi, gdzie od 15 stycznia 2018 r. jest kierownikiem Polskiego Biura Łącznikowego przy Europolu. Brał udział w policyjnych misjach pokojowych w Kosowie i Jordanii. Podinsp. Mariusz Szustakiewicz jest absolwentem prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego hobby to historia i prawo. O ile tylko pozwalają na to obowiązki, stara się być na bieżąco z nowościami literackimi. Lubi podróżować, poznawać ludzi i ich kultury.

Operacja „Przebudzenie mocy”

W efekcie operacji pod kryptonimem „Przebudzenie mocy”, przeprowadzonej 3 i 4 lutego br. w Hiszpanii, została rozbita wielka międzynarodowa grupa przestępcza wprowadzająca narkotyki do krajów europejskich. Zatrzymano 63 osoby czterech narodowości oraz zabezpieczono narkotyki warte w hurcie 90 milionów złotych.

W trakcie działań z udziałem policjantów olsztyńskiego Zarządu CBŚP, 500 funkcjonariuszy Guarida Civil z Hiszpanii, przy wsparciu Europolu i Eurojustu zlikwidowano w Hiszpanii 18 plantacji konopi, na których rosło ponad 14,5 tys. krzewów (uzyskano by ok. 1,5 tony suszu marihuany). Przejęto także 270 kg marihuany, 25 kg haszyszu, kokainy, zabezpieczono około 200 tys. euro, 100 tys. dolarów oraz 7 jednostek broni palnej. Zatrzymane osoby są narodowości polskiej, hiszpańskiej, marokańskiej i litewskiej.

Na trop sprawy wpadli policjanci z Zarządu w Olsztynie CBŚP. Z uwagi na międzynarodowy i zorganizowany charakter prowadzonej działalności przestępczej policjanci współpracowali, przez oficera łącznikowego CBŚP w Europolu, ze służbami państw, na terenie których dochodziło do popełniania przestępstw związanych z przemytem hurtowych ilości narkotyków. Z ustaleń policjantów wynikało, że w skład grupy wchodziły osoby pełniące rolę dostawców narkotyków, magazynierów, odbiorców oraz liderzy zajmujący się organizacją i dystrybucją narkotyków na terenie krajów europejskich.

Łącznie w ramach międzynarodowych działań prowadzonych przez olsztyński Zarząd CBŚP w tej sprawie zabezpieczono ponad tonę narkotyków, w tym marihuany, haszyszu i kokainę. Wątek polskich obywateli i ich udziału w procederze przemytu narkotyków został objęty śledztwem nadzorowanym przez Wydział Zamiejscowy Departamentu do Zwalczenia Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Białymstoku. ■

CBŚP, A.CH.
zdj. CBŚP





Rusza pościg za dywersantami

Wróg na naszej ziemi

Policjanci podczas wykonywanych obowiązków często współpracują z funkcjonariuszami innych służb, a od niedawna także z żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju. Podnoszeniu efektywności wspólnych działań pomagają wspólne ćwiczenia.

20 lutego br. policjanci Oddziału Prewencji Policji w Łodzi doskonalili taktykę podczas zorganizowanego pościgu za osobami niebezpiecznymi i uzbrojonymi w broń palną. W ćwiczeniach wspierali ich instruktorzy wchodzącego w skład Wojsk Obrony Terytorialnej 91. Batalionu Lekkiej Piechoty ze Zgierza.

OD ŚWITU DO NOCY

Działania w lasach nieopodal Inowłódza rozpoczęły się o świcie, a zakończyły po zmroku. „Przeciwnikami” policjantów byli żołnierze z 1. Batalionu Kawalerii Powietrznej w Leźnicy Wielkiej – uczestnicy kursu SERE na poziomie B dla polskiego personelu wojskowego planowanego do udziału w misjach stabilizacyjnych poza granicami kraju. Dla nich była to ciężka próba, gdyż ich ćwiczenia rozpoczęły się kilka dni wcześniej, a przetrwanie na „terytorium wroga” i dotarcie do celu były warunkiem ukończenia szkolenia z wynikiem pozytywnym. Dlatego robili wszystko, by nie dać się schwytać.

– Dla nas i dla nich jest to najlepsza z możliwych form szkolenia, bo w działaniach najbardziej zbliżonych do realnych. Żołnierze starają się być nieuchwytni, a my jesteśmy dla nich wrogą siłą zbrojną. To doskonała okazja do sprawdzenia skuteczności naszych działań i trenowania taktyki pościgu za wyszkolonymi i uzbrojonymi ludźmi – wyjaśnia prowadzący ćwiczenia pomocnik dowódcy OPP w Łodzi w Zespole Szkolenia nadkom. Marek Włodarczyk.

Ćwiczenia dla policjantów rozpoczęły się od rozpoznania terenu, na którym potem założyli sztab operacyjny. Funkcjonariusze mieli

informację o miejscu planowego desantu przeciwnika, dlatego tam postanowili zastawić na nich zasadzkę. Ponieważ do zadań żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej nie należy prowadzenie działań pościgowych, ale przewiduje się m.in. współpracę szkoleniową z Policją, to podczas ćwiczeń otrzymali odcinek, na którym wystawili swoje posterunki, a dodatkowo wspierali funkcjonariuszy merytorycznie w zakresie działania opartego na tzw. zielonej taktyce.

Opracowany przez policjantów plan się sprawdził. Z wojskowego śmigłowca lądującego co kilkanaście minut w szczerym polu wyskakiwali żołnierze, którzy na widok pojawiających się przed nimi „terytorialsów” zmieniali kierunek biegu ku zagajnikom. Tam w ukryciu czekali na nich funkcjonariusze z „opcji”. Żołnierzom w pełnym ekwipunku niełatwo było biec, a policjanci wykazywali się determinacją, by zatrzymać jak najwięcej osób.

Jednak bez względu na to, ilu zatrzymano, ćwiczenia dla wszystkich trwały dalej. Organizatorom zależało na tym, by każdy przeszedł wszystkie elementy szkolenia. Dlatego żołnierze jeszcze przez wiele



Ćwiczenia prowadził nadkom. Marek Włodarczyk



Policjanci planowali działania, korzystając z komputerów z modułami mapowymi

godzin przedzierali się przez lasy, a policjanci wystawiali kolejne posterunki, na których próbowali ich zatrzymać.

Wraz z zapadnięciem zmroku świetnie wyposażeni żołnierze nie zyskali przewagi nad policjantami z OPP w Łodzi, którzy do nocnej obserwacji mieli noktowizory i termowizory, a do szybkiej lokalizacji urządzenia nawigacyjne. Ich poczynaniami kierowali funkcjonariusze pracujący w namiocie sztabowym, korzystający z komputerów z modułami mapowymi. Zbierając informacje o kierunku przemieszczania się przeciwników, planowali rozstawianie kolejnych posterunków.

WARTOŚCIOWY PARTNER

W szkoleniu uczestniczyło ponad 100 funkcjonariuszy OPP w Łodzi, kadra dowódcza Nieetatowego Oddziału Prewencji Policji KWP w Łodzi, a także przedstawiciele Komendy Głównej Policji, Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi oraz Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Łodzi, którzy jako obserwatorzy przyglądali się działaniom podejmowanym przez policjantów i „terytorialsów”.

– Dzisiaj udało nam się przeciwzyć taktykę grupową, a także współpracę z żołnierzami WOT. Poznajemy się z nimi, nawiązujemy kontakty, co w przypadku wspólnie prowadzonych działań poszukiwawczych osób zaginionych podnosi ich efektywność – mówi nad-

kom. Marek Włodarczyk i dodaje – Wszyscy przekonali się także, że przeprowadzenie tak szerokich działań wymaga czasu i trzeba zadbać, by podjęte czynności przebiegały z zachowaniem maksymalnego poziomu bezpieczeństwa.

W lasach pod Inowłodzem policjanci prewencji i żołnierze WOT przekonali się, że w każdej chwili mogą być wykorzystani do działań, od których bezpośrednio będzie zależało bezpieczeństwo kraju.

– OPP w Łodzi nawiązał bardzo dobrą współpracę zarówno z WOT, jak i jednostką przygotowującą żołnierzy i pracowników do misji zagranicznych – podsumował obserwujący ćwiczenia podkom. Artur Pelczar z Głównego Sztabu Policji KGP. – Każdy na tym skorzystał, a policjanci przede wszystkim, ponieważ była to kolejna okazja do trenowania „zielonej taktyki” w warunkach zbliżonych do rzeczywistych działań.

Podpisane 5 lutego br. porozumienie o współpracy w zakresie zarządzania kryzysowego, ratowania życia ludzkiego i poszukiwania osób zaginionych zawarte między Policją, Państwową Strażą Pożarną i Wojskami Obrony Terytorialnej otworzy drzwi do kolejnych wspólnych ćwiczeń. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI

zdj. Jacek Herok, Andrzej Chyliński (1)



Współpraca z żołnierzami WOT przebiegała wzorowo



Trening „zielonej taktyki” w lasach pod Inowłodzem

Śmierć w Auschwitz



W styczniu obchodzona była 75. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Obóz utworzony w 1940 r. na terenach bezpośrednio włączonych do III Rzeszy Niemieckiej przeznaczony był początkowo dla Polaków, którzy zaangażowali się w ruch oporu. Trafiali tam też policjanci. Jednym z nich był posterunkowy Wojciech Fojud.

Dziś po przedwojennym policjancie pozostało kilka zdjęć, dokumentów, telegram z obozu informujący o śmierci i rzeczy osobiste odesłane przez skrupulatną niemiecką administrację. I pamięć. Ta pamięć, którą odkrywają, przechowują i upowszechniają współcześni policjanci, w tym przypadku funkcjonariusze z Szamotuł.

GÓRNIK

Post. Wojciech Fojud jest jedną z postaci przywołanych w pięknym albumie wydanym z okazji stulecia powołania Policji Państwowej pt. „Granatowy porządek. Policja Państwowa w powiecie szamotulskim 1919–1939” autorstwa Wojciecha Musiała, Moniki Romanowskiej-Pietrzak i Mariusza Sołtysiaka. Miejscowi stróże prawa wydobyli z mroku dziejów swoich poprzedników, którzy służyli na ziemi szamotulskiej.

Przedwojenny policjant urodził się 17 marca 1884 r. w Nosalewie koło Ostroroga, w powiecie szamotulskim, jako syn Jakuba i Anny



z d. Szymaniak. Podczas zaborów ukończył większą szkołę ludową. Powołany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej w armii Cesarstwa Niemieckiego w latach 1905–1907 służył w 160. pułku piechoty (9. Rheinisches Infanterie-Regiment Nr. 160). W 1910 r. ożenił się z pochodzącą z Wroniek Marianną Pawlaczyk. Małżonkowie w celach zarobkowych wyjechali niebawem do Westfalii, gdzie Wojciech Fojud prawdopodobnie pracował jako górnik w kopalni węgla kamiennego w Bochum. Tam urodziło się dwoje ich dzieci: Elżbieta w 1914 r. i Kazimierz w 1918 r. Po wybuchu I wojny światowej Wojciech Fojud został powołany do armii niemieckiej. W wojsku służył w latach 1914–1916. Reklamowany jako górnik, wrócił do Bochum do pracy w kopalni. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rodzina wróciła do ojczyzny i osiedliła się w Chojnie, w powiecie szamotulskim, gdzie w 1920 r. urodził się syn Edmund.

POLICJANT

Do służby w Policji Państwowej Wojciech Fojud został przyjęty 14 listopada 1920 r. Jego pierwszym przydziałem służbowym była Komenda Okręgu X Policji Państwowej Stanisławów w nowo powstałym województwie stanisławowskim na ówczesnych Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Następnie został skierowany do Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Żydaczowie z przydziałem do Posterunku PP w Żurawnie, a 1 sierp-

nia 1921 r. – Posterunku PP w Sulatyczach. 28 czerwca 1922 r. ukończył z wynikiem dobrym kurs posterunkowych w Stanisławowie. W trakcie służby na Kresach dotknęła go dwukrotnie rodzinna tragedia: najpierw w 1922 roku zmarł jego czteroletni synek Kazimierz, a rok później żona Marianna (oboje spoczywają dziś na cmentarzu w Chojnie).

Ze względu na pełnioną służbę post. Fojud nawet w obliczu takich dramatów nie mógł być z bliskimi. Śmierć najbliższych spowodowała, że zaczął zabiegać o przeniesienie do województwa poznańskiego, gdzie mieszkało jeszcze dwoje jego dzieci. Starania przyniosły efekt i 20 marca 1924 r. został przeniesiony do Komendy Okręgu XI Policji Państwowej w Poznaniu. Początkowo pełnił służbę w posterunkach znajdujących się



wówczas w rejonie Poznania, tj. Starołęka i Krzesiny.

15 listopada 1924 r. we Wronkach ożenił się ze Stanisławą Lipińską. W 1926 r. urodził się ich syn Władysław, który zmarł po zaledwie trzech tygodniach życia. Cztery lata później przyszła na świat córka Elżbieta. Wcześniej, bo 17 września 1925 r., post. Wojciech Fojud został przeniesiony do Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Szamotułach z przydziałem do Posterunku PP we Wronkach, po czym 1 stycznia 1926 r. do Posterunku PP w Kaźmierzu. Stamtąd niebawem ponownie trafił do Wronek, gdzie pełnił służbę do 1934 roku. W marcu 1934 r. został przeniesiony do Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Gnieźnie i przydzielony do służby w Posterunku PP w Miłostawiu, pozostając tam do września 1939 r. W 1938 r. został odznaczony brązowym medalem „Za długoletnią służbę”. Nie wiadomo nic o jego losach podczas wojny obronnej 1939 roku. Prawdopodobnie szczęśliwie wrócił do Wiel-

kopolski, a na przełomie lat 1939 i 1940 został wraz z rodziną wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa.

WIĘZIEN

W 1940 r. na skutek zarządzenia władz okupacyjnych został zmuszony do służby w tzw. policji granatowej GG (oficjalnie: Polnische Polizei im Generalgouverement – Policja Polska Generalnego Gubernatorstwa) i trafił do posterunku w miejscowości Lubania (obecnie w powiecie rawskim w województwie łódzkim). 15 września 1942 r. został aresztowany i 31 października tegoż roku zwolniony ze służby w blaue polizei bez prawa do odwołania, zaopatrzenia czy zapomogi.

Z wysłanego do Fojuda pisma komendanta policji niemieckiej na Dystrykt Radom wynikało, że zachowaniem swoim spowodował istotny uszczerbek w interesie Rzeszy Niemieckiej. Wojciech Fojud trafił do obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie został zamordowany krótko przed 17 listopada 1942 r., gdyż tego dnia datowany jest telegram zawiadamiający żonę Stanisławę o jego śmierci. Pismo przechowało się do dzisiaj i zawiera tylko jedno zdanie, które przetłumaczone na polski brzmi: „Mąż zmarł w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Komendant”. Rodzinie odesłano rzeczy osobiste policjanta w postaci przyborów toaletowych oraz opaski na oko, co może wskazywać, że był po aresztowaniu torturowany.

W tym czasie jego syn Edmund przedostał się na Zachód, aby walczyć o utraconą niepodległość. W Anglii został pilotem Polskich Sił Powietrznych w Dywizjonie Bombowym 300 im. Ziemi Mazowieckiej w stopniu sierżanta. Odznaczony został Krzyżem Wirtuti Militari V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, trzykrotnie odznaczeniami brytyjskimi. Do Polski z Anglii nie wrócił, zmarł w Nottingham w 1981 r.

Żona przedwojennego policjanta w 1947 roku przed Sądem Grodzkim w Nowym Mieście nad Pilicą przeprowadziła postępowanie o oficjalne uznanie męża za zmarłego. Jego rodzina: żona Stanisława i córki Elżbieta oraz Jadwiga po wojnie mieszkały we Wronkach, gdzie zmarły kolejno w 1978, 2003 i 2017 roku. Spoczywają w jednej mogile na wronieckim cmentarzu.

Post. Wojciech Fojud to tylko jedna z postaci, którą z mroku dziejów wydobyli jego następcy, współcześni policjanci z Szamotuł. Dzięki umieszczeniu o nim notki w książce opowieść o przedwojennym funkcjonariuszu jest już nie tylko częścią dziejów jednej rodziny, ale weszła do zbiorowej pamięci współczesnych policjantów. ■

MARIUSZ SOŁTYSIK, PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. archiwum szamotulskich policjantów

Generał Papąła na Powązkach

21 lutego br. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbył się powtórny pochówek byłego komendanta głównego Policji nadinsp. Marka Papąły. Szczątki generała zostały ekshumowane z grobu na cmentarzu w Pruchniku i złożone w mogile na Powązkach Wojskowych.

W powtórny pogrzebie uczestniczyli najbliżsi nadinsp. Marka Papąły, wicemarszałek Senatu X kadencji, były sekretarz stanu w MSWiA Bogdan Borsewicz, Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, były premier i minister spraw wewnętrznych i administracji Leszek Miller, były minister spraw wewnętrznych i administracji Krzysztof Janik, prezes Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach Irena Zając wraz przewodniczącym Rady Fundacji nadinsp. w st. spocz. Władysławem Padło, przedstawiciele NSZZ Policjantów i Stowarzyszenia Generalów Policji Rzeczypospolitej Polskiej z jego prezesem, byłym podsekretarzem stanu w MSWiA nadinsp. w st. spocz. Adamem Rapackim, oraz przyjaciele śp. Marka Papąły z Policji i innych środowisk.

Marek Papąła urodził się 4 września 1959 r. w Pruchniku. Komendantem Głównym Policji był od 3 stycznia 1997 r. do 29 stycznia 1998 r. Został zamordowany strzałem z pistoletu w Warszawie wieczorem 25 czerwca 1998 r. przed blokiem, w którym mieszkał wraz z rodziną. Okoliczności jego śmierci nie zostały do końca wyjaśnione. Teraz miejsce ostatniego spoczynku nadinsp. Marka Papąły znajduje się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. Marek Osiejewski



Zmarł Tadeusz Konon

Mecenas Tadeusz Konon, współzałożyciel Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., potem jego prezes, a następnie prezes honorowy, zmarł w wieku 94 lat 31 stycznia br. w Gdańsku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 8 lutego br. Prezes spoczął na gdańskim cmentarzu Srebrzysko.

Tadeusz Konon był prezesem WSRP 1939 r., który zapisał się na tyle mocno w dziejach stowarzyszenia, że gdy przestał piastować tę godność i nie kandydował w kolejnych wyborach, przyznano mu tytuł Honorowego Prezesa Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. To za Jego prezesury stowarzyszenie ustanowiło Honorowy Medalion Pamięci „Pieta Miednoje 1940”, przyznawany osobom i instytucjom zaangażowanym w przywracanie pamięci o przedwojennych stróżach prawa. To On był pomysłodawcą, orędownikiem i organizatorem przyjazdu rosyjskich dzieci i młodzieży z okolic Tweru i Miednoje na wypoczynek do Polski, aby tu mogły się zapoznać z historią. W końcu to dzięki Jego staraniom Sejm RP 25 lipca 2008 r. podjął jednogłośnie uchwałę oficjalnie przywracającą dobre imię przedwojennym policjantom.

Odszedł wielki społecznik, propagator dziejów przedwojennej policji i orędownik spraw współczesnej Policji. Cześć Jego Pamięci! ■



PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor

100 LAT POLICJI RZECZNEJ
i Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie 1920-2020

- * **WYSTAWA i REJS z Krakowa do Gdańska**
"W służbie królowej polskich rzek" - 27 czerwca - 11 lipca
- * **REKONSTRUKCJA policyjnej łodzi z 1920 roku**
30 marca - 30 maja
- * **DZIEŃ DZIECKA - w Komisariacie Rzecznym Policji**
6 czerwca
- * **PATRONKA dla Policji wodnej - Pińska Madonna**
3 lipca
- * **II REGATY żeglarskie o Puchar Komendanta Stołecznego Policji w 100 - lecie utworzenia Policji rzecznej**
12-13 września

POLICJA 997
www.galar.net.pl

Stulecie Policji Recznej

W lutowym numerze informowaliśmy o czekających nas w tym roku rocznicach, ale z uwagi na szczupłość miejsca napisaliśmy tylko o wydarzeniach centralnych. Powodów do uczczenia w 2020 r. będzie dużo więcej, jak choćby 75. rocznica powstania SP w Słupsku czy trzydziestolecie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. i taki sam jubileusz CSP w Legionowie. Również trzydzieści lat temu powstała „Gazeta Policyjna”, na bazie której 15 lat temu stworzono miesięcznik „Policja 997”.

W 2020 r. przypada piękny, setny jubileusz policji rzecznej. Obchody tej rocznicy objęliśmy patronatem medialnym. Pierwsza data w jubileuszu już za nami – 18 lutego 1920 r. minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem robót publicznych wydał rozporządzenie „w przedmiocie organizacji Policji Państwowej, pełniącej służbę na drogach wodnych”. Policja Reczna powstała 1 kwietnia 1920 r. z przekształcenia Straży Recznej. Wtedy też zaczął działać Komisariat Reczny Policji w Warszawie, a policjanci pojawili się na Wiśle.

Dziś, w XXI wieku, ich następcy chcą godnie uczcić jubileusz. W ramach obchodów odbędą się m.in.: II Regaty Żeglarskie o Puchar Komendanta Stołecznego Policji, rekonstrukcja policyjnej łodzi z 1920 r., rejs z Krakowa do Gdańska, połączony z prezentacją przygotowanej przez Biuro Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP wystawy „W służbie królowej polskich rzek”, oraz Dzień Dziecka u policyjnych wodniaków (szczegóły na plakacie obok). Jubileusz przygotowujący przez Komisariat Reczny Policji w Warszawie, Jacht Klub Policjantów Wodnych „Galar” przy wsparciu Biura Programu „Niepodległa” oraz Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” w Łodzi objął patronatem honorowym Komendant Główny Policji. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI

Naukowo o Policji

Latem ubiegłego roku odbyła się w Iwoniczu konferencja naukowa zorganizowana z okazji setnego jubileuszu powstania Policji Państwowej. Inicjatorami i organizatorami spotkania były: policja podkarpacka i środowisko naukowe rzeszowskich uczelni.

Pokłosiem sympozjum są dwie pozycje naukowe, które ukazały się na początku 2020 r.: „100-lecie policji. Organizacja i funkcjonowanie” oraz „100-lecie policji. Policja. Prawne formy działania”. Redakcją naukową obu wydawnictw zajęli się pracownicy Uniwersytetu Rzeszowskiego: prof. Elżbieta Ura, prof. Stanisław Pieprzny oraz dr hab. Marta Pomykała z Politechniki Rzeszowskiej. Obie książki wydano w Oficynie Wydawniczej Politechniki Rzeszowskiej.

Wśród autorów artykułów są naukowcy z kilku ośrodków z kraju, reprezentujący: Akademię Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi, Politechnikę Rzeszowską, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Uni-

wersytet Wrocławski, WSPiA Rzeszowską Szkołę Wyższą, Wyższą Szkołę Gospodarki Euroregionalnej w Józefowie oraz Wyższą Szkołę Humanitas w Sosnowcu.

Książka pt. „100-lecie policji. Organizacja i funkcjonowanie” zawiera 16 artykułów. Jak wynika z recenzji prof. Grzegorza Ostasza z Politechniki Rzeszowskiej – koncentruje się ona na podstawach ustrojowych, organizacji i funkcjonowaniu administracji policyjnej z perspektywy nauki prawa administracyjnego, nauki administracji i historii administracji.

Druga pozycja pt. „100-lecie policji. Policja. Prawne formy działania” stanowi zbiór 17 artykułów. Recenzent prof. Jan Szreniawski z UMCS w Lublinie napisał o pracy: „Autorzy zwracają uwagę na działania realizowane przez Policję przy zastosowaniu władczych form działania, akcentują władztwo organów Policji. Jednocześnie istotne są wywody, w których podkreślają, że działania Policji opierają się też na formach niewładczych, przez współdziałanie z innymi formacjami, zawieranie porozumień administracyjnych, a także stosowanie szeroko rozumianej działalności organizatorskiej”. ■

KWP w Rzeszowie, P.Ost.

Błyskawica w Radomiu

Przekazanie szkieletu pistoletu maszynowego Błyskawica radomskim muzealnikom odbyło się 26 lutego br. Policjanci odnaleźli broń na jednym z portali aukcyjnych.

W KONSPIRACJI

W 1942 roku inżynier Wacław Zawrotny zaproponował dowództwu Armii Krajowej opracowanie pistoletu maszynowego dostosowanego do seryjnej produkcji w warunkach konspiracyjnych. Wspólnie z inżynierem Sewerynem Wielanierem opracowali projekt broni, przy produkcji której można było wykorzystać technologie dostępne w warsztatach rzemieślniczych. Dokumentacja techniczna została wykonana od stycznia do kwietnia 1943 r. Prototyp był gotowy w sierpniu lub wrześniu 1943 r. Próby odbyły się w pobliżu Zielonki koło Warszawy. Następnie zaprezentowano go komendantowi Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej AK płk. Augustowi Emilowi Fieldorfowi. Błyskawice były montowane i przystrzeliwane w produkującym siatki ogrodzeniowe warsztacie Franciszka Makowieckiego. Pierwsza partia prototypowa liczyła pięć egzemplarzy.

Po testach Kedyw zamówił następne 100, a później jeszcze 300. Do lipca 1944 r. wykonano 600 jednostek, a w momencie wybuchu powstania warszawskiego były gotowe części następnych stu. Łącznie wykonano około 700 sztuk tego pistoletu maszynowego. Do dzisiaj przetrwało tylko kilka egzemplarzy.

NA TROPIE

W kwietniu ub.r. policjanci z Komendy Głównej Policji przekazali kolegom z Radomia informację, że na jednym z portali aukcyjnych oferowana jest zabytkowa broń. Funkcjonariusze z Wydziału dw. z Cyberprzestępczością KWP zs. w Radomiu ustalili dane użytkownika portalu. Mężczyzna poinformował, że elementy pistoletu zostały znalezione w latach 80. ub.w. w Zwoleniu w czasie rozbioru domu. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa Radom-Wschód, przekazując je do realizacji Wydziałowi Dochodzeniowo-Śledczemu KWP zs. w Radomiu. Policjanci, m.in. z Wydziału Kryminalnego KWP zs. w Radomiu, ustalili, kto kupił element pistoletu maszynowego, i przy wsparciu policjantów z innych jednostek odnaleźli je na terenie województwa lubuskiego. Stamtąd broń trafiła w ręce policjantów z Radomia. Zgodnie z postanowieniem Prokuratury Rejonowej Radom-Wschód i wskazaniem przez wojewódzkiego konserwatora zabytków elementy Błyskawicy trafiły do

Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu.

WSPÓLNY SUKCES

W muzeum odbyło się spotkanie, w trakcie którego zastępca komendanta wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu podinsp. Sebastian Strzeżek przekazał elementy pistoletu pełniącemu obowiązki dyrektora Leszkowi Ruszczykowi, który podkreślał zaangażowanie i wzorową współpracę służb i instytucji w tej sprawie. Komendant powiedział, że policjanci z trzech województw: mazowieckiego, zachodniopomorskiego i lubuskiego zaangażowani byli w „odzyskanie kawałka naszej historii, dzięki czemu zabytek ten mógł zostać przekazany do muzeum”. Prokurator Agnieszka Borkowska z Prokuratury Rejonowej Radom-Wschód wyraziła swoje zadowolenie z faktu, że to właśnie do radomskiego muzeum trafił unikatowy zabytek. Nadkom. Adam Grajewski z Biura Kryminalnego KGP podkreślił, że odzyskanie elementu broni jest ukoronowaniem wielomiesięcznej pracy służb. Historię tego elementu broni oraz jego wartość historyczną podkreślił kustosz Działu Historii Muzeum im. J. Malczewskiego w Radomiu Mariusz Król. W spotkaniu uczestniczył także Witold Bujakowski, kierownik Radomskiej Delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. ■

RAFAŁ JEŹAK

Msza katyńska

W 80. rocznicę wydania przez najwyższe władze sowieckie decyzji o zgładzeniu polskich obywateli przetrzymywanych w niewoli odprawiono w Warszawie Eucharystię.

Msza odbyła się 5 marca br. w bazylice pw. Świętego Krzyża w Warszawie, która jest Sanktuarium Katyńskim. Na modlitwie zgromadzili się krewni ofiar zbrodni katyńskiej, przedstawiciele władz państwowych, Wojska Polskiego, Policji i innych służb mundurowych, harcerze, uczniowie klas mundurowych, rekonstruktorzy odtwarzający przedwojennych policjantów i żołnierzy oraz wszyscy ci, którzy chcieli oddać cześć pomordowanym.

Homilię wygłosił ks. Zygmunt Robert Berdychowski. Szefowa Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska odczytała przesłanie od prezydenta Andrzeja Dudy. Do zebranych zwrócił się również prezes Komitetu Katyńskiego Andrzej Melak, który zaapelował o sprowadzenie szczątków ofiar sowieckiego ludobójstwa do ojczyzny.

Ze strony Policji w modlitwie uczestniczyli: dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Policji insp. Sławomir Litwin i dyrektor Biura Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP nadkom. Krzysztof Musielak, a także: prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. z siedzibą w Katowicach Teresa Bracka i prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. Anna Wesołowska wraz z prezesem honorowym WSRP 1939 r. Michałem Krzysz-

tofem Wykowskim. W Eucharystii uczestniczyły liczne poczty sztandarowe oraz Kompania Reprezentacyjna Policji ze sztandarem Komendy Głównej Policji. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Policji pod batutą mł. insp. Janusza Trzepizura. Ostatnim punktem uroczystości było złożenie wieńców i kwiatów przed Kaplicą Matki Bożej Katyńskiej. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor



Kontynuacja cyklu artykułów o pierwszej pomocy. We współpracy z Sekcją Ochrony Pracy KGP funkcjonariusze, którzy są ratownikami medycznymi koordynującymi zagadnienia z zakresu ratownictwa medycznego w poszczególnych jednostkach Policji, przybliżają różne sytuacje zagrażające zdrowiu, a nawet życiu, w których mogą uczestniczyć policjanci.

Co roku w Polsce dochodzi średnio do 40 000 nagłych zatrzymań krążenia (NZK). Tylko szybkie rozpoczęcie resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO) oraz zastosowanie wczesnej

Nie bój się udzielać pierwszej pomocy

defibrylacji przez świadków zdarzenia pozwala na zwiększenie przeżywalności o ponad 75 proc. w stosunku do osób, u których te czynności zastały opóźnione lub je zaniechano. Na skuteczne wdrożenie procedury RKO mamy tylko 4 minuty. Po tym czasie mózg człowieka zaczyna umierać.

OBOWIĄZEK

Do udzielania pierwszej pomocy osobom, u których doszło do nagłego pogorszenia

stanu zdrowia zagrażającego życiu, zobowiązują nas przepisy prawa, w tym przede wszystkim artykuł 162 kodeksu karnego. W paragrafie 1 tego artykułu ustawodawca zapisał: „Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Natomiast w paragrafie 2 tego samego artykułu zapisano, że „nie popełnia przestępstwa, kto nie udziela pomocy, do której jest konieczne poddanie się zabiegowi lekarskiemu albo w warunkach, w których możliwa jest niezwłoczna pomoc ze strony instytucji lub osoby do tego powołanej”.

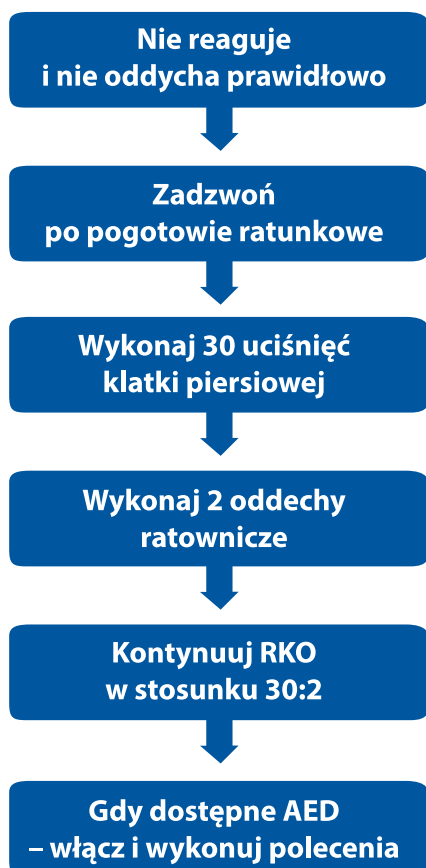
Nie bójmy się udzielać pierwszej pomocy! To naprawdę proste!

BEZPIECZEŃSTWO

Zanim zbliżysz się do miejsca zdarzenia, oceń je, sprawdź, gdzie znajduje się osoba poszkodowana, czy jest bezpiecznie dla nas, dla osoby poszkodowanej oraz dla świadków zdarzenia. Zadbaj o bezpieczeństwo własne – załóż rękawiczki nitrylowe.

Gdy stwierdzisz, że jest bezpiecznie, podejź do poszkodowanego od strony nóg lub od boku w taki sposób, by leżąca osoba widziała cię z dalszej perspektywy. Cały czas mów do niej. Przedstaw się, informuj o czynnościach, które wobec poszkodowanego chcesz robić (np. Halo! Co się stało? Jestem policjantem, chcę ci pomóc). Jeżeli osoba nie reaguje, sprawdź reakcję na dotyk. Kucnij przy poszkodowanym i na wyciągnięcie ręki potrząśnij go za bark, możesz także przejechać kostkami zaciśniętej dłoni po mostku. Jeżeli osoba nie reaguje, zwołaj pomoc. Jeżeli na miejscu są inne osoby – wybierz jedną spośród nich. Kulturalnie, lecz stanowczo, poinformuj ją, by pozostała na miejscu – będzie potrzebna do wezwania pomocy (np. pan w czerwonej kurtce, proszę pozostać na miejscu. Będzie pan potrzebny do wezwania pogotowia).

Algorytm podstawowych zabiegów resuscytacyjnych / automatycznej defibrylacji zewnętrznej (BLS/AED)



źródło: <https://www.prc.krakow.pl>

UDZIELANIE POMOCY

Sprawdź oznaki krążenia u osoby poszkodowanej. W tym celu należy udzielić drogi oddechowej poszkodowanego: jedną dłoń położyć na jego czole, drugą na żuchwie i odchylić głowę ku tyłowi. Następnie nachylić się nad poszkodowanym tak, by twój wzrok był skierowany w kierunku jego klatki piersiowej, a ucho znajdowało się na wysokości jego nosa. W tej pozycji przez 10 sekund staraj się ocenić, czy słyszysz szmer wydychanego przez poszkodowanego powietrza w swoim uchu, czy czujesz łaskotanie powietrza na swoim policzku oraz czy obserwujesz ruchy klatki piersiowej. W tym czasie powinieneś zaobserwować co najmniej dwa lub trzy prawidłowe oddechy (12–18 oddechów na minutę). Pamiętaj, że jeden prawidłowy oddech składa się z wdechu oraz wydechu. Jest to ważne, ponieważ stosunkowo często u osób, u których doszło do NZK z przyczyn sercowych, pojawia się tzw. oddech agonalny (gasping). Jest on definiowany jako nieregularne próby łapania powietrza, zwany jest też „rybim oddechem”.

Jeżeli nie stwierdzasz obecności oddechu lub nie jesteś tego pewny, wezwij pomoc lub poproś o to wyznaczoną osobę. Wzywając pomoc, wykonaj telefon na numer alarmowy 112 (lub 999; 998; 997), informując operatora o miejscu zdarzenia, liczbie osób poszkodowanych i o tym, co się stało. Odpowiadaj na pytania operatora i nie rozłączaj się jako pierwszy.

Jeżeli w pobliżu znajduje się defibrylator AED, wyślij kogoś po niego. W tym czasie rozpocznij resuscytację krążeniowo-oddechową. Wykonaj 30 ucisków pośrodku mostka, a następnie 2 prawidłowe oddechy ratownicze. Użyj maseczki do sztucznego oddychania. Jeżeli z różnych przyczyn nie możesz wykonać sztucznego oddechu, rób same uciski klatki piersiowej w tempie 100 ucisków na minutę bez przerwy na oddech.

Gdy na miejsce zostanie dostarczony defibrylator AED, niezwłocznie go uruchom i postępuj zgodnie z jego poleceniami.

Czynności te wykonuj do czasu: przybycia na miejsce służb ratowniczych i przejęcia poszkodowanego przez ratowników; do momentu, gdy osoba poszkodowana odzyska funkcje życiowe; do czasu wyczerpania sił przez osobę prowadzącą RKO lub do chwili, gdy sytuacja na miejscu zdarzenia będzie zagrażać życiu i zdrowiu ratownika.

Pamiętaj, że prowadząc masaż serca, w miarę możliwości zmieniaj się z drugą osobą co dwie minuty. ■

sierz. sztab. RAFAŁ MAZIEJUK
ratownik medyczny Zespołu Medycznego
OPP w Kielcach

Zginęli przyjaciele i partnerzy policjantów

Tego nikt nie mógł przewidzieć i nikt nie mógł temu zapobiec. 21 lutego br., wieczorem, w wyniku awarii ciepłowniczej w Warszawie zginęło sześć policyjnych psów służbowych: Magnet, Jogin, Edamis, Lasso, Jerk i Long.

Gdy pękła wielka rura przesyłowa, psy przebywały w swoich kojcach na terenie Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji. To był ich dom. Rura przebiegała płytko pod ziemią, tuż obok nich. Gdy pękła, wrząca woda wydostała się na zewnątrz, a nierówności terenu sprawiła, że spływała wprost do psich boksów. To nie były minuty, lecz sekundy. Chmura pary i powstałe natychmiast zalewisko nikomu nie dały szansy na zbliżenie się. Psy prawdopodobnie jeszcze szukały wewnątrz kojców schronienia, ale woda zalała ich pomieszczenia, a gorąca para odebrała wszelką nadzieję na ratunek. Każdy, kto nawet próbowałaby szybko udzielić pomocy, mógłby sam zginąć.

Na miejsce przyjechało pięć zastępów Państwowej Straży Pożarnej, które zajęły się m.in. zabezpieczeniem miejsca. Ze względu na temperaturę wody nawet strażacy nie mogli pomóc policyjnym psom. Musieli odczekać, aż woda ostygnie. Wypompowanie gorącej natychmiast zniszczyłoby ich sprzęt.

– Pieski były dla przewodników, ale i Policji „oczkiem w głowie”. Miały bardzo dobre warunki i były niesamowicie zadbane. Duże, specjalne, ocieplane, o standardach światowych kojce dla psów ustawione były standardowo na powietrzu. Cały czas opiekowali się nimi przewodnicy – mówi rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji insp. Mariusz Ciarka.

„W piątek wieczorem odeszli nasi Towarzysze MAGNET, JOGIN, EDAMIS, LASSO, JERK i LONG. Brakuje słów, by opisać rozmiar tej tragedii. Żegnajcie, nasi niebiescy bracia. Najgłębsze wyrazy współczucia składamy na ręce opiekunów psów: Agnieszki, Aleksandry i Krzysztofa” – napisali na swoim Twitterze policjanci z komendy stołecznej.

– Jest to dla nas ogromna tragedia. Opiekunom psów udzielono wsparcia psychologicznego – mówi rzecznik prasowy komendanta stołecznego Policji nadkom. Sylwester Marczak.

Psy były wyszkolone w kierunku osmologii, wyróżniały się wysoko rozwiniętym zmysłem powonienia. Wypełnienie pustki po nich nie nastąpi szybko. Dobór odpowiednich psów, a następnie ich wyszkolenie, to proces trwający wiele miesięcy. Praca będzie jednak kontynuowana. Pomoc zaoferowały inne komendy wojewódzkie Policji.

Przyczyny awarii wyjaśniają prokuratura oraz przedstawiciele spółki Veolia Energia Warszawa, do której należy pęknięta rura przesyłowa. Zarząd spółki wyraził gotowość do wsparcia i zadośćuczynienia tej tragedii. ■

A.Ch.
zdj. Jacek Herok,
archiwum prywatne przewodników



Ograniczona zdolność do służby. Co dalej?

Zgodnie z treścią art. 25 ust. 1 ustawy o Policji służbę w Policji może pełnić obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować, a także dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych.

Przepis ten statuuje warunki, jakimi muszą legitymować się nie tylko kandydaci do służby, ale także policjanci w całym toku jej trwania. Wobec czego ustawodawca wyposażył przełożonych w sprawach osobowych w instrument umożliwiający ustalenie tej zdolności.

SKIEROWANIE DO KOMISJI

Mianowicie można z urzędu skierować funkcjonariusza do komisji lekarskiej podległej ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych w celu określenia stanu zdrowia oraz ustalenia zdolności fizycznej i psychicznej do służby, jak również związku poszczególnych chorób ze służbą. Również policjanci mogą żądać takiego skierowania, przełożony zaś powinien je uwzględnić. W przypadku niejako „odgórnego” skierowania funkcjonariusze są obowiązani do poddania się badaniom zaleconym przez komisję, w tym specjalistycznym, nie wyłączając psychiatrycznych i psychologicznych.

Orzekanie o zdolności do służby kandydata odbywa się na zasadzie „zero-jedynkowej”. Ustawa z 28 listopada 2014 r. o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych przewiduje dwie kategorie zdolności kandydata do służby: zdolny do służby, czyli kategorię „Z” oraz niezdolny do służby, czyli kategorię „N”. Natomiast kategoryzacja stanu zdrowia funkcjonariusza została mocno rozbudowana. Oprócz trzech podstawowych kategorii: A – zdolny do służby, B – zdolny do służby z ograniczeniem i C – niezdolny do służby, orzeczenia komisji dodatkowo zawierają jedno z określeń: „zdolny do służby”, „trwale niezdolny do służby”, „trwale niezdolny do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku”, „czasowo niezdolny do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku”, „zdolny do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku”.

Jak podkreśla się w orzecznictwie sądów administracyjnych, orzeczenia wydawane przez komisje rozstrzygają co do istoty sprawy, na podstawie wyników badań lekarskich oraz dokumentacji medycznej.

Dotyczą konkretnej osoby i zmierzają do ustalenia pewnych faktów prawotwórczych, np. w zakresie zwolnienia ze służby. Charakter prawny orzeczeń o zdolności do służby w Policji nosi cechy typowej decyzji administracyjnej, zawierającej rozstrzygnięcie o zdolności do służby (co jest zasadniczym celem orzeczenia) i uzasadnienie. Ich doniosłość prawną determinuje walor zawartego w nich rozstrzygnięcia, który stwarza wszelkie podstawy do przyjęcia, że powinny być poddane kontroli sądownoadministracyjnej.

Orzeczenia w sprawie ustalania i oceny stanu zdrowia danej osoby na potrzeby zaliczenia jej do określonej kategorii zdolności do służby w celu jej dalszego pełnienia albo zwolnienia ze służby mają być w pełni autonomiczny, gdyż ostateczne orzeczenie komisji w tym przedmiocie jest wiążące dla organu właściwego w sprawach powołania określonej osoby do służby albo do zwolnienia ze służby, przy czym przyjęcie do służby lub zwolnienie ze służby następuje w trybie administracyjnym przez wydanie decyzji administracyjnej, podlegającej zaskarżeniu do sądu administracyjnego (Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku o sygn. akt II SA/Wa 171/18).

Oznacza to po pierwsze, że organy Policji są związane orzeczeniami komisji lekarskich, po drugie, że orzeczenia komisji podlegają kontroli zarówno instancyjnej, jak i sądowej. Jednakże należy pamiętać, że sądowa kontrola orzeczenia komisji lekarskiej ma charakter ograniczony i sprowadza się w istocie do jego badania pod względem formalnym. Sąd ocenia, czy orzeczenie wydała właściwa komisja lekarska, czy jej skład był zgodny z obowiązującymi w tym względzie przepisami, czy stwierdzone schorzenia dawały podstawę do zawartego w orzeczeniu określenia kategorii zdolności do służby. Sąd administracyjny nie jest uprawniony do badania orzeczenia komisji lekarskiej pod kątem tego, czy prawidłowo ustalono zdolności fizyczne i psychiczne funkcjonariusza do służby, ale do badania orzeczenia pod względem formalnym. Zatem sąd administracyjny nie jest uprawniony do rozstrzygnięcia o stanie zdrowia funkcjonariusza. Orzekanie, jak podkreślono, ma charakter indywidualny, co stanowi wykonanie treści art. 1 pkt 1 i art. 104 § 1 k.p.a.

ZDOLNY Z OGRANICZENIEM

Artykuł ten poświęcony zostanie właśnie sytuacji kadrowej funkcjonariuszy, których komisja lekarska uznała za zdolnych do służby z ograniczeniem (kat. B), z tym że trwale albo czasowo niezdolnych do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku.

Uznanie, że policjant jest zdolny do służby z ograniczeniami, następuje wówczas, gdy stwierdzono u niego choroby lub ułomności, które zmniejszają jego sprawność fizyczną lub psychiczną, mogące mieć wpływ na jego zdolność do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku. Funkcjonariusz jest trwale niezdolny do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku, jeżeli stwierdzono u niego choroby lub ułomności, które zmniejszają zdolność fizyczną lub psychiczną do służby i nie pozwalają na pełnienie służby na zajmowanym stanowisku, jednak te choroby lub ułomności nie stanowią przeszkody do dalszego pełnienia służby na innym stanowisku.

Stwierdzając powyższe, komisja lekarska ma obowiązek określenia, jakie warunki służby są przeciwwskazane dla badanego. Każdorazowo

owe przeciwwskazania są powiązane ze stanem zdrowia. Przykładowo mogą one dotyczyć zakazu służby w obciążeniu kończyny dolnej (bieganie), kręgosłupa, świadczenia służby przy określonych warunkach atmosferycznych itp. Zdarzają się także przeciwwskazania do posługiwania się bronią, a nawet do jej posiadania. Czasową niezdolność do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku orzeka się, jeżeli stwierdzono u policjanta choroby lub ułomności, które czasowo zmniejszają zdolność fizyczną lub psychiczną do służby, ale mogą rokować poprawę stanu zdrowia i odzyskanie pełnej sprawności i zdolności do służby na zajmowanym stanowisku.

Skutkiem takich orzeczeń funkcjonariusz nie może pełnić służby na dotychczasowym stanowisku. Rodzi to konieczność określenia na nowo jego sytuacji kadrowej w zakresie mianowania na stanowisko. Mianowanie na stanowisko służbowe jest uzależnione od posiadanego przez policjanta wykształcenia, uzyskania określonych kwalifikacji zawodowych, a także stażu służby w Policji. Zatem stan zdrowia policjanta (a raczej jego niedostatki) nie powodują jeszcze możliwości mianowania na każde stanowisko, ale tylko takie, na jakie predestynują go jego wykształcenie, kwalifikacje zawodowe oraz staż służby. Przy czym należy pamiętać, że nie istnieje roszczenie o mianowanie na stanowisko, które podlegałoby kognicji sądów administracyjnych. Jak słusznie zauważył Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku II SAB/Ke 37/10: „Nie oznacza to jednak, że spełnienie tych warunków przez policjanta zobowiązuje organ służbowy do awansowania go na wyższe stanowisko. Warunki wymienione w ustawie o Policji (...) stanowią warunki dopuszczające mianowanie na określone stanowisko, a nie przesłanki powstania po stronie policjanta roszczenia o jego mianowanie”.

PRZENIESIENIE NA INNE STANOWISKO

Trwała niezdolność do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku orzeczona przez komisję lekarską pozwala na przeniesienie funkcjonariusza na niższe stanowisko służbowe, o ile nie istnieje możliwość mianowania go na stanowisko równorzędne. Takie uprawnienie wynika z art. 38 ust. 2 pkt 1 ustawy o Policji. W orzecznictwie przyjmuje się, że regułą jest przeniesienie policjanta na stanowisko równorzędne. Tylko wówczas, gdyby nie było to możliwe, organ uzyskuje uprawnienie do przeniesienia według swego uznania na stanowisko niższe. Pojęcie stanowiska równorzędnego nie doczekało się zdefiniowania ustawowego. Wyjaśnieniem jego treści zajął się Naczelny Sąd Administracyjny, który w wyroku z 28 lutego 2019 r., sygn. akt I OSK 1022/17, trafnie zauważył: „Dokonując analizy równorzędności stanowisk, uwzględnić należy jak najwięcej elementów pozwalających na ich ocenę, w tym warunki służby, które są jedną z cech charakterystycznych dla danego, określonego stanowiska służbowego. Równorzędność stanowiska służbowego nie oznacza tożsamości ze stanowiskiem poprzednio zajmowanym. «Równorzędny» oznacza mający taką samą wartość, jakość, taki sam pod względem wartości, będący na tym samym poziomie (por. *Słownik języka polskiego*, wyd. PWN, Warszawa 1995). Równorzędne są zatem takie stanowiska, które mają takie same elementy składowe (stopień etatowy, parametry uposażenia), natomiast nie są takie same. Równorzędność nie oznacza zatem takich samych obowiązków czy też czasu służby”.

Rozważania te znajdują odniesienie do omawianego w tym artykule zagadnienia. Byłoby bowiem rzeczą kuriozalną, aby przenosić policjanta, który nie może pełnić służby na określonym, dotychczasowym stanowisku służbowym na takie samo stanowisko. W praktyce więc przełożony funkcjonariusza, wobec którego komisja lekarska orzekła trwałą niezdolność do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku, musi ustalić, czy dysponuje stanowiskiem równorzędnym, mając na względzie przede wszystkim warunki służby na tym stanowisku, a w dalszej kolejności stopień etatowy, parametry uposażenia oraz

kwalifikacje zawodowe i wykształcenie policjanta. Fakt, że funkcjonariusz nie może pełnić służby na dotychczasowym stanowisku, nie może prowadzić jednocześnie do naruszenia zasad wynikających z art. 34 ustawy o Policji, jak też rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 czerwca 2007 r. w sprawie wymagań w zakresie wykształcenia, kwalifikacji zawodowych i stażu służby, jakim powinni odpowiadać policjanci na stanowiskach komendantów Policji i innych stanowiskach służbowych oraz warunków ich mianowania na wyższe stanowiska służbowe. Konieczność wygospodarowania dla funkcjonariusza innego, nowego, adekwatnego stanowiska nie może także prowadzić do sytuacji, w której dokonuje się zmian stosunku służbowego innego policjanta tylko po to, by na tak „uwolnione” stanowisko mianować policjanta z orzeczeniem. Takie działanie nie znajduje umocowania ani w przepisach ustawy, ani tym bardziej w zasadach konstytucyjnych.

Orzeczenie komisji, o którym mowa w art. 38 ust. 2 pkt 1 ustawy o Policji, dla przełożonego policjanta jest asumptem do dokonania niezwłocznego sprawdzenia wolnych stanowisk, które można by zaproponować policjantowi. Jednocześnie trzeba mieć świadomość, że sytuacja ta może spowodować (a prawdopodobnie spowoduje) wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie przeniesienia na niższe stanowisko służbowe. Podlega ono ogólnym zasadom i prawidłom kodeksu postępowania administracyjnego, a tym samym okoliczność dowiedzenia braku takich stanowisk obciąża organ. Wobec tego organ prowadzący postępowanie w tym przedmiocie powinien skupić się na określeniu warunków pełnienia służby, na wyselekcjonowanych stanowiskach w kontekście ograniczeń i przeciwwskazań określonych przez komisję lekarską.

W przypadku ustalenia, że nie jest możliwe mianowanie policjanta na stanowisko służbowe równorzędne do dotychczas zajmowanego, organ wydaje rozkaz personalny o przeniesieniu na niższe stanowisko służbowe, od którego przysługują środki odwoławcze, ze skargą do sądu administracyjnego włącznie.

ZWOLNIENIE ZE SŁUŻBY

Przeniesienie na inne, w tym niższe, stanowisko służbowe nie jest jedyną konsekwencją orzeczenia o trwałej niezdolności do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku. Niestety może to oznaczać również zakończenie stosunku służbowego. Sytuacja taka może mieć miejsce między innymi w razie odmowy przyjęcia przez funkcjonariusza zaproponowanego niższego stanowiska służbowego. Jak wynika bowiem z art. 38 ust. 4 ustawy o Policji policjant, który nie wyraził zgody na przeniesienie na niższe stanowisko z przyczyn określonych w ust. 2 (tzw. przyczyny fakultatywne), może być zwolniony ze służby. Sądownictwo jest zgodne co do tego, że zwolnienie policjanta ze służby na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 161, z późn. zm.) ma charakter fakultatywny, a zatem decyzja wydawana na podstawie danej normy prawnej ma charakter uznaniowy i powinna uwzględniać interes społeczny, czyli interes służbowy Policji oraz słuszny interes policjanta. Przy czym słuszny interes strony jest w takim przypadku zazwyczaj interesem ekonomicznym. Z kolei interes społeczny, interes służby to przede wszystkim zagwarantowanie prawidłowej realizacji ustawowych zadań formacji. Organ musi jednak w rozkazie personalnym dokonać analizy przyczyn, z powodu których nie jest możliwe niejako „przymusowe” pozostawienie policjanta w służbie, mimo braku zgody na przeniesienie na niższe stanowisko. W tym kontekście, w ocenie autorki, nie można utożsamiać braku zgody ze złożeniem oświadczenia woli o rezygnacji ze służby. Ważnym elementem rozstrzygnięcia powinno być tym samym szczegółowe odniesienie się do przyczyn tej odmowy. ▶

W sytuacji, gdy określone przez komisję lekarską w orzeczeniu przeciwwskazania do służby w ogóle nie dadzą się pogodzić ze służbą w Policji, jako taką lub są nie do pogodzenia ze służbą jaką policjant mógłby pełnić na stanowiskach, jakimi dysponuje jednostka, w której służbę pełni, przełożony może rozważyć zwolnienie go ze względu na ważny interes służby (art. 41 ust. 2 pkt 5 ustawy o Policji). Przykładem może tu być zakaz posiadania i posługiwania się bronią, zakaz pracy w pozycji siedzącej z jednoczesnym zakazem forsowania kończyn dolnych. W sytuacji, gdy policjant ma jednocześnie zakaz biegania, nadmiernego chodzenia, musi unikać zmiennych warunków atmosferycznych, nie może pracować w pomieszczeniach, w których są przechowywane dokumenty (kurz, roztocza), nie może dłużej pracować w pozycji siedzącej, przełożony co do zasady nie ma możliwości zapewnienia prawidłowych warunków pracy. Zatem nie zawsze długa lista przeciwwskazań jest korzystna dla funkcjonariusza, restrykcyjne zalecenia medyczne z uwagi na jego stan zdrowia mogą bowiem doprowadzić do utraty przez niego możliwości wykonywania zawodu policjanta, mimo że legitymuje się on jedynie przeciwwskazaniami do służby na zajmowanym stanowisku. I jeszcze raz należy podkreślić, że oceny możliwości pozostawienia w służbie na innym stanowisku dokonuje się przede wszystkim w kontekście wytycznych art. 34 ustawy o Policji.

W przypadku zaś czasowej niezdolności do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku nie ma zastosowania art. 38 ust. 2 pkt 1, a tym samym i ust. 4 ustawy. Przepisy te mają bowiem zastosowanie do trwałej niezdolności do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku. W tym przypadku nie jest możliwe stosowanie wykładni rozszerzającej, wychodzącej poza wykładnię literalną przepisu. Jednakże nie zmienia to faktu, że policjant z takim orzeczeniem nie może pełnić służby na dotychczasowym stanowisku. Różnica polega na tym, że przełożony nie jest uprawniony do przeniesienia na niższe stanowisko służbowe. Natomiast może go przenieść na stanowisko równorzędne, z zachowaniem wymogów wynikających z wykształcenia, kwalifikacji oraz stanu zdrowia. W takim przypadku obowiązkiem organu jest wywiedzenie w rozkazie personalnym, że nowe stanowisko jest stanowiskiem równorzędnym. Jeżeli przełożony w sprawach osobowych nie dysponuje takim stanowiskiem, może rozważyć dwie możliwości: albo zwolnienie policjanta z dotychczas zajmowanego stanowiska służbowego i przeniesienie do swojej dyspozycji na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, poprzedzający powołanie lub mianowanie na inne stanowisko służbowe, albo zwolnienie ze służby. Taką możliwość przewiduje art. 37a ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji. Drugą z możliwości jest omawiane zarówno w poprzednich artykułach, jak i w tym artykule zwolnienie ze służby z uwagi na jej ważny interes. Mając jednak na uwadze, że niemożność pełnienia służby na zajmowanym stanowisku ma charakter czasowy, tak diametralne rozwiązanie powinno być stosowane z dużą ostrożnością. ■

mec. MAGDALENA BĘDZIEJSKA-MICHALSKA
radca prawny w Biurze Kadr, Szkolenia
i Obsługi Prawnej KGP



Wiosna – lato 2020 w ośrodkach CUL

Mamy już marzec, dlatego najwyższy czas pomyśleć o wyjazdach na Wielkanoc, majówkę, Boże Ciało czy wakacje. Jak co roku w obiektach CUL czeka wiele ciekawych ofert.

Święta wielkanocne poza domem są coraz bardziej popularne, dlatego zapraszamy do spędzenia ich w naszych ośrodkach. Możemy wybrać się nad morze do Juraty, Międzyzdrojów czy Świnoujścia lub w góry do Szklarskiej Poręby, Zakopanego i Polańczyka. W obiektach CUL będą czekały na gości uroczyste śniadania świąteczne, tradycyjne słodkości i pyszne obiadowe kolacje. Tegoroczna Wielkanoc wypada 12 i 13 kwietnia i miejmy nadzieję, że będzie to już okres pięknej wiosny. Na pewno warto się gdzieś wybrać, zobaczyć budzącą się do życia przyrodę i zadbać o kondycję podczas spacerów.

Kolejne, sprzyjające wyjazdom, terminy to weekend majowy oraz Boże Ciało. To również fajny moment, aby odwiedzić góry, regiony nadmorskie lub wybrać się na zwiedzanie polskich miast. Nasze obiekty poza znanymi miejscowościami turystycznymi (Polańczyk, Zakopane, Szklarska Poręba, Świnoujście, Międzyzdroje, Jurata) znajdują się także w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu i Szczecinie. Początek maja to również okres, w którym rozpoczynają swoją działalność ośrodki CUL funkcjonujące sezonowo, a znajdują się one w Ustce i Dziwnowie. Możliwości jest więc bardzo dużo.

Poza Wielkanocą i długimi weekendami w każdym momencie możemy się też wybrać do ośrodków i obiektów CUL na wakacyjny urlop. Wystarczy wybrać lokalizację i zarezerwować pobyt. Zachęcamy również do skorzystania z oferty kolonii letnich w Zakopanem. Do wyboru cztery turnusy z bardzo atrakcyjnym programem zajęć.

Zapraszamy do zapoznania się z naszymi obiektami i ofertami na www.noclegiwcenie.pl i <https://cul.com.pl>. ■

DOMINIKA KOPROWSKA
Dział Marketingu CUL

CENTRUM USŁUG LOGISTYCZNYCH ZAPRASZA DO:



- 1. HOTEL*** ŁAZIENKOWSKI W WARSZAWIE**
 ul. 29 listopada 3B
 +48 22 851 02 32 +48 512 105 146
 hotel.lazienkowski@cul.com.pl



- 2. HOTEL** KARAT W WARSZAWIE**
 ul. Słoneczna 37
 +48 22 601 06 20 (21), +48 22 601 44 11
 hotelkarat@cul.com.pl



- 3. HOTELIK SŁOWIAŃSKI W SZCZECINIE**
 ul. Potulicka 1
 +48 91 812 54 61
 hotelikslowianski@cul.com.pl



- 4. SAVOY WE WROCŁAWIU**
 Pl. Kościuszki 19
 +48 71 344 30 71, +48 734 089 276
 recepcja.savoy@cul.com.pl



- 5. JOWISZ W POZNANIU**
 ul. Dojazd 34
 +48 61 843 54 88, +48 504 315 863
 rezerwacja.jowisz@cul.com.pl



- 6. OLIMPIA W POZNANIU**
 ul. Taborowa 8
 +48 61 841 52 30, +48 504 315 933
 rezerwacja.olimpia@cul.com.pl



- 7. OW W DZIWNOWIE**
 ul. Kaprała Koniecznego 13
 +48 91 38 13 607
 recepcja.dziwnow@cul.com.pl



- 8. OSW KAPER W JURACIE**
 ul. Mestwina 45
 +48 58 675 23 24, +48 504 315 850
 rezerwacje.kaperjurata@cul.com.pl



- 9. OSW W MIĘDZYDZROJACH**
 ul. Krótka 1
 +48 91 328 02 81, +48 504 315 723
 miedzzydroje@cul.com.pl



- 10. OSW JAWOR W POLAŃCZYKU**
 ul. Zdrojowa 21
 +48 13 469 20 31 (2)
 recepcja.jawor@cul.com.pl



- 11. OSW OLIMP W SZKLARSKIEJ PORĘBIE**
 ul. 1-go Maja 62
 +48 75 717 20 26, +48 504 315 743
 olimp@cul.com.pl



- 12. OSW WILLA RETRO W SZKLARSKIEJ PORĘBIE**
 ul. 1-go Maja 64
 +48 75 717 23 42, +48 504 315 743
 retro@cul.com.pl



- 13. OSW RZEMIEŚNIK W SZKLARSKIEJ PORĘBIE**
 ul. Górna 21
 +48 75 717 20 88, +48 504 315 742
 rzemieslnik@cul.com.pl



- 14. OSW W ŚWINOUJŚCIU**
 ul. Słowackiego 4/6
 +48 91 321 24 48, +48 504 315 782
 swinoujscie@cul.com.pl



- 15. OW MORSKIE UROCZYSKO W USTCE**
 Ustka-Uroczysko
 +48 59 815 27 19, +48 512 105 242
 ustka@cul.com.pl



- 16. OSW DAFNE W ZAKOPANEM**
 ul. Jagiellońska 30
 +48 18 202 43 43, +48 504 315 776
 recepcja.dafne@cul.com.pl



- 17. OSW POD KOZINCEM W ZAKOPANEM**
 ul. Broniewskiego 10A
 +48 18 201 00 32, +48 504 315 776
 rezerwacje.podkozincem@cul.com.pl



- 18. LOTNISKO WARSZAWA-BABICE**
 ul. Gen. Bryg. Sylwestra Katiskiego 57
 +48 261 855 481 wew. 100
 sekretariat.lotnisko@cul.com.pl



CBŚP w 2019 r.

12 lutego br. odbyła się uroczysta odprawa podsumowująca efekty pracy Centralnego Biura Śledczego Policji w 2019 r. Dzięki działaniom policjantów CBŚP na czarny rynek nie trafiło ponad 7 ton narkotyków (2018 r. – ponad 11 ton). Zabezpieczono także duże ilości prekursorów, co zapobiegło wyprodukowaniu kolejnych środków odurzających. Podczas prowadzonych akcji zlikwidowano 28 laboratoriów narkotyków syntetycznych, 38 plantacji konopi indyjskich, na których zabezpieczono ponad 11 tysięcy krzewów, a zarzuty przedstawiono blisko 3,8 tys. osobom, z których co najmniej co druga usłyszała zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą lub udział w niej, a częściej niż co trzeci podejrzany został tymczasowo aresztowany. W blisko 20-letniej historii biura zabezpieczono rekordowe wartości mienia należące do przestępców – ponad 2,1 mld zł.

Uczestniczącą w odprawie zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kamil Bracha podziękował policjantom i pracownikom CBŚP za pracę w walce z przestępczością zorganizowaną. Komendant CBŚP insp. Paweł Półtorzycki, podsumowując rok 2019, stwierdził: – Robimy to, co do nas należy, jesteśmy tam, gdzie są polscy przestępcy.

Wyniki CBŚP oraz przeprowadzone akcje były możliwe także dzięki współpracy z prokuratorami, policjantami z komend wojewódzkich, Strażą Graniczną, Krajową Administracją Skarbową, Głównym Inspektorem Sanitarnym, generalnym inspektorem informacji finansowej i innymi polskimi instytucjami. Na szczególną uwagę zasługuje szeroko prowadzona przez CBŚP ścisła współpraca międzynarodowa ze służbami i instytucjami wielu krajów, często przy wsparciu Europolu i Eurojustu. ■

CBŚP/A.Ch. zdj. CBŚP

Narracja przeciw terroryzmowi

10 i 11 lutego br. w Turynie odbyła się międzynarodowa konferencja pn. „Zapobieganie brutalnemu ekstremizmowi a rola społeczeństwa obywatelskiego: aktualne i przyszłe wyzwania” w ramach projektu „TRIVALENT – Zapobieganie terroryzmowi przez narrację przeciwną radykalizacji”. W spotkaniu zorganizowanym przez samorząd i policję Turynu wzięli udział przedstawiciele konsorcjum projektu z Albanii, Belgii, Francji, Hiszpanii, Izraela, Włoch i Polski, a także eksperci z włoskich ośrodków uniwersyteckich oraz przedstawiciele organizacji religijnych i społecznych rezydujących w Turynie. Komendę Główną Policji reprezentowali kom. Aleksandra Borucka – ekspert Wydziału Profilaktyki Społecznej Biura Prewencji KGP, oraz Łukasz Niezabitowski – specjalista Wydziału Prewencji Biura Prewencji KGP.

Trzyletni projekt TRIVALENT koncentruje się na przeciwdziałaniu terroryzmowi przez wczesne wykrywanie przejawów radykalizacji, efektywną komunikację oraz współpracę organów ścigania i społeczeństwa obywatelskiego w zapewnieniu porządku publicznego. Celem głównym projektu jest bowiem lepsze zrozumienie

pierwotnych przyczyn zjawiska gwałtownej radykalizacji w Europie oraz opracowanie i wdrożenie odpowiednich środków zaradczych, od wczesnych metod wykrywania po techniki kontrnarracji. ■

BIURO PREWENCJI KGP/A.Ch.

Całodobowe wsparcie dla młodzieży

Od 1 marca br. Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111 prowadzony przez fundację Dajemy Dzieciom Siłę działa przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Młodzi ludzie, dzwoniąc pod 116 111, mogą otrzymać niezbędne im wsparcie. ■

A.CH.

Podwyżki dla funkcjonariuszy

3 marca br. Rada Ministrów przyjęła rozporządzenia umożliwiające podwyżkę uposażeń dla funkcjonariuszy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa. Funkcjonariusze otrzymają podwyżkę uposażenia w przeciętnej miesięcznej wysokości 500 zł na etat (wraz z nagrodą roczną) z wyrównaniem od 1 stycznia 2020 r.

Podwyżki są rezultatem porozumienia zawartego 8 listopada 2018 roku między MSWiA oraz stroną społeczną reprezentowaną przez przedstawicieli związków zawodowych zrzeszających funkcjonariuszy formacji resortu spraw wewnętrznych i administracji. Środki na sfinansowanie podwyżek zostały ujęte w ustawie budżetowej na rok 2020. ■

A.Ch./gov.pl

Dziewczyny w granacie

26 lutego br., w 95. rocznicę powołania policji kobiecej, w Operze Podlaskiej w Białymstoku otwarto wystawę fotografii przedstawiających policjantki garnizonu podlaskiego. Autorem wszystkich zdjęć jest st. sierż. Janusz Zołotar.



Uczestniczącą w otwarciu wystawy komendant wojewódzki Policji w Białymstoku nad-insp. Daniel Kołnierowicz podkreślił, że kobiety w Policji wnoszą istotny wkład w jej funkcjonowanie, a także ocieplają wizerunek tej formacji. ■

A.CH.



Zmiany kadrowe

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyznaczył na stanowisko:

– komendanta rektora Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie insp. Iwonę Klonowską, dyrektora Biura Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji;

powołał na stanowisko:

– zastępcy komendanta Biura Spraw Wewnętrznych Policji mł. insp. Mariusza Pawlukiewicza, naczelnika Wydziału II w Warszawie Biura Spraw Wewnętrznych Policji;

– komendanta wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu insp. Michała Ledziona, I zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu, pełniącego obowiązki komendanta wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu;

– komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku nadinsp. Andrzeja Łapińskiego, komendanta wojewódzkiego Policji w Łodzi.

Komendant Główny Policji

mianował na stanowisko:

– zastępcy komendanta Szkoły Policji w Pile mł. insp. Agnieszkę Kozłowską-Kordy, naczelnik Wydziału Kadry Szkoły Policji w Pile, pełniącą obowiązki służbowe na stanowisku zastępcy komendanta Szkoły Policji w Pile;

– dyrektora Biura Logistyki Policji KGP mł. insp. Andrzeja Kropiwcę, pozostającego w dyspozycji Komendanta Głównego Policji, pełniącego obowiązki służbowe na stanowisku dyrektora Biura Logistyki Policji KGP;

powołał na stanowisko:

– zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Kielcach mł. insp. Agatę Malasińską-Nagorną, naczelnik Wydziału Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Kielcach, pełniącą obowiązki służbowe na stanowisku zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Kielcach;

powierzył pełnienie obowiązków:

– komendanta wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy insp. Mirosławowi Elszkowskiemu, I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy;

– komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Jarosławowi Pasterskiemu, I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie;

– komendanta wojewódzkiego Policji w Łodzi insp. Tomaszowi Olczykowi, I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Łodzi;

zwolnił z pełnienia obowiązków służbowych na stanowisku:

– zastępcy dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy KGP mł. insp. Piotra Sochackiego, naczelnika Wydziału Współpracy Pozaoperacyjnej BMWP KGP, pełniącego obowiązki służbowe na stanowisku zastępcy dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP;

– komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Jarosława Pasterskiego, I zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie, pełniącego obowiązki służbowe na stanowisku komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie;

powierzył pełnienie obowiązków służbowych na stanowisku:

– zastępcy dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP podinsp. Iwonie Wysockiej-Zowczak, kierownik Sekcji Wspierania Współpracy Kryminalnej Wydziału Wspierania Wymiany Informacji BMWP KGP;

– dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji insp. Piotrowi Owsiewskiemu, zastępcy dyrektora Biura Ruchu Drogowego KGP;

– komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie nadinsp. Tomaszowi Trawińskiemu, komendantowi wojewódzkiemu Policji we Wrocławiu;

– komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu insp. Dariuszowi Wesółowskiemu, zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu;

– dyrektora Biura Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji insp. Mariuszowi Ciarce, rzecznikowi prasowemu Komendanta Głównego Policji;

po uwzględnieniu prośby o rozwiązanie stosunku służbowego zwolnił ze służby w Policji:

– insp. Zdzisława Sudolę, dyrektora Biura Ruchu Drogowego KGP;

– insp. Mariusza Siegiędę, zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Lublinie;

– insp. Pawła Spychałę, komendanta wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy;

– nadinsp. Jacka Cegiełę, komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie;

– nadinsp. Jarosława Rzymkowskiego, komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku;

– insp. Marka Faldowskiego, komendanta rektora Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. ■

P.Ost.

Walka o każdy nowy dzień życia



Hubert jest policjantem. Takim 100-procentowym glina z krwi i kości. Zawsze zaangażowanym w pomoc innym ludziom, pomagającym w rozwiązywaniu ich kłopotów. Uczynny dla osób tego potrzebujących, kochający dla rodziny i twardy wobec bandytów, złodziei i wszelkiej maści przestępców. Wcześniej pracował w wydziałach zajmujących się przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu, a ostatnio w Wydziale ds. Zwalczania Przystępczości Pseudokibiców KSP.

Magda, żona Huberta, jest równoważnią w jego życiu i opiekunką domowego ogniska. Wie, jak wymagająca jest policyjna służba, stanowi dla swojego męża silne oparcie na tej drodze. Gabryś ma 5 lat. Jest oczkiem w głowie swoich rodziców. To ich jedyne dziecko. Urodził się w roku, w którym Hubert dowiedział się o chorobie nowotworowej. Miesiąc po przyjściu Gabrysia na świat jego Tata trafił po raz pierwszy, w ciężkim stanie, na stół operacyjny.

W 2015 roku u Huberta zdiagnozowano nowotwór złośliwy jelita grubego. Po przebytej skomplikowanej operacji oraz chemioterapii jeszcze w tym samym roku lekarze wykryli u niego guza w okolicy otrzewnej. Po kolejnej operacji, połączonej z poddaniem go skomplikowanej chemioterapii na otwartych narządach, w 2016 roku policjant powrócił do służby. Był cały czas pod stałą kontrolą lekarską. Złośliwa forma nowotworu spowodowała jednak, że jeszcze w tym samym roku pojawiły się przerzuty – w grudniu 2016 roku w okolicy śledziony, natomiast w maju 2017 roku zmiany nowotworowe objęły część kręgosłupa.

Po kolejnych operacjach Hubert został poddany regularnym zabiegom chemioterapii. Jego stan zdrowia się poprawił, umożliwiając mu powrót do służby, a zarazem realizowanie jego wielkiej pasji, jaką jest dla niego praca w pionie kryminalnym. Mimo choroby Hubert całym sercem i ze wszystkich sił angażował się w realizowanie obowiązków służbowych. W trakcie służby w Wydziale ds. Zwalczania Przystępczości Pseudokibiców KSP był wielokrotnie nagradzany. Mógł także więcej sił i czasu poświęcić rodzinie, a przede wszystkim synowi Gabrielowi...

W grudniu 2019 roku nastąpił kolejny nawrót choroby nowotworowej, która tym razem zaatakowała mu rdzeń kręgowy. Hubert przestał chodzić. W tej chwili jest przykuty do łóżka i wymaga stałej opieki.

Z uwagi na poważny stan zdrowia Huberta lekarze nie widzą obecnie możliwości przeprowadzenia kolejnej operacji, która byłaby dla niego nadzieją na odzyskanie zdrowia. Pojawiła się jednak ostatnia szansa. Jest nią pobyt w klinice doktor Bożeny Kilarskiej w Niemczech. Niestety koszty leczenia przekraczają możliwości finansowe rodziny.

Żona Huberta jest „cywilem”, ma na imię Magda. Stanowi dla niego ostoję, jest wiernym i oddanym przyjacielem. Ze względu na charakter służby Huberta to ona najczęściej musi pilnować wielu domowych spraw. Niestety ona także zmagą się z chorobą nowotworową. W listopadzie 2018 r. wykryto u niej obustronny nowotwór piersi. Po półrocznej chemioterapii została poddana operacji mastektomii. Odjęto jej obie piersi, a w grudniu 2019 roku zostały jej usunięte narządy rodne. Na skutek chemioterapii pojawiły się poważne skutki uboczne: kobieta częściowo utraciła słuch.

Radością, szczęściem i oczkiem w głowach Huberta i Magdy jest ich synek Gabriel. To dla niego walczą o każdy nowy dzień swojego życia. Zdają sobie sprawę, że nie zawsze mogą być z synkiem... a tak bardzo chcieliby uczestniczyć w każdym etapie jego dorastania.

Jesteśmy przyjaciółmi Huberta i Magdy. Trudno nam pogodzić się z tym, że na szczęście ich rodziny tak olbrzymim cieniem kładą się problemy zdrowotne. Zdajemy sobie przy tym doskonale sprawę z tego, jak wielkim wyzwaniem dla każdego człowieka jest walka z nowotworem. Chcemy ich wspierać i robimy wszystko, aby w tych trudnych chwilach mieli w nas oparcie. Wiemy najlepiej, że w pełni na to zasługują. ■

PRZYJACIELE HUBERTA I MAGDY

Zbiórka ma zapewnić środki na dalsze leczenie, rehabilitację, opiekę medyczną, a także potrzebne leki dla Huberta i Magdy. Obydwoje zgodzili na jej przeprowadzenie.



Hubert Misiuda

Warszawa

skarbonka.alivia.org.pl/hubert-misuda

Przeznacz 1% podatku!

numer KRS:

0000358654

cel szczegółowy:

HUBERT MISIUDA 111251

Za każdy gest
serdecznie dziękujemy!



dodajemy odwagi

Na scenie trzeba błyszczeć

Asp. Katarzyna Staśkowska jest rzecznikiem prasowym Komendy Powiatowej Policji w Łasku, więc doskonale wie, jak ważny jest wizerunek. I w jego budowaniu jest naprawdę dobra. W ubiegłym roku zdobyła trzy złote medale Mistrzostw Europy w kulturystyce i fitness federacji WBBF/WFF i WPF oraz brązowy medal Mistrzostw Świata (Mister&Miss Universe) Federacji IBFF. W Polsce była bezkonkurencyjna.

Podczas służby, gdy jest w mundurze, można tylko domyślać się, że kryje on wysportowane ciało. Ale „wysportowane” to za mało powiedziane. Miesięcznik „Policja 997” obserwował jej start podczas Mistrzostw Polski 2019 IBFF i WPF w kulturystyce i fitness rozegranych w Siedlcach, gdzie zdobyła trzy złote medale.

KULISY WALKI O TYTUŁY

Sala widowiskowa „Podlasie” w Siedlcach. Miejsc wolnych prawie brak. W przejściach publiczność miesza się ze skąpo ubranymi kobietami i mężczyznami. Stroje bikini nikogo tu nie dziwią, tak samo jak nikogo nie peszą ciekawe spojrzenia. W świecie wyrzeźbionych treningami ciał zainteresowanie każdym widocznym mięśniem jest wręcz pożądane.

Wszystkie pomieszczenia w pobliżu sceny zajęte są przez zawodników. Z prawej strony panowie, z lewej panie. Wykorzystany jest każdy metr podłogi, głównie na walizki pełne specjalistycznych kosmetyków, torby z posiłkami, hantle, lustra czy maty, na których można chwilę odpocząć. Między startującymi i ich sprzętem kręcą się trenerzy, rodziny, sędziowie. Jest tu trochę jak w ulu, w którym każdy wie, co ma robić, i dlatego nikt nikomu nie przeszkadza. W powietrzu drży adrenalina, bo każdy, kto tu przyjechał, chciałby wygrać.

Nad Katarzyną Staśkowską czuwa jej trener Mateusz Szlęk, zawodowy żołnierz 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku. To on „ustawił” jej dietę i treningi, a teraz z zegarkiem w ręku pilnuje, by piła, jadła, ćwiczyła. Rozciąganie gumy terapeutycznej pompuje jej mięśnie.

Staśkowska zakłada biżuterię, poprawia makijaż, brązerem wyrównuje odcień skóry.

– Bo na scenie trzeba błyszczeć – wyjaśnia.

Zawodniczki, choć za chwilę będą rywalizowały, teraz pomagają sobie. Gdy jedna ma niesforny strój, druga pożyczka jej klej, by dół bikini nie zamienił się w stringi, albo podsuwają pomysł, co zrobić, aby zwiewna sukienka lepiej podkreślała sportowe walory.

Katarzyna Staśkowska startuje w dwóch kategoriach: Miss Figure Athletic i Miss Figure +35. Każda prezentacja dla każdej grupy zawodniczek to kilka minut stałego napięcia wszystkich mięśni, tylko z krótkimi przerwami na przejście z jednej pozy do drugiej. To wcale nie jest takie proste, jakby mogło się wydawać, bo nawet ułożenie dłoni czy palca decyduje o tym, że pewne mięśnie prezentują się lepiej lub ich prawie nie widać. Wszystko musi być ozdobione pięknym

uśmiechem, bez drżenia napiętego ciała.

Sędziowie nie mają tego dnia wątpliwości, która z pań w tych dwóch kategoriach jest najlepsza. Dwa tytuły mistrzowskie, z medalami i figurkami atletów trafiają do Staśkowskiej. Ale to jeszcze nie wszystko. Dla zwyciężczyń wszystkich konkurencji jest dodatkowa, w kategorii Open. Jeszcze jedna prezentacja i... kolejny tytuł mistrzowski dla policjantki!

– Ten jest najważniejszy! – nie kryje radości rzeczniczka łaskiej policji.

CAŁE ŻYCIE W RUCHU

Dla asp. Katarzyny Staśkowskiej to nie pierwsze sukcesy i zapewne nie ostatnie. W dorobku ma medale z mistrzostw świata i Europy, choć kulturystykę trenuje dopiero od 2016 r. Przedtem jednak były siatkówka, lekkoatletyka, pływanie, snowboard, weakboard... czyli całe życie w ruchu.

Jednak, bez względu na odnoszone sukcesy sportowe, dla asp. Katarzyny Staśkowskiej służba w Policji jest na pierwszym miejscu. Trenuje w czasie wolnym, a to oznacza,

że jak trzeba, to wstaje o 3.40 i idzie na pierwszy trening, np. 45 minut biegu. Kolejny trening jest po służbie. Bywa, że do domu wraca o godz. 22.

Znajomi zwracają się do niej per „Stasiek”. To od nazwiska. „Stasiek” przyjął się do tego stopnia, że Katarzyna swoje konto na Instagramie ma pod adresem @stasiek_w_swiecie_fitness.

– Nie ukrywam, że ubiegły sezon był dla mnie wyjątkowo intensywny, ale też dotychczas najlepszy pod względem osiągnięć. Obecnie przygotowuję się do startów wiosennych – mówi asp. Katarzyna Staśkowska. – W tym roku planuję starty w mistrzostwach Polski kilku federacji, m.in. w Federacji WPF (9 kwietnia 2020 r.) i Federacji NABBA (16 kwietnia 2020 r.). Jeśli zajmę miejsce na podium, to będę miała możliwość reprezentowania Polski na mistrzostwach Europy i świata w tych federacjach. Póki co intensywnie trenuję i trzymam dietę. ■



KGP

4.03 – inauguracja 95. rocznicy powołania policji kobiecej, Dom Kultury KADR, ul. W. Rzymowskiego 32, Warszawa, godz. 13.00; BKS KGP, GKGP, BEH-MP KGP

6.03 – koncert z okazji Dnia Kobiet, ul. Domaniewska 36/38, godz. 11.00; GKGP

20.03 – kontynuacje akcji informacyjno-educacyjnych: „Świeć Przykładem” (grupa docelowa: piesi); „Nie zabijaj” (grupa docelowa: kierujący pojazdami)

marzec – akcja informacyjno-educacyjna „Na Drodze – Patrz i Słuchaj”; BRD KGP

KWP w BIAŁYMSTOKU (woj. podlaskie)

10.03 – spotkanie w ramach obchodów 95. rocznicy powołania policji kobiecej „Dziewczyny w granacie”; KWP w Białymstoku, IPN w Białymstoku

13, 16, 18.03 – lekcje profilaktyczne pn. „Bezpieczne zachowania w miejscu zamieszkania” w ramach akcji informacyjno-educacyjnej „Dziecięca Szkoła Bezpieczeństwa”; KWP w Białymstoku

20.03 – inauguracja pilotażu projektu „Uniwersytet Bezpiecznego Seniora”; KWP w Białymstoku

KWP w BYDGOSZCZY**(woj. kujawsko-pomorskie)**

2.03 – finał konkursu „Bezpieczne ferie – ulóż krzyżówkę”; Komenda Powiatowa Policji w Inowrocławiu, Państwowa Straż Pożarna w Inowrocławiu, Regionalne Centrum Krwioudawstwa i Krwiolęcznictwa w Bydgoszczy; KPP w Inowrocławiu

5.03 – uroczystość Dnia Kobiet; Komenda Powiatowa Policji w Inowrocławiu, Państwowa Straż Pożarna w Inowrocławiu, Regionalne Centrum Krwioudawstwa i Krwiolęcznictwa w Bydgoszczy; KPP w Inowrocławiu

6-7.03 – kolejna edycja akcji „50+ na drodze”; KMP w Bydgoszczy

marzec – Wojewódzkie Mistrzostwa Policji w Strzelaniu o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy; Wydział Kadry i Szkolenia KWP w Bydgoszczy

marzec – Mistrzostwa Policji Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Piłce Siatkowej; ZW NSZZP, Ośrodek Sportu w Rypinie

KWP w GORZOWIE WLKP. (woj. lubuskie)

1.03 – udział funkcjonariuszy KWP w Gorzowie Wlkp. w obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych organizowanych przez Oddział IPN w Szczecinie i wojewodę lubuskiego

10.03 – uroczystość z okazji Dnia Kobiet (wykład profilaktyczny dr. hab. n. med. Dawida Murawy – chirurga-onkologa, warsztaty jogi, pogadanka o zdrowym żywieniu); KWP w Gorzowie Wlkp.

20.03 – Gala Policyjnych Mistrzów Sportu – uroczystość, podczas której zostaną uhonorowani policjanci i pracownicy Policji, którzy osiągnęli wysokie wyniki sportowe w 2019 r.; sala konferencyjna KWP w Gorzowie Wlkp.

20.03 – dni otwarte dla uczniów klas średnich; KWP w Gorzowie Wlkp.

20.03 – działania prewencyjne „Dzień Wagarowicza 2020”; KWP w Gorzowie Wlkp.

24.03 – zbiórka krwi przed KWP w Gorzowie Wlkp. w ramach reaktywowanego (18 lutego br.) klubu Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża przy KWP w Gorzowie Wlkp., godz. 9:00–12:00

marzec – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

KWP w KATOWICACH (woj. śląskie)

5-6.03 – XIII Memoriał im. podkom. Tadeusza Bartosika w Piłce Siatkowej; Hala Sportowa na terenie OPP, ul. Koszarowa 17, Katowice

10.03 – konferencja w ramach wojewódzkiej kampanii społecznej „Moje Bezpieczne(?) Dziecko” o działaniach profilaktycznych zapobiegających sytuacjom kryzysowym w szkole, skierowana do nauczycieli i pedagogów woj. śląskiego; KPP w Kłobucku, 24.03 – KMP w Tychach

11.03 – ślubowanie nowo przyjętych policjantów **marzec** – Wojewódzkie Mistrzostwa Policji w Piłce Koszykowej; Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny „Wiktor” w Bielsku-Białej

marzec – Mistrzostwa Wydziałów KWP w Halowej Piłce Nożnej; hala sportowa na terenie OPP, ul. Koszarowa 17, Katowice

II połowa marca – program profilaktyczny „Dopalacze – Bieg do śmierci”; KPP w Wodzisławiu Śląskim

KWP w KIELCACH (woj. świętokrzyskie)

2.03 – inauguracja konkursu filmowego „Kultura na drodze”; Świętokrzyski Kurator Oświaty i KWP w Kielcach; współorganizator PGE Energia Ciepła S.A. Oddział Elektrociepłownia w Kielcach oraz WORD w Kielcach

POLICJA

miesięcznik

Komendanta Głównego Policji

997**Adres redakcji:**

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150
tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67
www.gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

gazeta.listy@policja.gov.pl

Sekretariat: Sandra Choromańska

gazeta@policja.gov.pl (47 72-161-26)

Redaktor naczelna: insp. dr hab. Iwona Klonowska

iwona.klonowska@policja.gov.pl (47 72-132-24)

Zastępca redaktor naczelnej: podkom. Piotr Maciejczak

piotr.maciejczak@policja.gov.pl (47 72-116-19)

Sekretarz redakcji:

podinsp. Agata Guzdek-Szewczak (47 72-161-32)
agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl

Zespół redakcyjny:

Krzysztof Chrzanowski, Andrzej Chyliński
andrzej.chylinski1@policja.gov.pl,
Stawomir Katarzyński, mł. insp. Klaudiusz Kryczka,
Paweł Ostaszewski, Izabela Pajdała-Kusińska,
Elżbieta Sitek

adresy e-mail pracowników redakcji:

imię.nazwisko@policja.gov.pl (bez polskich znaków)

Konsultacja historyczna: nadkom. Krzysztof Musielak
dyrektor BEH-MP KGP

Dział foto: Jacek Herok

jacek.herok@policja.gov.pl (47 72-114-79)

Reklama: Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)

malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

Studio graficzne: Krystyna Zaczekiewicz,

Krzysztof Zaczekiewicz (47 72-135-46)

Korekta: Anna Krupecka-Krupińska (47 72-121-87)

anna.krupecka-krupinska@policja.gov.pl

Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)

malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

Kolportaż: Krzysztof Chrzanowski (47 72-160-86)

Rada Naukowa Czasopism Policyjnych

Przewodniczący: gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, Komendant Główny Policji
Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst
Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński
Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik
Prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz
Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk
Prof. zw. dr hab. n. med. Mariusz Frączek
Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski
Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski
Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz

Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawicka

Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwierski

Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

Insp. dr Mariusz Ciarka –

rzecznik Komendanta Głównego Policji

Druk i oprawa: ArtDruk. **Nakład:** 20 000 egz.

Numer zamknięto: 11.03.2020 r.

Zamówienia na prenumeratę:

Redakcja Czasopisma „Policja 997”
ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa
tel. 47 72-150-91, 47 72-161-26, faks 47 72-168-67
e-mail: malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

Cena prenumeraty rocznej miesięcznika

„Policja 997” – 36 zł

Płatników VAT prosimy o podanie numeru NIP.

Zamówienie zostanie zrealizowane po opłaceniu wysłanej

do Zamawiającego faktury lub po dokonaniu przez

Zamawiającego wpłaty na konto: Komenda Główna Policji

ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa

NBP 0/0 Warszawa 18 1010 1010 0071 2622 3100 0000

W tytule wpłaty prosimy wpisać:

„Prenumerata Policji 997”.

Wpłaty niepoprzedzone zamówieniem będą zwracane bez realizacji.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publikowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych niezamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie internetowej. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych Redakcja nie odpowiada.

Exemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.

Marzec 2020

KWP w KRAKOWIE (woj. małopolskie)

2.03 – akcja krwiodawstwa przy KWP w Krakowie pn.: „95 litrów krwi na 95-lecie policji kobiecej”, trwająca na terenie garnizonu małopolskiego do 31 lipca 2020 r.

15.03 – msza w intencji śp. insp. Marka Woźniczki; Katedra Królewska na Wawelu, godz. 10.00
I połowa marca – ślubowanie nowo przyjętych policjantów; KWP w Krakowie

KWP w LUBLINIE (woj. lubelskie)

10.03 – spotkanie promujące zawód policjanta, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 im. W. Korzyka w Rykach; KWP w Lublinie

20.03 – spotkanie promujące zawód policjanta, Zespół Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach; KWP w Lublinie

21.03 – VIII Mistrzostwa Policji w Pływaniu – Lublin 2020 im. podinsp. Małgorzaty Bigos, Basen olimpijski „AQUA MOSiR Bystrzyca” w Lublinie; KWP w Lublinie

26–27.03 – Mistrzostwa Polski Policjantów w Tenisie Stołowym „Lubartów/Firlej 2020”; ZW NSZZP
marzec – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

KWP w ŁODZI (woj. łódzkie)

6.03 – ślubowanie nowo przyjętych policjantów
8.03 – bieg charytatywny dla Domu Samotnej Matki w Łodzi pn. „Pobiegnijmy dla Kobiet”, al. Unii Lubelskiej 4, Park J. Piłsudskiego, start: godz. 13.00 (od godz. 10.00 badania profilaktyczne dla kobiet); KWP w Łodzi

16.03 – zbiórka krwi przed budynkiem KWP w Łodzi pn. „Krew dla kobiet”

KWP w OLSZTYNIE

(woj. warmińsko-mazurskie)

6.03 – XXV Wojewódzka Olimpiada Wiedzy o Obronie Cywilnej dla młodzieży szkół ponadpodstawowych; Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego ze współudziałem Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie

6.03 – z okazji Dnia Kobiet trzecia edycja akcji „Bezpieczny poślizg”, kurs doskonalenia umiejętności jazdy samochodem (teoria i praktyka), wykłady w sali konferencyjnej KPP w Piszcu, zajęcia praktyczne plac przy ul. Warszawskiej w Piszcu; KPP w Piszcu

11.03 – koncert dla policjantek i pracownic garnizonu warmińsko-mazurskiego w 95. rocznicę powołania policji kobiecej i z okazji Dnia Kobiet, sala koncertowa Szkoły Muzycznej w Olsztynie; ZW NSZZP, KWP w Olsztynie

14–15.03 – prezentacja najnowszego sprzętu transportowego policji garnizonu warmińsko-mazurskiego podczas targów motoryzacyjnych Auto

Moto Arena, Centrum Targowo-Konferencyjne Expo Mazury; KWP w Olsztynie

19.03 – konferencja „Współczesne zagrożenia dzieci i młodzieży” dla pedagogów i dyrektorów szkół powiatu piskiego; KPP w Piszcu

II połowa marca – warsztaty mundurowe dla uczniów szkół średnich, przybliżające uczniom zawód policjanta i zachęcenie ich do wstąpienia do Policji; KPP w Ostródzie

KWP w OPOLU (woj. opolskie)

5.03 – Turniej o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Opolu dla uczniów klas o profilu mundurowym szkół ponadpodstawowych województwa opolskiego „Sprawdź się jako kandydat do służby w Policji”; II kampus Politechniki Opolskiej

I połowa marca – ślubowanie nowych policjantów przyjętych do służby, sala konferencyjna KWP w Opolu

II połowa marca – ogłoszenie wojewódzkiego konkursu plastycznego pod hasłem „Bezpieczny Przedszkolak”; Wydział Prewencji KWP w Opolu

KWP w POZNANIU (woj. wielkopolskie)

6–7.03 – podczas Międzynarodowych Targów Edukacyjnych stoisko prewencyjne Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu oraz konferencja na temat cyberzagrożeń skierowana do młodzieży; Wydział Prewencji KWP w Poznaniu, Międzynarodowe Targi Poznańskie

8.03 – impreza rajdowa pn. „Wielkopolanki za kółkiem” z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet oraz w celu upamiętnienia 95. rocznicy powołania policji kobiecej. Panie z wielkopolskich jednostek Policji będą rywalizować w odrębnej kategorii o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, Tor Poznań w Przeźmierowie, godz. 10.00–18.00; KWP w Poznaniu, Automobilklub Wielkopolski

17.03 – uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Pile, godz. 13.00

KWP zs. w RADOMIU (woj. mazowieckie)

marzec – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

KWP w RZESZOWIE (woj. podkarpackie)

I połowa marca – ślubowanie nowo przyjętych policjantów, aula KWP w Rzeszowie

16.03 – warsztaty dla seniorów; Wydział Prewencji KWP w Rzeszowie i Stowarzyszenie „Dla Równości”, Cergowa

26.03 – sympozjum – wojewódzka inauguracja działań „Bezpieczny senior to aktywny senior”; PWSTE Jarosław

KWP w SZCZECINIE

(woj. zachodniopomorskie)

23.03 – uroczyste przekazanie pojazdów służbowych dla niemieckich partnerów w ramach polsko-niemieckiego projektu INT 45 „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na przygranicznych szlakach komunikacyjnych Pomorza Zachodniego i Meklemburgji-Pomorza Przedniego” w Ahlbeck, Europapromenada na polsko-niemieckim przejściu granicznym

25.03 – festyn w Pasewalku organizowany w związku ze współpracą zachodniopomorskiej policji z policją niemiecką w Pasewalku

25.03 – zajęcia z klasami mundurowymi w LO nr 7 w Szczecinie – bezpieczeństwo w RD, oraz na strzelnicy laserowej w Szczecinie

KWP we WROCŁAWIU (woj. dolnośląskie)

marzec – I Dolnośląski Turniej Piłki Nożnej Klas Policyjnych pod patronatem Wojewody Dolnośląskiego; KMP we Wrocławiu

marzec – „Policja przeciwko przemocy rówieśniczej” – cykl spotkań z uczniami wałbrzyskich szkół o przeciwdziałaniu przemocy wśród dzieci i młodzieży; KMP w Wałbrzychu

marzec – „Wzorowy Senior” – warsztaty dla osób starszych z zakresu przestępczości internetowej; KPP w Strzelinie

marzec – „Poradnictwo i doradztwo zawodowe” – działania skierowane do uczniów szkół ponadpodstawowych w Świdnicy; KPP w Świdnicy

KSP

6.03 – koncert w KSP z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

18.03 – IX Mistrzostwa Komendy Stołecznej Policji w Pływaniu o Puchar Komendanta Stołecznej Policji, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Górze Kalwarii

30.03 – „Dzień ze stołeczną Policją” w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Brwinowie; KSP

31.03 – finał konkursu na film fabularny lub dokumentalny, reportaży, wideoklip dla dzieci i młodzieży województwa mazowieckiego pn. „Współczesne zagrożenia”; mazowiecki kurator oświaty, komendant stołeczny Policji i komendant wojewódzki Policji zs. w Radomiu

I połowa marca – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

WYŻSZA SZKOŁA POLICJI w SZCZYTNIE

27.03 – akcja honorowego oddawania krwi w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie

SZKOŁA POLICJI w PILE

5.03 – obchody 95. rocznicy powołania policji kobiecej połączone z obchodami Międzynarodowego Dnia Kobiet

CLKP

11.03 – seminarium Rady Naukowej CLKP: „Multidyscyplinarne podejście do analizy plam krwawych”. Wykłady: dr inż. Kamil Januszkiewicz, mgr Emilia Szablowska-Gnap, godz. 11.00–15.00, budynek BEH-MP KGP, ul. Orkana 14 w Warszawie. Wstęp wolny

1. Przed planowanym wyjazdem zapoznać się z informacją dotyczącą bieżącej sytuacji epidemiologicznej <https://www.ecdc.europa.eu/en/navigum-2019-nCoV>.

Zalecenia dla funkcjonariuszy biorących udział w misjach zagranicznych

1. Wirusobojczy.
2. Należy dokładnie wyścić i dezynfekować preparatami o działaniu wirusobójczym.
3. Przedmiot i powierzchnie, z którymi styka się osoba chora, należy dokładnie wyścić i dezynfekować preparatami o działaniu wirusobójczym.
4. Przedmiot i powierzchnie, z którymi styka się osoba chora, należy dokładnie wyścić i dezynfekować preparatami o działaniu wirusobójczym.
5. Maski ochronne nie powinny być stosowane dłużej niż 6 godzin.
6. Maski ochronne nie powinny być stosowane dłużej niż 6 godzin.
7. Osoby po krótkotrwałej styczności z osobą chorą powinny zostać objęte nadzorem epidemiologicznym (mierzenie temp, cięta, obserwacja w kierunku objawów nieżytu dróg oddechowych przez 14 dni). Nadzór objęte nadzorem epidemiologicznym (mierzenie temp, cięta, obserwacja w kierunku objawów nieżytu dróg oddechowych przez 14 dni).
8. Nadzór objęte nadzorem epidemiologicznym (mierzenie temp, cięta, obserwacja w kierunku objawów nieżytu dróg oddechowych przez 14 dni).

UWAGI

1. Barierę ochronną stanowią wszystkie zabezpieczenia, które zmniejszają kontakt drobnoustrojów z błonami śluzowymi człowieka (np. czaję kontakt drobnoustrojów z błonami śluzowymi człowieka).

2. W przypadku wątpliwości dotyczących rodzaju zastosowania szyla ochronna, maska ochronna typu FFP3, rękawiczki jednorazowe).

3. Wszyscy funkcjonariusze oraz pracownicy, a także inne osoby pozostające w kontakcie z osobą podejrzaną o zakażenie lub chorą z powodu infekcji wywołanej ww. drobnoustrojem, powinny stosować maski twarzone wyposażone w filtr Hepa FFP3, ściśle przylegające do twarzy.

4. Maseczkę raz założoną po jej dłużej niż 6 godzin należy wyrzucić do pojemnika z czernym workiem na odpady niebezpieczne i poddać utylizacji.

5. Maska zawiązana musi być wymieniana na nową.

6. Maski ochronne nie powinny być stosowane dłużej niż 6 godzin.

7. Osoby po krótkotrwałej styczności z osobą chorą powinny zostać objęte nadzorem epidemiologicznym (mierzenie temp, cięta, obserwacja w kierunku objawów nieżytu dróg oddechowych przez 14 dni).

8. Przedmiot i powierzchnie, z którymi styka się osoba chora, należy dokładnie wyścić i dezynfekować preparatami o działaniu wirusobójczym.

9. Przed planowanym wyjazdem zapoznać się z informacją dotyczącą bieżącej sytuacji epidemiologicznej <https://www.ecdc.europa.eu/en/navigum-2019-nCoV>.

1. Należy powiadomić właściwego Państwowego Inspektora Sanitarnego MSWiA oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego MSWiA o zakażeniu lub zachorowaniu.

Podczas wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy i pracowników w przypadku bezpośredniego kontaktu z osobą podejrzaną o zakażenie lub zachorowanie wywołane nowym koronawirusem 2019-nCoV należy:

1. Stosować środki ochrony indywidualnej: maseczka ochronna typu FFP2 lub FFP3, google, okulary ochronne lub osłona twarzy (przy bicia ochronna), rękawiczki.
2. Do dezynfekcji rąk stosować preparaty na bazie alkoholu.
3. Zachowywać zasady stosowania maseczki ochronnej określone przez producenta (sposób zakładania i zdejmowania, częstotliwość zmiany, utylizacja jako odpad).
4. W sytuacji zaobserwowania objawów u osoby, wobec której wykonywane są czynności służbowe lub osoby deklarującej złe samopoczucie, objawów świadczących o podejrzeniu zakażenia lub zachorowania wywołanego koronawirusem 2019-nCoV, należy osobę taką poddać osobobnie i niezwłocznie poinformować o tym fakcie służbę medyczną (wezwać zespół ratowniczy medycznego tel. 999 lub 112).
5. Należy powiadomić właściwego Państwowego Inspektora Sanitarnego MSWiA oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego MSWiA o zakażeniu lub zachorowaniu.

– Ewakuacja lub pomoc w ewakuacji osób podejrzanym o zachorowanie lub z objawami choroby z płacówek medycznych, hoteli, pensjonatów i innych pomieszczeń lub przestrzeni otwartej ogólnie dostępne.

– Pomoc PRM w ewakuacji lub wykonywaniu medycznych działań ratowniczych u osoby podejrzanym o zachorowanie lub prezentującej objawy chorobowe.

– Udział w kwalifikowanej pierwszej pomocy/medycznych działaniach ratowniczych (jako służba wspomagająca – izolowane zdarzenia medyczne).

Do tej listy należy dodać konwoje zagraniczne osób pozostających w wolności.

– Wykonywanie czynności zabezpieczających w obszarze strefy izolacyjnej zorganizowanej w związku z pobytym w niej osoby chorej/podejrzanym o zachorowanie.

– Pobyt osoby chorej/podejrzanym o zachorowanie w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych.

– Rozwinięcie się w zatrzymanego lub składającego zeznania objawów choroby.

– Czynności związane z przeszukaniem obiektu, w którym przebywa lub mogła przebywać osoba chora/podejrzanym o zachorowanie.

BHP Koronawirus 2019-nCoV
Co powinni wiedzieć policjanci

Koronawirusy to rodzina wirusów, które powodują choroby układu oddechowego i pokarmowego u ludzi i zwierząt.

Do zakażenia koronawirusami dochodzi drogą kropelkową oraz przez bezpośredni kontakt z osobą chorą. Ponieważ materiał genetyczny wirusa wykryto w kale u pacjenta z potwierdzonym zakażeniem, u którego wystąpiły objawy żołądkowo-jelitowe, dlatego nie można wykluczyć przeniesienia zakażenia drogą fekalno-oralną.

Wirus może także zostać przeniesiony, kiedy człowiek dotknie powierzchni lub przedmiotu, na którym znajduje się wirus, a następnie dotknie swoich ust, nosa lub oczu.

Główny Inspektor Sanitarny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji określił wytyczne w sprawie postępowania funkcjonariuszy Policji mających kontakt z osobami podejrzanymi o zakażenie/zakażonymi nowym typem koronawirusa 2019-nCoV.

Sytuacje wymagające szczególnej ostrożności:

- Zatrzymanie lub legitymowanie osoby z widocznymi objawami chorobowymi ze strony dróg oddechowych.
- Czynności związane z przeszukaniem obiektu, w którym przebywa lub mogła przebywać osoba chora/podejrzanym o zachorowanie.
- Rozwinięcie się w zatrzymanego lub składającego zeznania objawów choroby.
- Pobyt osoby chorej/podejrzanym o zachorowanie w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych.
- Wykonywanie czynności zabezpieczających w obszarze strefy izolacyjnej zorganizowanej w związku z pobytym w niej osoby chorej/podejrzanym o zachorowanie.

novel-coronavirus-china //lub skontaktować się z właściwym miejscowo Państwowym Inspektorem Sanitarnym MSWiA.

2. Zgodnie z informacjami ECDC istnieje obecnie wysokie prawdopodobieństwo zakażenia wirusem obywateli UE/EOG i Wielkiej Brytanii zamieszkujących lub odwiedzających obszary, w których podejrzewa się utrzymującą się transmisję wirusa między ludźmi.

3. Prawdopodobieństwo zakażenia obywateli UE/EOG w innych prowincjach chińskich i innych miejscach, w których zgłoszono przypadki, jest umiarkowane z tendencją wzrostową.

4. Zalecenia ECDC dla osób podróżujących po Chinach, Włoszech, Korei Południowej oraz innych krajach dotkniętych epidemią spowodowaną nowym koronawirusem SARS-CoV-2:

- unikanie miejsc publicznych, zatłoczonych;
- bezwzględne unikanie bliskiego kontaktu z osobami chorymi, w szczególności z objawami ze strony układu oddechowego;
- unikanie odwiedzania rynków/targów lub innych miejsc, w których znajdują się żywe lub martwe zwierzęta;
- unikanie kontaktu ze zwierzętami, ich wydaliniami lub odchodami;
- ścisłe przestrzeganie zasad higieny rąk – ręce myć często wodą z mydłem oraz dezynfekować środkiem na bazie alkoholu;
- przestrzeganie zasad higieny żywności – jeść tylko w pewnych miejscach (najlepiej żywność poddanej obróbce termicznej), pić wodę konfekcjonowaną.

5. Niezaszczepieni wcześniej funkcjonariusze i pracownicy co najmniej dwa tygodnie przed podróżą powinni poddać się szczepieniu przeciw grypie.

6. Należy przekazać do właściwego Państwowego Inspektora Sanitarnego MSWiA listę uczestników misji, którzy wyjeżdżają i powracają do kraju (wraz z danymi teleadresowymi).

Informację o kontakcie funkcjonariusza/pracownika resortu SWiA z osobą chorą lub podejrzaną o zachorowanie należy niezwłocznie przekazać do właściwego Państwowego Inspektora Sanitarnego MSWiA.

NOWE NUMERY TELEFONÓW JEDNOSTEK POLICJI

Przy połączeniu z sieci publicznej numer policyjny rozpoczyna się liczbą 47, po której następuje numer kierunkowy województwa i pięciocyfrowy numer wewnętrzny. Połączenie z zagranicy musi być uzupełnione o prefiks +48 na początku numeru, po którym dopiero wybierany jest numer 47, kierunkowy i wewnętrzny.

W przypadku telefonowania z sieci resortowej połączenia odbywają się tak, jak dotychczas – przed numerem wewnętrznym wybierany jest numer kierunkowy województwa.

Ujednoliconą w ten sposób numeracja dotyczy całej policyjnej sieci telekomunikacyjnej na terenie kraju i obejmuje wszystkie jednostki organizacyjne Policji (KGP, KSP, KWP, KMP, KPP, KP i szkoły policji) oraz inne podmioty z grupy MSWiA korzystające z zakresu numeracyjnego Policji.



Przykład wykonywania połączenia na wybrany numer resortowy 123 45 w strefie Warszawy:

– z sieci publicznych krajowych **47 72 123 45**

– z sieci publicznych międzynarodowych **+48 47 72 123 45**

Kwiecień

Zachęcamy do zadeklarowania w swoim zeznaniu podatkowym (PIT)

1%

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom
po Poległych Policjantach



KRS 0000101309

Dziękujemy za dotychczasowe wsparcie!

■ Marzec

p	2	9	16	23	30
w	3	10	17	24	31
ś	4	11	18	25	
c	5	12	19	26	
p	6	13	20	27	
s	7	14	21	28	
n	1	8	15	22	29

POLICJA
miejscznik
Komendanta Głównego Policji
997

Adres redakcji:
02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150
tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67

■ Maj

p	4	11	18	25	
w	5	12	19	26	
ś	6	13	20	27	
c	7	14	21	28	
p	1	8	15	22	29
s	2	9	16	23	30
n	3	10	17	24	31

■ Czerwiec

p	1	8	15	22	29
w	2	9	16	23	30
ś	3	10	17	24	
c	4	11	18	25	
p	5	12	19	26	
s	6	13	20	27	
n	7	14	21	28	

ś	1
c	2
p	3
s	4
n	5
p	6
w	7
ś	8
c	9
p	10
s	11
n	12
p	13
w	14
ś	15
c	16
p	17
s	18
n	19
p	20
w	21
ś	22
c	23
p	24
s	25
n	26
p	27
w	28
ś	29
c	30